

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Tadeusz Kraszewski, gospodarczego i giełdowego Stanisław Czapiewski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr. 363 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 10 sierpnia 1935

Rok 30

Poznań, 9 sierpnia.

## Robota czerwonej międzynarodówki

W dwóch portach wojennych Francji, w Tulonie i w Breście, doszło w ubiegłych dniach do krwawych rozruchów.

Robotnicy portowi, arsenałów i stocznicy oraz załóg statków pasażerskich wyszli na ulicę z manifestacjami przeciwko zarządzeniom oszczędnościowym Laval'a, zmierzającym — jak wiadomo — do przywrócenia równowagi budżetu państwowego.

Masowe demonstracje przeobraziły się w rozruchy: demolowano składy, lokale publiczne; na ulicach zaczęły wyrastać barykady. Tłum nie zawahał się przed atakiem na koszary, krwawo odpartym. Dla stłumienia tumultu musiano dodać policji do pomocy wojsko.

Bilanś ofiar tych pożalowania godnych zajść jest znany. Doszło jednak do tego, że w porcie wojennym Francji oficerowie marynarki nie pokazują się na ulicach w mundurach, aby nie dawać powodu do wrogich manifestacji.

Demonstracje odbywały się pod czerwonymi sztandarami. Do rozpalenia namietności wśród tłumów przyczynili się — jak wykazuje śledztwo — agitatorzy komunistyczni.

Czerwone płomienie, które niespodziewanie buchnęły z dwóch neuralgicznych punktów francuskiego aparatu bezpieczeństwa morskiego, pobudziły czujność opinii francuskiej. Przypomnieć należy, że Tulon jest bazą śródziemnomorskiej floty wojennej, stojącej na straży komunikacji metropolii z koloniami afrykańskimi, a Brest — floty atlantyckiej i północnomorskiej.

Rozruchy w Tulonie i Breście są jak gdyby pierwszym sygnałem, że uchwały VII kongresu Kominternu, ponadpaństwowej komunistycznej międzynarodówki robotniczej, operującej hasłem „proletariusze wszystkich krajów — łączcie się!” i antyburżuazyjną rewolucją światową, są na terenie Francji już realizowane.

Kongres ten, którego obrady skończyły się w Moskwie przed kilku dniami, odbywał się pod patronatem Stalina. Przybył on na inaugurację kongresu, obśbanego delegatami z 65 krajów.

Niestety, dotąd obradom tym, a zwłaszcza sprawozdaniom z działalności ekspozytur III międzynarodówki w poszczególnych krajach, nie poświęcono tej uwagi, na jaką ona zasługuje. A były tam swego rodzaju sensacje: tak np. delegat amerykańskich związków robotniczych, pozostających pod wpływem moskiewskiej międzynarodówki, rozwinął na kongresie Kominternu wizję walk społeczno-politycznych, jakie przygotowuje się w Stanach Zjednoczonych na jesień b. r., dla powalenia ustroju „burżuazyjnego - kapitalistycznego”. Od wybrzeża Pacyfiku aż po Atlantyk planuje się strajki, które objęłyby robotników portowych, komunikacji kolejowej i zakładów użyteczności publicznej: elektrownie, gazownie, wodociągi itd.

Zapowiedzi moskiewskie oceniono w Stanach Zjednoczonych bardzo poważnie. Wyrazem tego są zarządzenia prezydenta Roosevelta, który dla sparyalizowania zamierzeń i przygotowań III międzynarodówki nakazał: 1) aresztować amerykańskiego delegata na kongres Kominternu, skoro tylko spróbuje wylądować na ziemi Stanów Zjed-

## Francuski front lewicowy atakuje

Wichrzenia komunistyczno - socjalistyczne w portach francuskich nie ustają — Strajki i pochody przy śpiewie „międzynarodówki“

Paryż (PAT) W Breście panuje już spokój, natomiast Tulon stał się z kolei widownią komunistycznych awantur. Robotnicy warsztatów okrętowych porzucili wczoraj pracę i zaczęli zbierać się w drobne grupy, rozpraszane natychmiast przez policję i gwardję ruchomą. Manifestanci zdołali utworzyć pochód, który starał się przejść przez miasto ze śpiewem „międzynarodówki“.

Policja w energiczny sposób rozproszyła demonstrujących. Gwardja ruchoma ze swej strony rozbiła i rozproszyła pochód młodzieży komunistycznej. Między godz. 17 i 20-gą gwardja konna kilkakrotnie musiała szarżować na głównych arteriach miasta, by rozprościć tłum. Aresztowano wielu manifestantów.

Paryż (PAT) „Paris Soir“ w ostatnim swym wydaniu donosi, iż w godzinach popołudniowych robotnicy arsenału morskiego w Cherbourg'u porzucili pracę i zorganizowali manifestację komunistyczną. Grupa manifestantów udała się ze śpiewem międzynarodówki do portu, gdzie stacjonowane są łodzie podwodne. W porcie konsygnowano poważne oddziały policji i wojska.

Cherbourg (PAT) Około tysiąca robotników arsenału przystąpiło do strajku włoskiego. Popołudniu strajkujący przeciwnie demonstracyjnie ulicami miasta.

Paryż. Tel. wł.) Tak zwany „Front lewicowy“ grupujący wszystkie elementy lewicowe, od komunistów do radykalnych socjalistów włącznie, coraz

więcej poddaje się pod komendę komunistów. W czwartek wydział wykonawczy „frontu lewicowego“ przyjął rezolucję, wyrażającą uznanie robotnikom Tulonu i Brestu za ich akcję demonstracyjną. W tej samej rezolucji wysuwa się żądanie rozbrojenia i rozwiązania organizacji prawicowych.

Paryż (PAT) Havas donosi, że odpłynięcie parowca „Champlain“ z Havru odroczone, ponieważ marynarze postanowili odbyć wiece.

W Breście wczoraj wieczorem policja rozproszyła 200 manifestantów.

W Lorient 2.000 robotników arsenału odbyło wczoraj wieczorem wiece przeciwko dekretem oszczędnościowym, a następnie odbył się pochód przez miasto — bez zajść.

Tulon. (PAT) Dzisiaj rano w mieście panuje zupełny spokój. Redakcja i drukarnia dziennika „Petit Var“ zostały przez manifestantów zdemolowane. Od placu Wolności do portu wojskowego ulica jest zasłana wszelkiego rodzaju przedmiotami — laskami, połamanymi parasolami, częściami garderoby, szczątkami rozbitych szyb, papierami, odezwaniami i t. d.

Ulica Algierska, gdzie manifestanci rozbili sklep z bronią, była ostatnią ucieczką manifestantów.

Oficjalnie potwierdzają, że podczas zajść zginęły 2 osoby.

Policja i wojsko pilnują gmachów publicznych, przeciwko którym manifestanci w nocy usiłowali skierować swe ataki.

## O współpracę polityczną i gospodarczą Włoch i Jugosławii

Rzym (PAT). Mussolini przyjął wczoraj na audjencji posła Jugosławii Duczicza.

Rzym (PAT). Wiadomość o rozmowie Mussoliniego z posłem jugosłowiańskim Ducziczem wywołuje tu duże zainteresowanie w kołach dyplomatycznych i prasowych. Mimo, że treść rozmowy nie została dotychczas podana do wiadomości opinii publicznej, krąży pogłoski, że w toku roz-

mowy omawiano zagadnienie konferencji dunajskiej oraz stosunki włosko-jugosłowiańskie.

W związku z tą rozmową przypominają tu ogłoszony wczoraj przez „Lavoro Fascista“ wywiad z senatorem jugosłowiańskim Francesem, który opowiadał się za współpracą polityczną i gospodarczą Jugosławii i Włoch.

noczonych; 2) powołać do życia specjalne kolegium dla zbadania przygotowań Kominternu do jesiennej akcji strajkowej oraz obmyślenia i ustanowienia środków zaradczych przeciwko tym zbrodnictwom dla bezpieczeństwa państwa działaniom.

W rezolucjach Kominternu zalecono poszczególnym ekspozyturom komunistycznym zagranicą zmianę dotychczasowej taktyki. Dymitrow, jeden z głównych mówców na kongresie, znany z lipskiego procesu o podpalenie Reichstagu, pouczył czerwonych towarzyszy, aby raz wreszcie zaniechać w pracy komunistycznej szablonów ogólnych, ustalanych w Moskwie. Próby rozpalenia rewolucji mają być podjęte przez wyzyskanie właściwych poszczególnym krajom materiałów łatwopalnych, których jest tyle na podłożu społeczno-politycznym.

Radę tę zastosowali — zdaje się — jako pierwsi komuniści francuscy, wyzyskując do demonstracji dekrety Laval'a, wprowadzające m. i. obniżenie zarobków.

Komintern po raz wtóry zalecił delegatom światowych ekspozytur komunizmu, aby wszędzie dążyć do stworzenia wspólnego frontu międzynarodówki komunistycznej z II międzynarodówką, socjalistyczną. Usiłowania, podejmowane w tym kierunku, dały dotąd pomyślny wynik jedynie we Francji, gdzie jesienią zeszłego roku doszło do porozumienia i stworzenia frontu wspólnego socjalistów z komu-

nistami przeciwko odradzającym się siłom narodowym.

Dużo wskazuje na to, że w najbliższym czasie próby szerszego zastosowania zaleceń międzynarodówki moskiewskiej będą podjęte we Francji. W tym kierunku zmierza obecnie na kontynencie europejskim cała siła uderzenia bolszewickiego, zawiedzonego w swych nadziejach w Niemczech. A dzieje się to wszystko wbrew uroczystemu zapewnieniu Stalina, że komunizm nie będzie godził w siły obronne kraju, z którym Rosja sowiecka związała się przymierzem.

Czy zrodzi się we Francji dość silna reakcja narodowa przeciwko zbrodnictwom knowaniom komunistów i socjalistów oraz sekundującym im skrajnych radykałów? By tak się stało, leży bezwzględnie w interesie Polski.

Czy wzmoże się czujność sił dośrodkowych we wszystkich narodach, zagrożonych agitacją rewolucyjno-wywrotową czerwonej międzynarodówki? Wykaże się siła instynktu samozachowawczego narodów.

Uchwałami VII Kongresu Kominternu w Moskwie zajął się obszernie organ Polskiej Partii Socjalistycznej, warszawski „Robotnik”. Sądząc z artykułów tam drukowanych odnosi się wrażenie, że uchwały VII kongresu Kominternu mogą zapoczątkować pewną ewolucję nastrojów i taktyki na polskim froncie socjalistycznym.

P. Niedziałkowski, w artykule p. t. „Rewizja pojęć i hasel”, przewiduje, że teraz płaszczyzna tarć w ruchu robot-

niczym ulegnie ogromnej redukcji, co jest wielkim plusem.

Pisząc powyższe, miał p. Niedziałkowski na myśli zalecone przez Komintern połączenie sił międzynarodówki socjalistycznej z III międzynarodówką, komunistyczną.

W związku z powyższym „Warszawski Dziennik Narodowy” pyta:

„Dla kogo ten wielki plus? Czy dla Polski, którą komuniści chcą zamienić na jedną z republik, rządzonych przez Moskwę? Czy jest więc pożądanym, by komuniści zyskali większy wpływ na ruch robotniczy w Polsce? Komintern jest przerażony wzrostem prądów narodowych w Europie. Widzi w nich swego śmiertelnego wroga. By powstrzymać jego rozwój, rzucił hasło walki z faszyzmem i pod tem hasłem skupić chce masy robotników i radykalnego mieszczaństwa. Komintern wie, że komuniści, jako najradzykalniejsi, staną się z biegiem czasu inicjatorami i przywódcami wspólnego frontu.“

Socjaliści, poświęcający dla względów taktycznych swoją samodzielność, podporządkowują się tem samem kierownictwu komunistycznemu. Komunizm zaś, jako kierunek bardziej skrajny, dążący do zniszczenia wszystkich innych prądów politycznych i wprowadzenia swej dyktatury, zmierza, celowo do pochłonięcia w swych szeregach wyznawców socjalizmu.

Twierdzenie p. Niedziałkowskiego, że „nie zgodzimy się nigdy na podporządkowanie potrzebom bieżącym Z. S. R. R. ani potrzeb socjalizmu, jako idei i ruchu, ani potrzeb życiowych Polski”, jakkolwiek może wyprzedzać z dobrej wiary i woli, nie wytrzymuje próby życia. Bardzo pouczający jest pod tym względem przykład Francji i tego, co się tam dzieje wśród robotników po skojarzeniu socjalistyczno-komunistycznego „frontu comun“.

# Przygotowania wojenne Abisynji

Dotąd zmobilizowano już armję, liczącą 110 tys. ludzi

Rzym (PAT) Omawiając w „Giornale d'Italia“ wojenne przygotowania Abisynji na pograniczu Erytrei, v. Gayda donosi o budowie fortyfikacji i okopów na linii Sanafe — Adigra oraz w okolicach Macalle. W Debra Tigor i Dessier gromadzone są wojska i materiały wojenne.

Wszystkie te przygotowania prowadzone są pod kierownictwem oficerów belgijskich i szwedzkich. Wojska napływają małymi oddziałami. Oddziały zbrojne z prowincji południowych i centralnych gromadzą się głównie w okolicach Aadis-Abeby, skąd po uformowaniu i zaopatrzeniu odchodzą na poszczególne odcinki.

W Addis-Abebie przedsięwzięto środki celem reorganizacji policji w odrębny korpus, który będzie liczył 3.000 uzbrojonych funkcjonariuszy. Równocześnie czynione są przygotowania na froncie somalijskim. Mobilizacja w okolicach Hereru i Ogobenu dobiega końca, przyczem głównym

ośrodkiem mobilizacyjnym jest Giggiga, dokąd przybywają transporty zagraniczne, idące przez Port Berbera w Somali brytyjskiej.

Siły, zgromadzone między Gorahel

i Gabredarre wynoszą 25.000 ludzi, łącznie Abisynja zmobilizowała już armję, liczącą 110 tysięcy ludzi, z czego 85 tysięcy na odcinku Erytrei i około 30 tysięcy na froncie Somali.

## Zagranicą o kompromisie polsko-gdańskim

Warszawa (Tel. wł.) Porozumienie na terenie Gdańska znalazło tylko komentarz w „Gazecie Polskiej“, która uważa, że interesy gospodarcze Rzeczypospolitej na tym odcinku są zabezpieczone. To zaś, a niejakieśkolwiek momenty polityczne, leżało w intencjach Polski.

Bardzo znamienne są głosy prasy zagranicznej, które rejestruje „Kurjer Warszawski“.

„Excelsior“ twierdzi, że Greiser nie stoi na wysokości zadania i nie posiada zalet Rauschninga. Popularność rasistów zmalała i gdyby dzisiaj zarządzone głosowanie, otrzymaliby oni nie 59, ale 25 proc. głosów. „L'Information“ jest zdania, że jeżeli problem warszawsko-gdański jest rozstrzygnięty, to pozostaje jeszcze problem złotego i guldena.

„Baseler Nachrichten“ sądzi, że powrót Gdańska do Rzeszy nie byłby rozwiązaniem zagadnienia gdańskiego. Wolne miasto mogłoby wrócić do Niemiec tylko jako trup, chyba gdyby jego zaplecze uległo daleko sięgającej rewizji. Prusy Wschodnie nie mogą zaspokoić potrzeb swego portu, t. j. Królewca, co dopiero byłoby, gdyby rozporządziły dwoma portami: Królewcem i Gdańskiem.

Londyński „Star“ stwierdza, że rozkaz Hitlera, wydany narodowym socjalistom w Gdańsku, że muszą dojść do porozumienia z Polską, spadł na nich jak piorun z jasnego nieba. Koła niemieckie w Londynie były zaskoczone i mówi się wśród nich, że „Hitler sprzedał Gdańsk Polsce“ (?). Kto wie, czy nie byłoby bardziej poprawną interpretacją podejrzenie, że Gdańskowi zostali sprzedani narodowi socjaliści.

### Waberski ujęty

Gniezno. (Tel. wł.) Policja warszawska w dniu wczorajszym ujęła przemysłowca Maksymiljana Waberskiego z Gniezna, który od stycznia rb. był poszukiwany listami gończymi za fałszerstwo weksli. Waberskiego odstawia się do Gniezna. (br)

### Spisek hitlerowców w Nowym Jorku?

Paryż (PAT). Nowojorski korespondent „Le Journal“ przynosi sensacyjną wiadomość o rzekomej wykryciu przez policję nowojorską spisku na życie burmistrza La Guardia. Jakkolwiek korespondent nie mógł zebrać bliższych danych, twierdzi on, iż spisek przygotowany był przez miejscowych hitlerowców.

### W rocznicę zgonu Radicza

Białogród (PAT) Rocznicę zgonu Radicza była obchodzona uroczysto w Zagrzebiu i całej Chorwacji bez żadnych zajęć. 30.000 osób obecnych było na uroczystości żałobnej na grobie Radicza w Zagrzebiu.

### Trzęsienie ziemi w Kolumbji

Bogota (PAT) Trzęsienie ziemi, wywołane przez wybuch wulkanu Galeras pod Bogotą (w Kolumbji), spowodowało śmierć 150 osób. Komunikacja z prowincją Karino została zerwana.

### Wiadomości

Sensację wywołało w Wiedniu aresztowanie znanego sportowca narciarza i lekkoatlety Bauera, który jest oskarżony o przynależenie do nielegalnej i rozwiązanej swego czasu organizacji hitlerowskiej.

Rozporządzeniem tajnej policji zawieszono organ niemieckiej młodzieży katolickiej i narodowej „Deutsche Jungkraft“.

Według niepotwierdzonych oficjalnie wiadomości, Lewoniewski z towarzyszami ma zamiar w najbliższych dniach ponownie wystartować do lotu Moskwa — biegun ptn. — San Francisco.

W Metz aresztowano podoficera, który przyznał się, iż dostarczył agentom obcego mocarstwa dokumentów, dotyczących obrony narodowej.

Posel brytyjski w Addis-Abeba zwrócił się z zaleceniem do misjonarzy brytyjskich oraz do osób, znajdujących się pod opieką Anglii, t. zn. Duńczyków i Szwedów, by wysłali z Abisynji swe żony i dzieci.

Do Wenecji przybył z Monachjum rumuński następca tronu ks. Michał.

Międzynarodowy kongres harcerski przyjął zaproszenie do odbycia następnego kongresu w Holandji.

Pogrzeb Józefa Barera, robotnika arsenału morskiego, w Breście, który zginął w czasie wtorkowych rozruchów, odbył się w spokoju, przy udziale 10-tysięcznego tłumy robotników.

Do stolicy Abisynji przybył rzekomo transport 3000 masek gazowych z Niemiec. Oczekiwany jest dalszy transport 20 000 masek.

## Po katastrofie samolotu włoskiego

Powodem tragicznego wypadku był wybuch zbiorników benzyny

Rzym (PAT). Wśród siedmiu ofiar katastrofy samolotu włoskiego, który spadł w okolicach Kairu, prócz ministra robót publicznych Razza znajduje się również jego osobisty sekretarz oraz baron Franchetti, znany badacz kraju Domkali.

Medjolan. (Tel. wł.) Jak donosi „Corriere della Sera“ z Aleksandrii, o tragicznej śmierci włoskiego ministra robót publicznych Razza, dowiedziano się dopiero w czwartek wieczorem.

Samolot we wtorek wieczorem przybył z Rzymu, i w środę rano o godzinie 5.20 wystartował do Massaua. Tego samego dnia, w godzinach nocnych, włoskie przedstawicielstwo w Kairze zaalarmowane zostało przez władze Erytrei, że do wieczora samolot ten nie przybył. Natychmiast powiadomione egipskie i angielskie władze lotnicze wszczęły poszukiwania, lecz lotnicy angielscy mimo przebycia całej trasy zaginionego samolotu nie znaleźli. Tajemnicę odkryto dopiero pod wieczór, gdy jeden z lotników angielskich zauważył szkielet spalonego samolotu w oddaleniu zaledwie dwudziestu kilometrów od lotniska Asmara. Nie przypuszczano, aby zaginiony samolot znajdował się w tak małym oddaleniu od miejsca startu.

Samolot został kompletnie zniszczony przez ogień, motory wryły się w ziemię. Posel włoski udał się natychmiast na miejsce katastrofy, aby zarządzić przewiezienie zwłok ofiar do Kairu. Powodem katastrofy była prawdopodobnie eksplozja tanków benzyny.

Rzym. (PAT). Prasa bardzo obszernie komentuje tragiczną katastrofę, w której zginęli minister Razza, baron Franchetti oraz inni pasażerowie samolotu „S 81“.

„Messagero“ pisze: Ofiary tej strasznej katastrofy są pierwszymi ofiarami, które padły na polu chwały. „Popolo di Roma“ stwierdza, iż min. Razza zginął tak, jak żył — walcząc. Dziennik podaje życiorys barona Franchetti, który był wybitnym znawcą i badaczem Afryki.

Londyn. (PAT). „Daily Telegraph“ donosi z Kairu, iż katastrofa samolotu włoskiego wydaje się bardzo tajemniczą, zważywszy w szczególności, iż w chwili startu z Kairu, samolot był w zupełnym porządku, a warunki atmosferyczne były bardzo pomyslnie.

Rzym. (Tel. wł.) Agencja Stefani donosi, iż do Kairu wystartował szef awiacji cywilnej generał Pelegrini w celu przeprowadzenia dochodzeń w związku z tragiczną katastrofą „S 81“.

## Rozruchy strajkujących w Budapeszcie

Budapeszt (PAT). Trwający od przeszło dwóch tygodni strajk budapeszteńskich robotników budowlanych przybiera coraz groźniejsze formy. W ostatnich dniach strajkujący robotnicy pobili kilku robotników, przybyłych z prowincji, którzy podjęli pracę.

Wczoraj wieczorem 300—400 strajkujących zaatakowało robotników z prowincji, pracujących przy budowie bloku domów, obrzucając ich kamieniami. W zaskakującym demonstrantów trzech strajkujących zostało ciężko rannych, a jeden leży. Policja aresztowała przywódców strajku.

### Anglo - francuskie rokowania morskie

Londyn (PAT). Do Londynu powrócił z Paryża szef sekcji planów rozbudowy floty w admiralicji brytyjskiej kpt. Dankswerts, który prowadził w Paryżu rozmowy na temat podjęcia w Londynie formalnych rokowań morskich anglo-francuskich. Misja kpt. Dankswerta, który był zresztą jednym z głównych ekspertów brytyjskich przy zawieraniu porozumienia morskiego z Niemcami, uwieńczona być miała powodzeniem.

Rokowania morskie pomiędzy Francją i Wielką Brytanią rozpoczną się prawdopodobnie w Londynie w październiku.

### Tragiczna śmierć artysty-malarza

Warszawa. (Tel. wł.) W Tatrach wpadł w przepaść artysta-malarz z Krakowa Jan Ciompa, który wybrał się samotnie na wycieczkę na lodowiec Kiersmarski. (w)

### Niemcy budują autostrady

Berlin (PAT) Rozpoczęto budowę autostrady, mającej połączyć Berlin z Monachjum. W budowie jest obecnie odcinek autostrady długości 195 km. Zatrudnionych jest przeszło 11 tysięcy robotników. Rozpoczęta została również budowa odcinka autostrady między Gliwicami a Bytomiem.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.23 — 5.24 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26 zł.

Kurs marki niem. Bank Polski oddział w Poznaniu, nienotowany.

### POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 9. 8. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania była w dalszym ciągu utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 67¼%, za 4% premj. dol. 53,50 oraz za 4% poz. inwest. 105,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½ dolarowe listy zast. po 41%, natomiast ofiarowano 4½% listy zast. złote w złocie po 42% oraz 4% listy zast. konwert po 40%.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 91,—.

#### Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

#### Papiery procentowe

5% państw. pożyczka konw. 67,25 P.

4% poz. premj. dol. s. III 53,50 P.

4% premj. poz. inw. 105,50 P.

4½% dol. listy zastawne serji K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 41,— +

4½% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w złocie = 8,90 za 1 dol. 42,— O.

4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933

Ziem. Kred. 42,50 O.

4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K.

40,— O.

#### Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 91,— P.

Tendencja: utrzymana.

#### Urzędowa cedula

#### Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 9. 8. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy paryetel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1) żyto — 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

#### Ceny orientacyjne:

Żyto zdr. suche (Usp spok.) . . . . . 9,50 — 9,75

Pszenica (Usp spok.) . . . . . 13,95 — 13,70

Jęczmień 700—725 g/l. . . . . 13,00 — 13,75

Jęczmień 670—680 g/l. . . . . 12,25 — 12,50

Usposobienie spokojne.

Maka

żytnia I gat. 0,55% wł w . . . . . 16,25 — 17,25

żytnia I gat. 0,65% wł w . . . . . 15,25 — 16,25

żytnia II gat. 55—70% wł w . . . . . 11,75 — 12,75

żytnia pośl. pon. 70% wł w . . . . . 9,75 — 10,75

żytnia razowa 0,95% wł w . . . . . 12,50 — 13,50

Usposobienie spokojne.

pszenna gat. IA 0-2% wł w . . . . . 24,00 — 26,00

pszenna gat. IB 0-45% wł w . . . . . 23,50 — 24,00

pszenna gat. IC 0-55% wł w . . . . . 22,50 — 23,00

pszenna gat. ID 0-60% wł w . . . . . 21,50 — 22,00

pszenna gat. IE 0-65% wł w . . . . . 20,50 — 21,00

pszen. gat. IIA 20-55% wł w . . . . . 20,00 — 20,50

pszen. gat. IIB 20-65% wł w . . . . . 19,50 — 20,00

pszen. gat. IID 45-65% wł w . . . . . 17,25 — 17,75

pszen. gat. HF 55-65% wł w . . . . . 15,75 — 16,25

psz. gat. IIIA 65-70% wł w . . . . . 14,75 — 15,25

psz. gat. IIIB 70-75% wł w . . . . . 12,75 — 13,25

Usposobienie spokojne.

Otreby żytnie stand. . . . . 7,00 — 7,70

Otreby pszen. grube stand. . . . . 8,25 — 8,75

Otreby pszenne średnie st. . . . . 7,25 — 7,75

Otreby jęczmienne . . . . . 8,25 — 9,50

Rzepak zimowy . . . . . 26,00 — 28,00

Gorzczyca . . . . . 30,00 — 32,00

Groch Viktorja . . . . . 26,00 — 28,00

Łubin niebieski . . . . . 13,50 — 14,00

Łubin złoty . . . . . 14,75 — 15,25

Mak niebieski . . . . . 35,00 — 37,00

Inkarnatka . . . . . 39,00 — 40,00

Makuch mian. w taflach . . . . . 17,00 — 17,25

Makuch rzepakowy w taf. . . . . 12,25 — 12,50

Makuch słon. w taf. 42/43% . . . . . 15,50 — 16,00

Srut Soja . . . . . 18,50 — 19,00

Słoma pszenna luzem . . . . . 1,75 — 1,95

„ pszenna prasowana . . . . . 2,35 — 2,55

„ żytnia luzem . . . . . 2,00 — 2,25

„ żytnia prasowana . . . . . 2,50 — 2,75

„ owsiana luzem . . . . . 2,75 — 3,00

„ owsiana prasowana . . . . . 3,25 — 3,50

„ jęczmienna luzem . . . . . 1,25 — 1,75

„ jęczmienna prasow. . . . . 2,15 — 2,35

„ jęczmienna prasow. . . . . 5,25 — 5,75

Siano zwykłe luzem . . . . . 6,25 — 6,75

„ zwykłe prasowane . . . . . 5,75 — 6,25

„ nadnoteckie luzem . . . . . 6,25 — 6,75

„ nadnoteckie pras . . . . . 6,75 — 7,25

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 1140 tonn, pszenicy 835 tonn, jęczmienia 580 tonn, jęczmienia palonego 5 tonn,

owsa 60 tonn, maki żytniej 126,2 tonn, maki pszennej 58 t., otrab żytnich 282,5 tonn,

otrab pszennych 77,5 tonn, gorzycy 19 tonn, rzepaku 27,1 tonn, rzepiku 3,1 tonn,

łubinu niebieskiego 2 tonn, inkarnatki 0,5 tonn, makuchu rzepakowego 7,5 tonn, makuchu słonecznikowego 47,5 tonn, makuchu makowego 15 tonn, makuchu konopianego 7,5 tonn, platków ziemniaczanych 12,5 tonn.

### TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 9. 8. 1935 r.

#### Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Spędzono: wołów 2, krów 24, świń 200, prosiąt 124, cieląt 108, owiec 106. Razem

564 zwierząt.

# Kadencja Prezydenta

Ogłoszony najpierw przez radio, a następnie w prasie wywiad Prezydenta Mościckiego na temat jego współpracy z marsz. Piłsudskim zakończony był aktualną, polityczną pointą. Mianowicie prowadzący wywiad red. Wrzos, nawiązujący do nowej konstytucji i nowych wyborów do ciał ustawodawczych, zapytał, czy Prezydent po wyborach złoży władzę w ręce przedstawicielstwa narodowego, czy też zostanie na swym stanowisku jeszcze przez 5 lat. Odpowiedź brzmiała: „Zazwyczaj robię to, co jest potrzebne państwu. Jedynie pod tym kątem widzenia mogę też uczynić jakieś kroki w przyszłości”.

Odpowiedź ta nie była tak zagadkowa, za jaką uznał ją rozmówca i jakaby się na pierwszy rzut oka mogła wydawać. Albowiem z odpowiedzi tej wynika zupełnie wyraźnie, że w tej chwili o „niespodziance“ niema mowy i że dopiero „w przyszłości“ mogą ewentualnie zajść narazie bliżej nieznanie przyczyny, któreby skłoniły Prezydenta do uczynienia w interesie państwa „jakichś kroków“, czyli do złożenia urzędu przed upływem ustawowego terminu.

Czy takie przyczyny zajdą, tego narazie nie można przesądzać. W każdym razie odpowiedź Prezydenta stwierdza, że z prawnego punktu widzenia nie zachodzi obecnie konieczność wyboru nowego Prezydenta na podstawie nowej konstytucji.

Nie ulega wątpliwości, że p. Wrzos, stawiając swoje niedyskretne pytanie, dawał wyraz panującemu w społeczeństwie zainteresowaniu na temat wyboru głowy państwa. Aż do ogłoszenia wywiadu dość rozpowszechniona była opinia, że niedługo po ukonstytuowaniu się nowych izb ustawodawczych nastąpi wybór Prezydenta Rzeczypospolitej. Sprawa ta była szczególnie żywo omawiana w kołach „sanacyjnych“, skąd nawet padały na kraj rozmaite nazwiska kandydatów.

Skąd się wzięły te — obecnie już mało aktualne pogłoski?

Jeszcze przed dwoma laty, przy powtórnym wyborze prof. Mościckiego, rozpowiadano szeroko, że jest to wybór tylko na dwa lata i że po uchwaleniu nowej konstytucji Prezydent złoży swój urząd. Pogląd ten zawierał znaczne cechy prawdopodobieństwa, albowiem i z prawnego i z politycznego punktu widzenia jest rzeczą zrozumiałą, że nowy ustroj państwa i nowa kompetencja jego głowy powinny być wprowadzone w życie aktem prawnym, z tego nowego ustroju wynikającym. Przejście od jednego do drugiego ustroju odbywa się zazwyczaj w ten sposób, że dawne organy państwowe przez pewien jeszcze czas — niezbyt długi, ale dokładnie określony — pełnią funkcje w konstytucji oznaczone aż do stopniowego utworzenia się nowych organów. Przejście to, zwykle dość trudne i skomplikowane, powinno być bardzo dokładnie ujęte w specjalnych przepisach, zwanych przejściowymi lub przechodnimi. Żadna ustawa, zmieniająca zasadniczo stan prawny w pewnej dziedzinie życia zbiorowego, bez takich

przepisów przejściowych obejść się nie może, albowiem brak ich powodowałby taką sytuację, w której dawny stan prawny jużby nie istniał, a nowy jeszcze nie byłby de facto wprowadzony w życie.

Nasza nowa konstytucja nie zawiera tych przepisów przejściowych, a między nimi także terminu wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej w nowy sposób, t. j. przez elektorów, a nie — jak przedtem — przez Zgromadzenie Narodowe. Brak ten wynika pierwotnie ze sposobu uchwalenia w Sejmie „też“ p. Cara, jako artykułów konstytucji. Oczywiście w „teżach“ przepisy przejściowe byłyby zupełnie nie na miejscu.

Można było ten brak uzupełnić w Senacie. Mogła także — istniał nawet pierwotnie taki zamiar — być uchwalona osobna ustawa przejściowa. Tutaj jednak stanęła prawdopodobnie na przeszkodzie choroba marsz. Piłsudskiego. Ostatecznie konstytucja weszła w życie bez przepisów przejściowych, w ten mianowicie sposób, że dawne

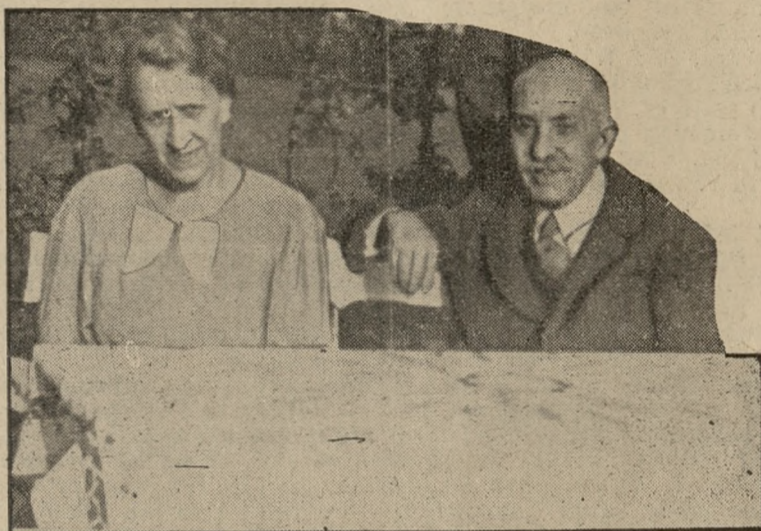
organy władzy automatycznie objęły funkcje nowych, podobnych z nazwy i kompetencji. Prezydent Rzeczypospolitej, wybrany na podstawie konstytucji marcowej z r. 1921, objął stanowisko i władzę Prezydenta z konstytucji kwietniowej 1935 roku. To samo stało się analogicznie z Sejmem i Senatem.

Przy braku przepisów przejściowych nie mogło być inaczej. Ale też z takiego obrotu rzeczy wynika, że z prawnego punktu widzenia sprawa wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej jest narazie nieaktualna. Prof. Mościcki był wybrany 8 maja 1933 roku na 7 lat. Także nowa konstytucja przewiduje 7-letnią kadencję Prezydenta. A zatem wobec braku pod tym względem specjalnych postanowień prawnych wybór głowy państwa aktualny będzie z tytułu prawa dopiero za 5 lat.

Nie wchodząc w osobiste i polityczne przyczyny, któreby termin ten mogły przyspieszyć, a które Prezydent Mościcki określił ogólnie jako okoliczności „potrzebne dla państwa“, uważamy, że — wobec ogromu władzy, jaką nowa konstytucja nadaje Prezydentowi i wobec kursujących pogłosek — wyjaśnienie prawne tej kwestji jest pożyteczne, a — nawet konieczne.

M. K.

## Niespokojna Grecja



PREMIER TSALDARIS Z MAŁŻONKĄ NA WYWCZASACH

Revolta na Krecie skierowuje znowu uwagę na toczące się rozgrywki polityczne w Grecji.

Napięcie tych walk jest silne. Ruchawka na Krecie, w niespełna pięć miesięcy po powstaniu marcowym Venizelosa z udziałem części lądowych sił zbrojnych Hellady, oraz prawie całej floty wojennej, stłumiona energicznym poczynaniem gen. Kondolisa, — przed kilku dniami znowu bunt jednego z oddziałów wojskowych w garnizonie ateńskim — są tego dowodami.

Obok momentów natury ekonomicznej głównym czynnikiem niepokoju jest tymczasowość ustroju państwa, co jest wynikiem panującej w łonie samego rządu rozbieżności na punkcie przyszłego głosowania ludowego.

Bawiący obecnie w Niemczech na urlopie premier Tsaldaris przeciwstawi

się narzuceniu krajowi nowych form ustrojowych, wychodząc z założenia, że zmiana ustroju państwa nie może być dziełem przypadku. Co do zasadniczej zmiany ma się wypowiedzieć cały naród w plebiscycie, którego termin celowo odsunięto, aby uprzednio uspokoić umysły i skłonić ludność do jak najliczniejszego udziału w plebiscycie.

Otoczenie gen. Metaksasa wypowiedziało się natomiast za natychmiastowym restytuowaniem monarchji i osadzeniem b. króla Jerzego II na tronie. Na tle rozbieżności zdań między Tsaldarisem a Metaksasem rozwinęło się niedawne przesilenie rządowe, w którego wyniku usunęli się z rządu najzagorzalsi zwolennicy natychmiastowego przywrócenia królestwa.

Rozporządzający siłą zbrojną Grecji, gen. Kondilis, jest zwolennikiem rządów autorytatywnych.

Do zagmatwania sytuacji przyczynia się stanowisko b. króla Jerzego II, który oświadczył wyraźnie, że wróci na tron grecki tylko wtedy, gdy za re-

## Z życia

(—) Od czasu do czasu przypluwa w Polsce fala dekretów i rozporządzeń o charakterze gospodarczym. Są takie okresy. Upiływają długie miesiące i niema żadnych zarządzeń i dowodów troski o byt szerokich mas. A potem nagle przychodzi inflacja, czy — jak kto woli — potop rozporządzeń.

Obecnie przebywamy taki sezonowy, może przedwyborczy, okres potopu. Rada ministrów, komitet ekonomiczny ministrów, ministrowie resortów gospodarczych wydają mnóstwo zarządzeń o charakterze ulg, tymczasem głównie podatkowych.

Co z nich wyjdzie ostatecznie, dopiero zobaczymy. Bo już różnie bywało...

Byliśmy świadkami potopu dekretów finansowo-gospodarczych ostatnio w październiku ub. r. Tuż przed zwolaniem budżetowej sesji Sejmu i Senatu rząd ogłosił cały cykl dekretów t. zw. odkażeniowych w rolnictwie i w samorządzie terytorjalnym. Sprawa była tak pilna, iż nie można było czekać na Sejm. Tymczasem... Minęło 10 miesięcy, a najwcześniejsze postanowienia dekretów z 24 października 1934 r. dotąd nie weszły w życie. Tak o tem napisał b. prezes Związków Ziemiańskich i b. senator „sanacyjny“, Jan Stecki, w głównym organie „sanacji“, w „Gazecie Polskiej“, w artykule „Szkodliwa zwłoka“:

„Rozporządzenie dla bardzo wielu kwestyj daje tylko wskazówki ogólne i nakreśla kierunek akcji, pozostawiając resztę do wykonania ministrom skarbu, sprawiedliwości oraz rolnictwa i reform rolnych. Od chwili wydania dekretu minęło 8 miesięcy; przepisy wykonawcze nie zostały dotąd wydane.

„Jest to dziwne i przykre. Właściciele warsztatów rolnych przekonali się rychło, że mają ręce związane brakiem przepisów wykonawczych, że mimowolnie wprowadzili w błąd wierzycieli swoich, że przyznane im przez dekret dobrodziejstwa prawa przeobrażają się w dotkliwie, a może i śmiertelne szkody dla nich samych i dla wierzycieli.

„Ustawy nie mogą pozostawać martwą literą i pamiątką archiwalną“.

Jeszcze ministrowie — silnego rządu — w autorytatywnym państwie nie zdążyli wprowadzić w życie wydanych przez siebie dekretów z października ub. r., a tu nadchodzi — nowa fala dekretów.

Papier jest cierpliwy, ale ludzie tracą już cierpliwość...

stytucją monarchji opowie się w swobodnym plebiscycie większa część społeczeństwa. Decyzja mądra i pełna przezorności. B. król chciałby bowiem rządzić krajem w oparciu i w zgodzie ze zdecydowaną większością narodu.

Venizelos, przebywający po nieudanej rewolucji marcowej w Paryżu, oświadczył w wywiadzie, że — jego zdaniem — zaledwie 25 proc. ludności pragnie przywrócenia monarchji. Pamiętajmy jednak, że Venizelos jest zagorzałym republikaninem i on to sprawił, że b. król Jerzy musiał opuścić Helladę.

Wyjaśnienia sytuacji nie należy się przeto spodziewać wcześniej, jak w plebiscycie, którego oczekuje się z końcem bieżącego roku. Obraz sytuacji będzie oczywiście wówczas tylko przejrzysty, jeżeli plebiscyt nie będzie miał charakteru „bałkańskich wyborów“.

## Butne wystąpienie młodoniemców na pograniczu

Nasz korespondent z Chodzieży pisze:

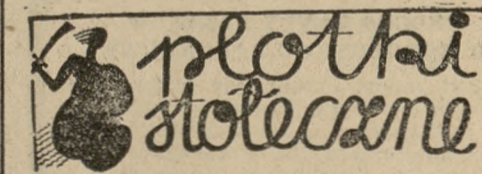
W ubiegłą niedzielę odbył się w Bukówcu, dużej wsi na pograniczu powiatu chodzieskiego i obornickiego zjazd młodoniemców („Jungdeutsche Partei“), na który przybyło około 1000 osób.

Patriotyczne przemówienie wygłosił niemiecki ziemianin p. Uhle z Gorzewa. Przy dźwiękach orkiestry śpiewano starodawne pieśni i „Horst Wessellied“. Osobliwą demonstracją była defilada, którą prowadził chłopak w wieku szkolnym w mundurze dawnej przybocznej gwardji królewskiej, w przybranej włosiem „pickelhaubie“, z czerwonym pasem przez ramię, niosący w górę wzniesioną białą szablę. W szeregach defilujących niesiono transparenty z dwuznacznymi godłami.

Całość sprawiała wrażenie imprezy przeciwpolskiej, jakie doniedawna odbywały się po drugiej stronie granicy.

Nasz korespondent chodzieski stwierdza

pod koniec, że agresywność niemiecka na pograniczu rośnie i przybiera coraz groźniejszą formę.



8 sierpnia

Sporo się teraz mówi o motoryzacji kraju. Jako jeden z sposobów wymieniany jest projekt wywierania nacisku na publiczność, by kupowała nowe samochody. Szczególnie ma się oddziaływać na osoby, które pobierają pobory ze skarbu państwa.

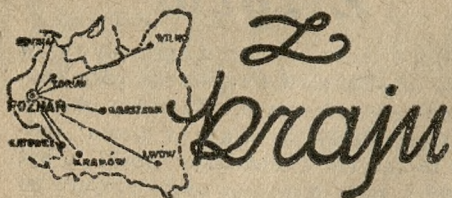
Są zwolennicy zasady, by wszyscy oficerowie mieli — wzorem niemieckim — obowiązek od 1 stycznia posiadać własne auto, i to stosownie do swych poborów cenniejsze, by także pracownicy państwowi, o ile będą pobierali ponad 1,000 zł miesięcznie, mieli własne maszyny.

Czy teorie te wcielą się w życie? WARSZAWIANIN

## BURZLIWE DNI WE FRANCJI



MANIFESTACJE KOMUNISTYCZNO - SOCJALISTYCZNE W BREST  
Drogą radiową nadesłano powyższe zdjęcie z krwawych manifestacji ulicznych, urządzonych przez „fronę comun“ w Brest.



## BEZPŁATNY PRZEWOZ DZIECI KOLEJAMI

Od 8 do 21 bm. osoby jadące koleją, są uprawnione do przewożenia dzieci bezpłatnie. W porównaniu z rokiem zeszłym warunki bezpłatnego przewozu uległy o tyle udogodnieniu, że do zabrania dzieci przez osobę dorosłą daje uprawnienie nie tylko jednorazowy bilet normalny lub podmiejski na pociąg osobowy, lecz także bilet taki na pociąg pospieszny i bilet na linie państwowych kolei wąskotorowych. Podobnie jak w r. z. osoby, które ukończyły 21 rok życia, mogą zabrać ze sobą czworo dzieci od 14 lat, t. j. dzieci urodzone najwcześniej w 1921 roku.

Władze kolejowe jednak apelują do publiczności, żeby nie zabierała w drogę obcych dzieci, które pozostają potem bez opieki w obcych miejscowościach. Mianowicie chodzi o takie dzieci, które w tym czasie kręcą się po dworcach kolejowych i naprzykrzają się, aby je zabrać. Funkcjonariusze kolejowi mają nakaz kontrolowania zabieranych w drogę dzieci.

## POMOGŁO!

Jak donosi prasa żydowska, studenci wydziału medycznego na uniwersytecie warszawskim poczynili już kroki w odnośnych instytucjach żydowskich celem uzyskania na ten rok trupów dla badań anatomicznych. Po inne lata starań tych zawczasu nie było, a potem zastawiano się spóźnioną porą.

## ŻYDZI ZAPROWADZAJĄ WŁASNĄ POCZTĘ

Starostwo grodzkie południowo - warszawskie ukarało za trudnienie się nielegalnym przewozem i doręczaniem przesyłek listowych N. Grynberga, zam. w Szydłowcu, na 100 zł grzywny z zamianą na tydzień aresztu i na zapłacenie 40 zł odszkodowania w wysokości 10-krotnej uszczuplonej należności poczty. Za takież wykroczenie skazano Goldwasera, zam. w Ostrowcu, na równą karę i na zapłacenie 100 zł odszkodowania.

## ZAGROŻONE DOMY W ŁODZI

Władze bezpieczeństwa również w Łodzi przeprowadziły kontrolę domów mieszkalnych i znalazły wśród nich cały szereg takich, które wymagają naprawy. W trzech wypadkach, gdzie w zbyt rażący już sposób życie ludzkie było na szwank wystawione, właścicieli tych domów, notabene Żydów, skazano na bezwzględny areszt trzymiesięczny.

## POŚWIĘCENIE KOŚCIOŁA NA ŚLĄSKU

W Olzie, w trójkącie granicznym, odbyło się przy licznych udziałach wiernych uroczyste poświęcenie nowego kościoła pod wezwaniem Marii Królowej Pokoju. Aktu poświęcenia w obecności przedstawicieli władz dokonał w zastępstwie chorego jeszcze arcybiskup ks. biskupa Adamskiego, ks. prałat Milik. Olza, która przed kilkudziesięciu laty była bardzo zgermanizowana, dziś jest ostoją polskości. O duchu, jaki ożywia jej mieszkańców, świadczą dzieje budowy kościoła. Świątynia, której koszty wzniesienia wynoszą około 300 tysięcy złotych, jest dziełem ofiarności parafjan. Głównym inicjatorem budowy był em. kolejarz i długoletni naczelnik gminy, p. Hadaś, który dotychczas jest prezesem „Komitetu budowy kościoła w Olzie”. Pomagał mu dzielnie skarbnik komitetu, p. Alojzy Tlon. Trudno byłoby wymienić nazwiska wszystkich, którzy przyczynili się do ukończenia tego pięknego dzieła. Dość zaznaczyć, że komitet, który nie zaciągał wcale długu, wypłacił gotówką tylko około 80.000 zł, a na pokrycie reszty umiał zebrać odpowiednie dary i postarać się o bezinteresowną robociznę. (KAP)

## PROCES BANDY CYGANÓW O MORDERSTWO RABUNKOWE

Przed sądem okręgowym w Pszczynie, rozpoczął się proces przeciwko 10 cyganom, oskarżonym o zamordowanie w celach rabunkowych listowego Głowi, posterunkowego Patelskiego i następnie gajowego Masnego. Rozprawa potrwa niezawodnie kilka dni.

## OPERA LEŚNA W ZAKOPANEM

W ramach obchodu gór odhędzie się dzisiaj 9 bm. na stadionie w Zakopanem przedstawienie leśnej opery, zorganizowanej z inicjatywy znanej śpiewaczki Wandy Werwińskiej, która odtworzy tytułową partię w „Halce” Moniuszki. Obsadę innych partii stanowią artyści: Roman, Peraj, Eugeniusz Mossakowski, Janina Ostrowska, Mossoczy, Wraga, Orkiestrą dyryguje dyr. Tadeusz Mazurkiewicz. Tańce góralskie wykonają autentyczni górale zakopiańscy. Około tysiąca górali statystować będzie w tem przedstawieniu, którego tło przepiękne stanowią Tatry w nadzwyczajnym oświetleniu.

# W stolicy europejskiego żydostwa

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Wilno, w sierpniu  
W jednej z poprzednich korespondencji powiedzieliśmy, że Żydzi w Wilnie czują się pewniejsi, niż w innych miastach Polski. Nie dlatego, by w Wilnie nie istniał ruch antyżydowski. Odwrotnie. Coraz bardziej się on tu wzmacnia i coraz szersze warstwy obejmuje przeświadczenie, że walka z zalewającym nas żydostwem stała się koniecznością istnienia ludności polskiej.

Ale gdy się wszędzie usuwa Żydom grunt pod nogami, skupiają oni swe siły, zwłaszcza w tem mieście, które uważają poniekąd za stolicę europejskiego żydostwa. A takim miastem w oczach Żydów jest Wilno.

Tu się decydują nieraz najważniejsze ich sprawy, sąd rozchodzą się na cały świat księgi talmudu. (Na wydawnictwo to nadchodziły dotychczas z Ameryki subdyjda w wysokości 15 tys. dolarów miesięcznie. Obecnie zmniejszono je do 1 tys. dol.) W Wilnie odbywają się zjazdy żydowskie. M. in. ostatnio, w czerwcu, odbył się zjazd „kombatantów” żydowskich, w sierpniu zaś r. b. ma się odbyć wszechświatowy zjazd uczonych żydowskich, na którym będzie proklamowana akcja na rzecz muzeum sztuki żydowskiej w Wilnie (nb. na zjazd ten otrzymują Żydzi duże zniżki kolejowe).

Żydzi twierdzą, że z Wilna wychodzą na świat ich znakomici poeci i muzycy, literaci i politycy. Że tu Żydzi są pobożniejsi, gromadzą pamiątki i pisma i bardziej stanowczo bronią swych interesów. I tu również Żydzi się boją.

Wilno jest jednym z najuboższych miast Polski. Odcięte od dróg handlowych, pozbawione przemysłu, z chwilą katastrofy w rolnictwie, tej największej gałęzi produkcji gospodarczej na Wileńszczyźnie — miasto zaczęło całkowicie upadać. Poza urzędnikami i wojskowymi zarówno inteligencja, jak i ludność robotnicza cierpią biedę. Żydzi zaś tem usilniej ściągają sobie trwałe legowisko w Wilnie, gdyż na nędzy ludzkiej, nędzy „goja” można zarobić.

A utrwalanie swego panowania w Wilnie przychodzi im łatwo, gdyż pomoc mają zapewnioną od „sanacji”. I to jest najważniejszą przyczyną buty żydowskiej w Wilnie. Interesy bowiem „sanacji” i żydostwa się zbiegły. Jedni i drudzy uważają Wilno za swą domenę. Ale podmuchy nieprzyjaznych wiatrów są coraz silniejsze. By twierdzić nie runęły, trzeba łączyć siły i na gwałt budować żydowsko-„sanacyjne” podmurówki. W tych warunkach jedni bez drugich obejść się nie mogą. A że Żydzi czują, że na ich względach i pieniądzach „sanacji” bardzo zależy — ze swej strony wymagają dla siebie przywilejów i... rzecz prosta, je zyskują.

Weźmy pod uwagę parę drobnych przykładów. Zimą r. b. komisja magistracka stwierdziła, że większość szkół żydowskich, pobierających miejskie subdyjda, ma nietylko niski poziom nauczania, fatalny stan higieniczny, ale... że nawet w kilku szkołach niema uczniów, na których naukę zasiłki są wypłacane. Wobec tego te ostatnie szkoły postanowiono zamknąć. Cóż się jednak okazało? Oto, jak donosi prasa „sanacyjna”, naskutek zabiegów gminy

## Echa zjazdu legionistów

Najbardziej interesującym momentem zjazdu z punktu widzenia politycznego było przemówienie generała Rydza-Śmigłego. Za wyjątkiem jednego krótkiego zdania, nie może ono wywołać żadnych zastrzeżeń wśród szerokiej opinii. Są zaś w niem wyrażone dwie tezy, nie tylko słuszne, lecz bardzo w chwili obecnej aktualne — teza dotycząca wartości żołnierza dla państwa i narodu i teza dotycząca nietykalności terytorium narodowego. Jest wreszcie nowy ton, którego dotychczas nie było na zjazdach legionistów.

„Trzeba, ażeby każde polskie dziecko, — mówił gen. Rydz-Śmigły — ucząc się pierwszych słów pacierza, równocześnie uczyło się kochać ideę żołnierstwa.”

Zdanie powyższe zawiera nietylko prawdę moralną, jest ono pełne sensu politycznego. Bo geografia i historia mówią nam, że państwo takie, jak Polska, musi być w nieustannym pogotowiu zbrojnym, bo jedyną jego ostoją i obroną są rzeczywiście „piersi żołnierskie”.

Jeśli ktoś liczy na chwilę słabości Polski — mówił dalej gen. Rydz-Śmi-

żydowskiej szkoły te nadal będą istniały.

Dalej. Zdecydowana była w Wilnie budowa dużego parku sportowego na Pióromoncie. W związku z tem, zarząd miejski miał przystąpić do budowy mostu na Wilji, łączącego tę dzielnicę z miastem. Dużo mówiono o konieczności założenia parku, o jego wartości pod względem wychowania fizycznego naszej młodzieży, podnoszone zasługi tych, co się projektu imali itd. Odbył się szereg konferencji, gotowe były plany, kosztorysy itp. Raptem wszystko... utknęło na martwym punkcie. Żdzi bowiem wnieśli swe veto. Chodziło o przeprowadzenie drogi przez stary cmentarz żydowski, zaniedbany, nieogrodzony, na którym od dawna nikt nie jest chowany, a z którego najwięcej korzystają obecnie krowy i świni. Ponieważ grunt jest własnością gminy żydowskiej, zwrócono się do niej, proponując wykup. Początkowo układy zapowiadały się pomyślnie, ale widocznie cena była za niska, lub Żydom chodziło o zachowanie swego prestige'u, bo gmina ostatecznie nie zgodziła się i zarząd miejski pozostał bezsilny. Spalił na panewce projekt pięknego parku sportowego, natomiast Żydzi przypomnieli sobie znaczenie cmentarza, rozpoczęli modły i demonstracyjne głodówki na jego intencję, a potem szeroko rozwiniętą akcją zbiórki pieniężnej na uporządkowanie cmentarza.

Albo weźmy taki drobny, ale dużo znaczący „kwiatuś”. W Wilnie ma się budować pewien dom (powiedzmy ściślej restauracja). Właściciel składa do magistratu projekty gmachu, sporządzone przez architektów Polaków. Oba są odrzucone. Przyjęto dopiero plan architekta-Żyda. Takich przykładów bez końca.

Przyjrzyjmy się ulicom Wilna w święta. Wszystkie sklepy są zamknięte, ale żydowskie tylko pozornie. Przy każdym stoi właściciel i zaprasza do kupna. Handel żydowski prowadzi się w całej pełni i to tak jawnie, że nie może to być nieznanie władzom. Wprawdzie są mandaty karne, ale widocznie tak nikłe w stosunku do zarobku świątecznego, że Żydzi nic sobie z nich nie robią i dalej targują.

Przytoczmy jeszcze dwa wypadki bezczelności żydowskiej. Oto przed paru miesiącami w jednym ze sklepów żydowskich w chwili, gdy klient-Polak, w dodatku był wojskowy, obecnie bezrobotny, zwrócił Żydówce uwagę na źle wykonaną robotę, ta rzuciła się na niego, drapiąc i bijąc go po twarzy. Pan X. (nazwiska tak klienta jak i Żydów są znane) począł się bronić. Przed składem zebrał się tłum Żydów. Wkrótce nadszedł posterunkowy, w którego obecności jeden z Żydów ponownie uderzył p. X. w twarz, a gdy poszkodowany zażądał spisania protokołu — posterunkowy wręcz temu odmówił.

W ubiegłym znów tygodniu Żyd Taupach zbił na ulicy grubym kijem czterech małych chłopców i uspokoił się dopiero pod wpływem groźnej postawy zbierającego się tłumu. Aresztowany przez policję, zaraz został zwolniony.

Cierpliwość nasza zaczyna się już wyczerpywać!

Z. K.

i wysiłków, w którym panuje jednolitość poglądów na moralne podstawy życia zbiorowego, w którym wiara narodowa i uczucia narodowe są powszechne i jednolite.

Mowę gen. Rydza-Śmigłego zamieszczono w prasie w brzmieniu, podanem przez Polską Agencję Telegraficzną (PAT). Po skonfrontowaniu tekstu mowy gen. Rydza-Śmigłego z tem, co słyszeli radjostuchacze, okazuje się — pisze „Robotnik” — że przemówienie to zostało ocenzone przez PAT'a.

Naprzekład w zdaniu: „Jest napewno w narodzie i myśli i dobra wola, trzeba tę myśl pobudzić i pomóc dobrej woli, niemiłosiernie tepiąc chwast i złą wolę”. — PAT opuścił po wyrazie chwast słowo „nadużycia”.

W brzmieniu radjowym druga część zdania wyglądała tak: „tepiąc chwast, nadużycia i złą wolę”.

Opuśzczone słowo paczy sens całego zdania.

Dlaczego to uczyniono w depeszy PAT'a?

Przypominamy, że PAT ocenzurował w maju b. r. również depeszę Ojca św., wysłaną do Prezydenta R. P. z kondolencją.

## Z Stronnictwa Narodowego

Skórzewo. Na kursie kandydatów przemawiał delegat Zarządu Pow. S. N. z Poznania. Referatu wysłuchano z wielkiem zainteresowaniem, czego wyrazem była ożywiona dyskusja. Zebranie zakończono „Hymnem Młod.”

Poznań. Na zebraniu Stronnictwa Narodowego, koło Wilda, aktualny referat wygłosił kol. red. Czapiewski.

Chodzież. Na zebraniach przedwyborczych Str. Narodowego w Lipie i Lipiej Górze przemawiał kol. Bzyl z Poznania. Zebrani uchwalili nie brać udziału w wyborach.

## Aresztowanie starosty

Warszawa (Tel. wł.) Jak donosi „Gazeta Polska” na wniosek wojewody pomorskiego, prokurator sądu okręgowego w Grudziądzu zarządził aresztowanie i osadzenie w więzieniu śledczym dr. Adama Twardowskiego pod zarzutem nadużycia finansowych i malwersacji.

Jednocześnie z dr. Twardowskim został aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym niejaki Błażej Lesniak. Bliższych szczegółów śledztwa z przyczyn zrozumiemy podać narazie nie można. P. Twardowskiego aresztowano w Warszawie.

## Transmisje z MS „Piłsudski”

Warszawa. (Tel. wł.) Z okazji podróży inauguracyjnej największego statku polskiego pasażerskich linii Gdynia - Ameryka, M/S „Piłsudski”, będą transmitowane przez specjalnych wysłanników szczegóły z podróży. Transmisje odbywać się będą w czasie podróży i po przybyciu do portów zagranicznych. Specjalne audycje będą nadawane przy pomocy zagranicznych stacji radiowych. (w)

## Krwawy zatarg o dziewczynę

Inowrocław (c). W Inowrocławiu przy ul. Średniej 5-6 znajduje się osławiony „młyn”, w którym mieszczą się rodziny eksmitantów oraz szumowiny społeczne Inowrocławia. Wczoraj wieczorem o godz. 11 był „młyn” terenem krwawego zajścia.

Od pewnego czasu mieszka w nim Urszula Brzycka, utrzymująca bliższe stosunki z niej. Janem Lewandowskim. Do tej samej dziewczyny umiarkował się zawiadowca tegoż budynku Władysław Popławski. Obaj mężczyźni, którzy napozór przyjaźnili się, stali się wrogami. Lewandowski nie chce sobie się zatłwiać porachunków z Popławskim, namawiał do tego Józef Sobański, który wspólnie z Popławskim pracował.

Gdy w dniu wczorajszym Sobański przybył z Lewandowskim w stanie pochłoniętym na podwórzu, wybuchła awantura. Sobański, podsuwany przez Lewandowskiego dobył noża i zadał nim Popławskiemu kilka ran głębokich w ramię, kark i okolice płuca. Bezrozumnego odnieśli dwaj strażnicy do szpitala, gdzie dogorywa Sobański również ciężko ranny leży w szpitalu.

Lewandowskiego i trzeciego uczestnika napaści, Zielińskiego, aresztowano.

FELJETON KULTURALNY

# Prawdziwa wieś i prawdziwy lud

Ostateczne spojrzenie Władysława Orkana — Człowiek, dusza i rasa duchowa — Uprzątnięcie romantycznego rumowiska — Nowe hasła i orzeczenia — Likwidacja „glupstwa XIX wieku” — Czem jest oświata ludu i czem być powinna? — Miecz obojętny — Kaliber duszy — Lud i wywłaszczenie — „Bożek” jako przykład — Przekrój pionowy — Wyrzucić liczmany



Zgasły przed pięć laty właśnie Władysław Orkan pozostawił nam w „Listach ze wsi” — które w znacznej części drukowane „Kurjera Pionowego” — jakby kwintesencję swego ostatecznego poglądu na wieś i na lud wiejski. Pogląd ten (jak już pominie na tem miejscu zaznaczyłem w nrze 339) ma za punkt wyjścia nie klasę społeczną, ale człowieka, w człowieku zaś grunt duszy, wymiar jej wrodzonej godności i podatności do wzrostu, słowem, jak to Orkan określił — rasę duchową.

Wszelako uwarstwienie rasowe, nawet w obrębie wsi, bynajmniej się nie pokrywa z uwarstwieniem społecznym. Dawny, wyswiechtany w publicystyce podział klasowy jest więc w wysokim stopniu nieistotny. Ludzi „rasowych”, o duszy wznioślejszej spotkać można u góry i u dołu, nawet na dnie bytowania, jak jakimś szpitaliku wiejskim, wśród odrzuconych przez życie Cyrków i Drozdów. Duszę zaś nijaką, tępego „głaba”, niezdołnego do wzrostu ponad siebie, znajdziesz równie dobrze wśród biedoty, jak i między możnymi tego świata, wśród górnych rodów.

Zaznaczamy przygodnie, bo brak tutaj miejsca na szerszy wywód, i dowód, że nie bez wpływu na takie przesunięcie wartości, na takie sformułowanie humanitaryzmu u Orkana był urok poglądów głoszonych przez St. Witkiewicza i E. Abramowskiego. Dla czytelnika „Listów ze wsi” łączność z Witkiewiczem nie będzie ulegała wątpliwości; autor raz po raz podejmuje tam wątek myśli, rzucony przez mędrca zakopiańskiego; snuje go dalej by swój w tym samym kierunku; sam on zresztą nie tai, ile temu samotnemu mędrco wi winien. Nietrudno też zorientować się w równoległościach z teoriami Abramowskiego, gdy orkanowską zasadę doboru naturalnego dusz według ich wspólnoty rasowej zestawimy z ideologią „związków przyjaźni” Abramowskiego.

Więcej wszelako niż źródła, obchodzą nas obecnie konsekwencje ujawnionego w „Listach” nowego spojrzenia na sprawę wsi i ludu wiejskiego. Konsekwencje te można określić krótko jako usuwanie rumowiska romantycznych pojęć o ludzie. Orkan z zawziętą konsekwencją, rzec można: z wyraźną pasją prześwietla krytycznie, konfrontuje z rzeczywistością i zuchwale obala różne zdogmatyzowane i uświęcone orzeczenia i hasła, nie naruszalne rzekomo bożyszczą pojęć i nakazów, mających walor gdzieś i chyba jeszcze od połowy XIX w. Na ich miejsce stawia hasła i orzeczenia nowe, wobec dawnych nierzadko diametralnie różne.

Dość powiedzieć, że on, od wczesnej młodości skrajny liberał i demokrat, opowiedział się ostatecznie za systemem rządów autorytatywnych i wiele ciekawych słów miał do powiedzenia



Królowa holenderska Wilhelmina (z prawej) w towarzystwie księżniczki Juljany bawii obecnie w Szkocji. Na zdjęciu z prawej minister holenderski van Swinderen.

dawnym druhom socjalistycznym, u partym zwolennikom ludowładztwa. I on więc przechylił się ku likwidatorom „glupstwa XIX w.” — demoliberalizmu wielkiej rewolucji. Ostatecznie jednak o to by było mniejsza; w tej sprawie Orkan raczej szedł za prądem czasu niż ten prąd stwarzał, zresztą polityka nie była nigdy jego dziedziną właściwą.

Bardziej zdumiewające i więcej godne uwagi są „herezje” jego w sprawach dotyczących bezpośrednio wsi i jej zagadnień społecznych i kulturalnych. Wyrażnie ta rzecz wystąpi, gdy zdamy sprawę z poglądu Orkana na oświatę ludu. To borzyszcze ideologii demokratycznej („oświata ludu — dokona cudu”) nie budzi w autorze „Listów ze wsi” entuzjazmu bezwzględniego. Z oświatą na wsi bywa różnie: może być dobra, może być zła, pożyteczna — albo szkodliwa, zależnie od tego, kto jej i komu udziela.

Z męską odwagą (znowu do pewnego stopnia za Witkiewiczem) stwierdza Orkan, że oświata, która nie idzie w parze z rozwojem uczuć i charakteru, jest raczej szkodliwa; daje w rękę broń instynktom niższym, destrukcyjnym: zazdrości, chciwości, chęci władzy i t. p. Ów zaś charakter, kaliber duszy, jej stopień rozwojowy, zgoda jest od wykształcenia niezależny. „Alfabet może być w rozwoju ducha dalej posunięty niż doktor filozofji... z kolkami w głowie”. W wychowaniu sprawą główną jest poszerzenie duszy; do tego zaś zadania nie jest przysposobiony ten, co umie więcej, t. zw. inteligent. „Jakiem prawem czuje się on predestynowany, by uczyć tamtych? Ze wie np., do jakiego morza Dunaj wpada, a oni nie wiedzą? To nie jest wcale jeszcze uprawnienie. W tych warunkach t. zw. oświatowiec może być i szkodnikiem, „ściąga na niższy poziom nieraz tych, co są wyżej odeń”. Lepiej by ich zostawił przy ich nieoświeconej prostej wielkoduszności. I naodwrot: głab okształcony oświatą, zostaje głabem, społecznie szkodliwym, — tępym doktrynerem i krętaczem. Niema zatem potrzeby padać plackiem przed postarzałem bożyszczem „oświaty ludowej”, wartość i moc jego bardzo bywa względna.

Podobnie jak z oświatą — jest i z innymi hasłami tradycyjnej ideologii romantyczno-demokratycznej. Wbrew więc np. uświęconemu hasłu: „przez lud do Polski” Orkan znowu ma od wagę przyznać, że odzyskanie niepodległości Polski dokonało się faktycznie przy szczupłym stosunkowo udziale chłopów. Więcej jeszcze; stać go i na to, by przyznać, że chłop w różnych stronach i niejednokrotnie sarkał na nowy porządek polski, wspominając sobie mile dawny porządek zaborcy. Gorzkie to prawdy i dużej wymagają siły i odwagi, by je powiedzieć i by usłyszeć.

Albo z innej dziedziny. Ku zgrozie radykalnych polityków ludowych, szermujących hasłem wywłaszczenia bez odszkodowania, Orkan stwierdza, że hasło to nie ma oparcia w uważaniu samego ludu; że chłop, posiadacz małego choćby skrawka, „boi się wyważenia, chce trwałości” i „niełatwo daje się przyklonić ku jakimś na de-

magicznych utwierdzeniach opartym wizjom, któreby w sprzeczności z wiadomym mu prawem coś dla korzyści nawet jego obiecywały”.

A jeżeli już nawet wywłaszczać, — to wywłaszczeniu mogły podpaść — w razie potrzeby — zarówno obszar dworski jak zagroda chłopska. Bo uzasadnieniem wywłaszczenia może być nie wielkość posiadanego obszaru, ale sposób jego użytkowania, a więc znowu w ostatecznej instancji kaliber duszy właściciela: społecznika przymnażającego dobro zbiorowe, czy też gniotka-samoluba, tkwiącego niemrawo w żółtwej skorupie jednostkowego czy też rodzinnego egoizmu.

W jednym z „listów” Orkan pokazał nam ad oculus obmierzyły przykład takiej tępo-egoistycznej gospodarki w zagrodzie niejakiego Bożka, by go zakończyć twardą konkluzją: „Bożków takich jest tysiące. Powinno się ich — jako nikomu nieużytecznych, jeno zachwaszczających sobą ziemię — ze zagród wywłaszczyć. A zagrody oddać tym, co są ich godni”.

Nie uchybimy zapewne intencji twórcy, biorąc tę jego opowieść o zagrodzie Bożka wprost za syntetyczny wyraz jego stanowiska rewizjonistycznego. Dla sporego odłamku inteligencji, wychowanej na romantycznej strawie, za długo bożkiem był „lud sam w sobie”, „lud wogóle”, brany generalnie, choćby nawet w tej czy owej warstwie wiejskiej społeczności. Za długo, myśląc o nim, operowano wyartemami liczmanami tradycyjnych, przestarzałych pojęć. Czas z tem skończyć; jestto mająk złudny i szkodliwy.

Więć, podobnie oczywiście jak miasto, zróżniczkowana jest według przekroju nie tylko poziomego ale i pionowego, nie tylko ma swoje wewnętrzne klasy społeczne, ale ma i typy psychiczne różne, ułożone w gamę: od najniższych, najmarniejszych, iście „sietniaczych”, nijakich, — przez najliczniejsze: przeciętne, — aż ku podatnym do najwyższego rozwoju, do wzniosłej wielkoduszności. I to zróżniczkowanie dopiero jest pod względem społecznym, kulturalnym, najważniejsze. Nie stopień uciążliwości życia, ale wymiar duszy, rasa, — oto co jest, także na wsi, sprawą najważniejszą.

Takie ujęcie sprawy jakżeż jest dalekie od żarliwych i wrzuszających, ale uproszczonych i powierzchownych założeń ideologii społecznej, stanowiącej kanwę pierwszych utworów Orkana. Dalekość ta jest zarazem miarą drogi, jaką duch twórcy odbył od „Nowel” (1897) do „Listów ze wsi” (1925-27).

To, co się tu zgrubsza naszkicowało, nie wyczerpuje jeszcze bynajmniej spraw zawartych w „Listach ze wsi”. Co więcej, jest zaledwie spraw tych połową i to połową, kto wie czy nie mniej ważną. Na usunięciu rumowiska nie poprzestał przecież ten nieustrudzony piastun i współbudowniczy kultury ludowej. Odrzuciwszy zawady starych, nieodpowiadających rzeczywistości pojęć o wsi, ugruntowawszy w ten sposób należytą jej samowiedzę w prawdzie, pokusił się Orkan także o wytyczenie dróg przyszłej rzetelnej jej kulturze, o wskazanie, któredy ma wejść w ogólną kulturę narodu i jakie zadanie tam jej przypaść musi.

Ta druga, pozytywna zawartość „Listów ze wsi” i innych pism społecznych Orkana natyle jest doniosła, że warto będzie jej poświęcić przy okazji osobną chwilę uwagi.

K r a k ó w.

Dr. STANISŁAW PIGOŃ



Gdynia, 8. 8.

**POWRÓT POGODY**

Przez cały dzień dzisiejszy na wybrzeżu było ciepło i pogodnie. Temperatura powietrza wynosiła w południe 28 st. C. Ciepłota wody wynosi 22 st. C. Wiatr wschodni zapowiada pogodę na dni najbliższe. Na plażach wybrzeża zapanował nąnowo wielki ruch.

Przy rozmaitych niedomaganiach, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często już mała ilość działa pewnie.  
Tg 1508

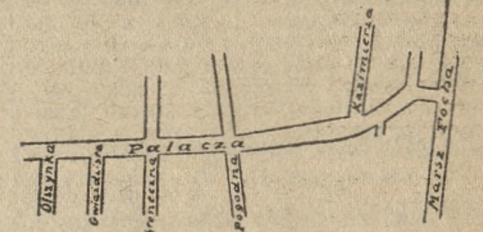
## CO MÓWIĄ NAZWY ULIC W POZNANIU

Około sto ulic naszego miasta ma nazwy po wielkich synach Narodu Polskiego, a przeszło pięćdziesiąt z nich otrzymało nazwy po osobach wielce zasłużonych dla Wielkopolski, albo po tych, których dola lub niedoła złączyła na wieczne czasy z losami naszej dzielnicy. Ponieważ niektóre nazwy — pomimo, że stały się dobrze znanymi nam pojęciami — dla wielu z nas, szczególnie dla osób młodszych, pozbawione są treści, rozpoczynamy z dniem dzisiejszym druk cyklu p. t.

### „CO MÓWIĄ NAZWY ULIC W POZNANIU?”

#### I Ulica Palacza

Ulica Palacza leży w dzielnicy górczyńskiej i jest boczną ulicą Marszałka Focha. Ulica Palacza ciągnie się do szosy



#### Ulica Palacza na Górczynie.

okrężnej na zachód od Jeżyc. — Znana dawniej jako ul. „Lessinga”, otrzymała



1920 r. dziesięć swą nazwę po osadzie zwanej „folwark Palacza” oraz po nazwisku krewn. właśc. tegoż gospodarstwa, soltyśa górczyńskiego, Macieja Palacza.

Maciej Palacz urodził się 1812 r. w Górczynie, „wsi położonej w Ks. Poznańskim”. Kształcił się w szkole ludowej i w gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu. Stał się znany jako soltyś oraz jako poseł do sejmiku pruskiego. Znal się też dobrze na gospodarstwie rolnem i zaletynał jako wzorowy właściciel.

W roku 1830 wstąpił jako ośmastoletni młodzieniec do artylerji Wojsk Polskich w Warszawie, lecz ranny powrócił w rodzinne strony, gdzie został skazany za nielegalne przekroczenie granicy na sześciomiesięczne więzienie.

W 1846 r. czynił na czele chłopów górczyńskich przygotowania do powstania, za co został skazany w osławionym procesie berlińskim za usiłowanie wzniesienia rozruchu na jeden rok domu karnego i zwolnienie z urzędu soltyśkiego.

Jest to piękna postać w dziejach ludu polskiego. W tym roku mija 50 lat od śmierci tego sławnego poznańskiego chłop-patrioty. (pt.)

#### GOŚCIE LITEWSCY

Do Gdyni przybyli prezes Rady Portu w Kłajpedzie i b. min. komunikacji Balys i Sliżys, oraz członek rady portu w Kłajpedzie p. inż. Balys Dobkevicus. Obaj goście litewscy zwiedzili szczegółowo port i złożyli wizytę w urzędzie morskim.

#### RUCH PASAŻERSKI W PORCIE

W przeciągu całego miesiąca lipca ogólny ruch pasażerski w porcie gdynskim wyniósł 4919 osób. Z tego przyjechało 2305, a wyjechało 2605 osób. Na zwiększenie ruchu pasażerskiego wpłynął ruch turystyczny. Poza polskimi wycieczkami morskimi przybywa do Gdyni większa niż w latach poprzednich ilość wycieczek angielskich i szwedzkich.

#### ZAWODY PŁYWACKIE

Dnia 18. bm. odbędą się w Gdyni wielkie zawody pływackie, organizowane przez K. S. „Gryf” w porozumieniu z Ligą Morską i Kolonjalną. Program zawodów obejmuje 5 biegów i dwie sztafety.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Sierpień  
**10**  
SOBOTA

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Sobota: Wawrzyńca m., Bogdana w.  
Niedziela: Zuzanny p. i m.  
**Kalendarz słowiański**  
Sobota: Wawrzyńca.  
Niedziela: Włodzimiry.  
Słońca: wschód 4.25, zachód 19.29.  
Długość dnia 15 g. 4 min.  
Księżyc: wschód 16.52; zachód 23.59.  
Faza: 4 dzień przed pełnią.

**Przewidywania pogody na sobotę:** Pochmurno, miejscami przelotne opady, nieco chłodniej.



## KRONIKA KOŚCIELNA

— \* **Odpust do rocznicy św. Jana Vianney**, świętego proboszcza z Ars, odbędzie się w parafialnym kościele na Sołaczu w niedzielę 11 bm. — Wstępne nieszpory z procesją w sobotę wieczorem o godz. 7, min. 30 — W niedzielę wystawiony będzie Najświętszy Sakrament od godz. 9 rano do godziny 5 po poł. Msze św.: o godz. 9, o 10,30 uroczysta suma z procesją i kazaniem — ostatnia zaś o godz. 12. Na zakończenie nieszpory z procesją o godz. 5. Dla wierznych z miasta dojazd tramwajem nr. 9, przystanek przy ul. Wołyńskiej lub Sołackiej.

## WYCHOWANIE, KURSY

— \* **Na pływalni miejskiej** Młodzież w wieku od 12-tu lat, która niema okazji spędzić wakacji poza miastem, albo już wróciła z wyjazdów, ma możliwość pożytecznie i z korzyścią dla zdrowia spędzić przed południem czas na boiskach i pływalniach miejskich. Zajęcia odbywają się codziennie od godz. 9 — 12 na Stadionie Miejskim i boisku przy Cybinie dla chłopców. Na pływalni przy Nowej Elektrowni dla dziewcząt. Zgłoszenia przyjmuje w miejscu inspektor w f. Wydziału Wychowania Fizycznego Zarządu Miejskiego — Stadjon Miejski.

## KOMUNIKATY RÓŻNE

— \* **Częściowe zamknięcie drogi Poznań — Buk.** Powiatowy zarząd drogowy w Poznaniu przystąpi w dniu 19 b. m. do uruchomienia robót około budowy drogi powiatowej Poznań—Buk na odcinku Zakrzewo — Sierosław — Wieckowice — Drwęsa — Kalwy, od km. 13,497 do km. 21,024. W związku z tem zamknięty będzie z dniem 19 bm. aż do odwołania dla wszelkiego ruchu publicznego odcinek wzmiarkowanej drogi powiatowej. Droga objazdowa dla zamkniętego odcinka wyznaczono z Zakrzewa przez Lusowo, Lusówko do Kalwów.  
— \* **Pielgrzymka do Górki Duchownej.** Kat. Tow. Robotników Polskich par. św. Wojciecha organizuje w niedzielę 11 wrze-

śnia pielgrzymkę do Górki Duchownej pod przewodnictwem ks. radcy Putza. Pielgrzymka wyrusza z kościoła św. Wojciecha, po mszy św. na główny dworzec. Odjazd o godz. 5, powrót tegoż dnia wieczorem około 8. Koszta podróży w obie strony wynoszą około 3,— złotych.

— \* **Rekolekcje dla Pań Nauczycielek w Poznaniu.** Staraniem Sodalicii Nauczycielek w Poznaniu odbędą się w czasie od 29 bm. do 1 września rekolekcje zamknięte dla Pań Nauczycielek w Poznaniu u Sióstr Zmartwychwstańców przy ulicy Marsz. Focha. Koszty za utrzymanie i noclegi wynoszą 9 zł, bilet wstępu na rekolekcje 2 zł. Początek rekolekcji w czwartek, 29 bm o godz. 9 rano. Zgłoszenia na rekolekcje zamknięte skierować prosimy do Zakładu Sióstr Zmartwychwstańców — ul. Marsz. Focha.

## KRONIKA MIEJSCOWA

— \* **Pan, który** w ub. piątek, 2 bm. zawiadomił pp. Rybków o katastrofie przy zbiegu ul. Zwierzynieckiej i Przecznicy proszony jest o podanie swojego nazwiska i adresu do pp. Rybków, ul. Garncarska 5 m. 13.

— \* **Spóźnienie się pociągu.** Dziś w piątek, pociąg osobowy, który według rozkładu przybywa do Poznania normalnie o godzinie 7.25, spóźnił się o 40 minut. Spóźnienie było przykry niespodzianką dla wielu osób, które z miejscowości podmiejskich pociągami tym dojeżdżają do pracy w Poznaniu. Jak się dowiadujemy, opóźnienie pociągu nastąpiło na terenie dyrekcji katowickiej.

— \* **Zwolniona.** Róża Lubczyńska, która w swym mieszkaniu przy ul. Strzałowej przez kilkadziesiąt lat gromadziła śmieci, wskutek odkrycia podobnej rupieciarni w sądzie, gdzie pełniła funkcje posługaczki, z funkcji tych została zwolniona. (k)

— \* **Z targu.** Dnia 8 b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg masła mleczarskiego 3,00—3,20 zł; 1 kg twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,40—1,60 zł; litr mleka pełnego 22—25 gr; 1 mdl. jaj 0,90—1,00 zł.  
Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka

2,00—3,50 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; para kurcząt 1,20—2,80 zł; perlica 2,40—2,80 zł.

Za mięso: 1 kg stoniny świeżej 1,50—1,60 zł; stoniny wędzonej 1,80—2,00 zł; wieprzowiny 1,00—1,60 zł; wołowiny 1,40 do 1,80 zł; cielęciny 1,20—1,80 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50 — 1,60 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; 1 kg okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg lina 2,00—2,40 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suna 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg sandacza 3,00—3,20 zł; 1 kg karasia 1,20—2,00 zł; 1 kg węgorza 2,40—2,80 zł. Za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej.

Za jarzyny: 1 kg ml. ziemniaków 8—10 gr.; pietruszki 10 groszy; pepek cebuli 5—10 gr.; pepek rzodkiewek 10—15 gr.; 1 kg szpinaku 0,80—1 zł; 1 seler 10—20 groszy; 1 pepek buraków 15 groszy; 1 kilogram rabarberu 10 — 15 groszy; główka sałaty 5—10 gr.; mdl. ogórków 0,40 do 0,80 zł; pepek kalarepy 10 gr.; marchewki 8—10 gr.; kalafior 10—60 gr.; 1 kg pomidorów 50—60 gr.; fasoli 60—70 gr.; główka kapusty białej 10—20 gr.; włoskiej 15—30 gr.; modrej 20—40 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,20—2,00 zł; czarnych jagód 0,80—0,90 zł; renklod 1,00—1,30 zł; jabłek 40—60 groszy; gruszek 0,60—1,00 zł; porzeczek 60—70 gr.; śliwek 0,40—1,20 zł; borówek 0,80—1,00 zł.

Za grzyby: 1 kg. borowików 1,20—1,80 zł; kurków 0,80—1,00 zł. (hu)

## KRONIKA POLICYJNA

— \* **Obławy policyjne.** Podczas obławy policyjnej, przeprowadzonej w rejonie komisariatu V, zatrzymano 25 mężczyzn i kobietę. Sześciu mężczyzn, jako poszukiwanych przez różne władze zatrzymano w areszcie. Na terenie komisariatu VIII z 3 zatrzymanych osób, dwie osadzono w areszcie. Na dworc kolejowym przytrzymał dwóch osobników, jako podejrzanych o przestępstwa. (kl)

Za nieprzeżeganie przepisów o ruchu kołowym ukarano w ciągu ub. doby dożywotnim mandatem karnym 18 osób. W 1 wypadku spisano doniesienie karne. W komisariacie VII zatrzymano dwa rowery,



— \* **Kat. Stow. M. Ż. i M.,** Oddz. przy parafii św. Marcina w Poznaniu urządza w niedzielę, dnia 11 sierpnia br. o godz. 3 po południu w ogrodzie „Jedność” na Przepadku wielką zabawę latoową. W programie: kostki, strzelanie o cenne nagrody, rybka, kulanie w kregle, bilard, grzybek, poczta japońska i t. d.

Dla dzieci wyścigi i moc innych niespodzianek.

Na zakończenie zabawy polonez z czekoladą.

Czysty zysk z zabawy przeznaczony zostanie na cele oświatowe naszych Oddziałów.

zg 313/14

**Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18,** poleca **bezpłatnie** salę nowo odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. dg 3 124

których właściciele nie mogli się wylegitymować. (kl)

Na posterunku policyjnym na Sołaczu znajduje się wąż gumowy, czerwony, długości około 30 metrów, zaopatrzony w rozpylacz. Przypuszczalnie węzownica pochodzi z kradzieży. (kl)

— \* **Ujęcie sprawcy kradzieży.** W dochodzeniach, prowadzonych w sprawie kradzieży dokonanej u p. Franciszka Rzyckiego i Zygmunta Adamskiego przy ulicy Gen. Umińskiego 6 i kradzieży dokonanej u p. Heleny Andrzejewskiej ul. Kilińskiego 10, ustalono sprawcę tych kradzieży. Jest to Władysław Hein bez stałego mieszkania, któremu połowę skradzionego łupu odebrano, Heina odstawiono do dyspozycji władz sądowych. (kl)

## Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Z. H. 1,— zł. W. W. 70, 5,— zł, razem z poprzedn. pokwitowaniami 310,55 zł.

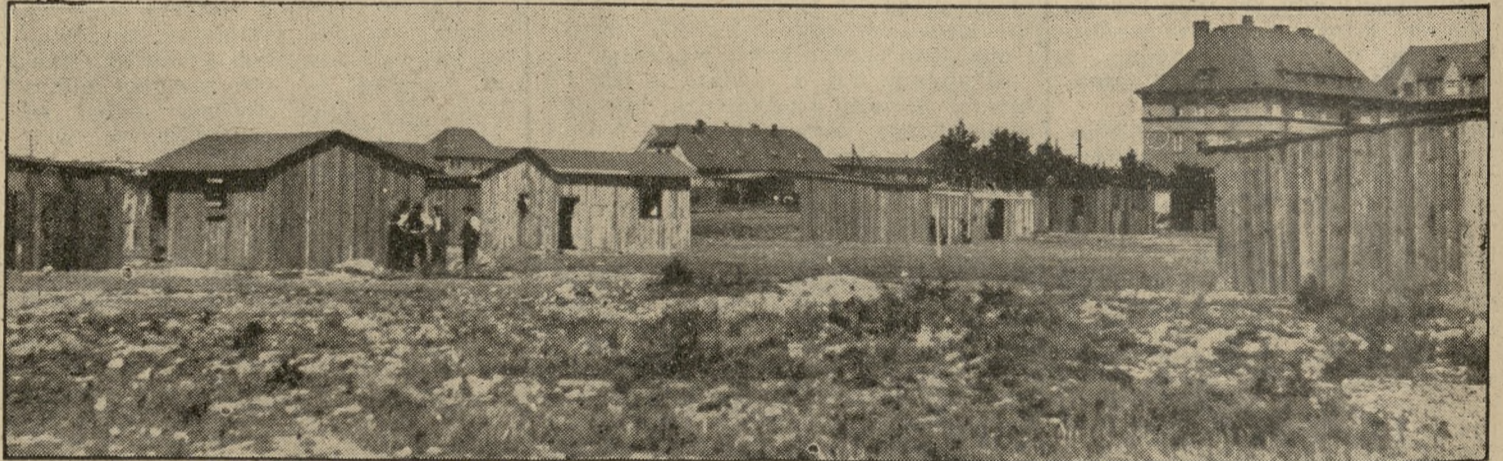
# Drugie „Smutne miasteczko” w budowie

Obok terenu „Wesołego miasteczka”, w zachodniej części Alei Reymonta, po prawej jej stronie powstaje w iście amerykańskim tempie nowe miasteczko.

Na zachód od protestanckich cmentarzy św. Łukasza i św. Pawła i od gra-

metra, czyli po 21 względnie 25 zł. w stosunku rocznym. Jest to niebywała okazja, więc różni biedacy sprzedają resztki swego mienia, by się tam osiedlić i wybudować sobie jakiś baraczek, zwany altruistycznie „altanką”. „Narazie” buduje się takich szałasów aż

„Wesołe miasteczko” ustąpi niebawem willowej dzielnicy i zielencom, a tymczasem pod bokiem „Wesołego miasteczka” — które jeszcze, niestety, nie przeszło do historii — powstaje nowe osiedle drewnianych baraków i szałasów.



NOWE DREWNIANE OSIEDLE POMIĘDZY ALEJĄ REYMONTA I CMENTARZAMI PROTESTANCKIEMI

niczących z nimi i na ich terenie urządzonych niemieckich ogródkach działkowych istnieje od pięciu lat mała kolonia — około trzydziści altanek — na gruncie p. Pawła Ripke'go, emerytowanego nauczyciela niemieckiej szkoły ludowej. Do Ripke'go, który mieszka stale w hotelu „Polonia”, a który spędza obecnie swe wyczasy w Niemczech, należą grunta około 40-morgowe, położone po prawej stronie Alei Reymonta, od cmentarzy protestanckich aż pod ulicę Chociszewskiego.

Od dziesięciu dni p. Ripke wydzierżawia na tych terenach przez swego zawiadowcę Frankowskiego małe działki po 240 i 250 metrów kw. po 10 gr. od-

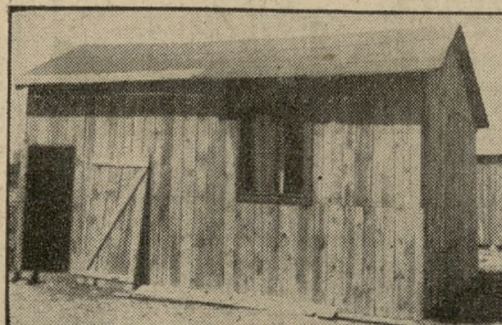
piętnaście od razu. Sześć stoi w szkieletach, a dziewięć jest na ukończeniu. Szalasy, budowane z szalówek, mieszczą pokój z kuchnią. Dachy, jedno — i dwuspadowe, są pokryte tekturą smołową. Od dołu brak podfundamentowania. Warunki higieniczne najzupełniej prymitywne. Dla całej kolonii służy jedna studnia; drugą dopiero się wierci. Można też zobaczyć tam „wóz Drzymały” z kołami zakopanymi w ziemię; w wozie mieszka pewien garncaarz.

Tempo, w którym powstaje ta nowa drewniana „dzielnica”, jest zawrotne.

Ustawicznie zapewnia się nas, że

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, dziś przedpołudniem o godz. 10,30, odwiedzili ponownie „osiedle” funkcjonariusze nadzoru budowlanego m. Poznania i oświadczyli budującym się nędzarzom, iż wnoszą oni domki bez zezwolenia powołanej władzy i, że ponieważ jest to niedopuszczalne, będą zmuszeni do usunięcia wzniesionych budowli.

Wobec powyższego zdają się być nieuniknione zatargi, ponieważ ludziska są pełni żali i goryczy, iż dopiero wówczas, gdy niektórzy z nich wyciągnęli domki pod dach, zawiadomiono ich, że postąpili wbrew przepisom.



Gotowy już dom mieszkalny



„Altanka” w trakcie budowy



Wóz garncarza z kołami w piasku.

## PRZEDSTAWIENIE POPOŁUDNIOWE

w kinoteatrze „Słońce” najgłośniejszej i najwspanialszej komedji muzycznej p. t.:

## Poszukiwaczki złota

odbędzie się w niedzielę, 11 sierpnia o godzinie 3 po południu po cenach znacznie niższych:

**CALY PARTER 75 GROSZY. — CALY BALKON 1 ZŁOTY.**

O światowej sławie przepiękny film „POSZUKIWACZKI ZŁOTA” został zrealizowany w wytwórni amerykańskiej „WARNER BROS” przez znanego reżysera MERYNA LE REY. Film odznacza się bardzo wesołą treścią, czarującymi melodjami, oraz niebywałą wystawą. Tańce solowe i zespołowe w tym filmie uchodzą za najpiękniejsze i najbardziej dekoracyjne z wszystkich jakie widziano kiedykolwiek na ekranie. Dwieście dziewcząt w jedwabnych krynolinach tańczy „Walca Cieni”. W tańcu girlsy grają na iluminowanych skrzypcach, wirując dookoła olbrzymich, ruchomych schodów. Oto tylko jeden fragment z tego filmu! W rolach głównych występują słynne gwiazdy: JOAN BLONDELL — RUBY KEELER — DICK POWELL — GINGER ROGERS — WARREN WILLIAM — GUY KIBBEE

Dyrekcja Kinoteatru „SŁOŃCE” podkreśla, że wskutek specjalnych i jedynych w Poznaniu urządzeń technicznych, widownia jest specjalnie chłodzona i świetnie wentylowana.

Sprzedż biletów w dniu przedstawienia od godz. 12 w poł. przy kasie III. w kinoteatrze „Słońce”. **OBRAZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY WZBRONIONY!**

**KRONIKA SĄDOWA**

— \* **Czy bilet był za 25 groszy, czy 4-przystankowy?** Przed sądem grodzkim w Poznaniu stanęła mieszkanka Poznania Zofia Feuer, oskarżona przez konduktora tramwajów miejskich Stefana Błaszczyka o zniesławienie.

Zniesławienia tego miała się dopuścić przez złożenie w dyrekcji tramwajów doniesienia na Błaszczyka, w którym zarzucała mu, że w czasie pełnienia funkcji konduktora pobrał od niej 25 groszy za bilet normalny, a wręczył jej bilet 4-przystankowy. Na skutek tego doniesienia, dyrekcja tramwajów przeniosła Błaszczyka na niższe stanowisko do warsztatów. Błaszczyk zaś przez swego pełnomocnika wniósł przeciwko Feuerowej skargę o zniesławienie. Na rozprawie oskarżona podtrzymała zarzuty, twierdząc, że osobiście konduktora nie zna, lecz zapamiętała numer, który miał na czapce i ponieważ zdarzyło się to nie pierwszy raz, więc postanowiła wyciągnąć z tego konsekwencje. Sąd wyrok w tej sprawie postanowił ogłosić w sobotę, o godz. 12. (k)

— \* **Aresztant dostał szalę, gdy pozabawiono go spaceru.** Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę Florjana Pawłowskiego z Wejherowa, oskarżonego o czynną napaść na strażnika więziennego.

Pawłowski w marcu odbywał karę w więzieniu w Wejherowie. W czasie spaceru więziennego, dozorca jako karę za nieodpowiednie zachowanie się zastosował odprowadzenie Pawłowskiego ze spaceru do celi. Pawłowski zaczął demolować cełę i urwawszy deskę od ławy, rzucił się z nią na strażnika więziennego, którego dotkliwie pobił. Został skazany za to na 9 miesięcy więzienia. Sąd apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

— \* **Pobił poborcę.** Sąd okręgowy w Grudziądzu skazał Ewolda Grindera na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata za pobicie poborcy podatkowego Wróblewskiego. Sąd apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k)

**Jeszcze raz powtarzamy:**

**„pilnujcie dzieci!”**

We wczorajszym wydaniu daliśmy ostrzeżenie p. t. „Pilnujcie dzieci”, spowodowane mnożącymi się w Polsce wypadkami porwania niemowląt z ulicy.

Ze ostrzeżenie to jest aktualne, świadczy o tem fakt, który wydarzył się wczoraj wieczorem.

P. Anna Mierkiewiczowa z Poznania (ul. Łazienna 1a) złożyła policji następujące doniesienie.

O godz. 18, w czwartek wczorajszy, p. Mierkiewiczowa wysłała swego syna Stefana z małym dzieckiem na przechadzkę. Stefanek Mierkiewicz, w towarzystwie dwóch rówieśników, zabrał dziecko w wózku i wyjechał w kierunku Starego Rynku.

Na Starym Rynku przystąpiła do chłopców nieznana kobieta i poczęła im towarzyszyć. Na Al. Marcinkowskiego nieznajoma wręczyła Stefanowi Mierkiewiczowi klucz i poleciała mu, ażeby udał się do Domu Rzemieślniczego na pokój nr. 3 i przyniósł stamtąd kwit i zabrał 50 złotych.

Nie przeczuwający podstęp, chłopiec oddał im się, by wypełnić polecenie nieznajomej i pozostawił dziecko w wózkiem pod opieką swych kolegów i nieznanej kobiety.

W pewnej chwili, gdy Stefan Mierkiewicz się oddalił, nieznajoma poleciała chłopcom zabranie dziecka z wózka, gdyż, jak mówiła, chciała by wózką przewieźć jakiś pakunek. — Gdy chłopcy wzięli na ręce niemowlę,

nieznajoma zabrała wózek i ulotniła się w niewiadomym kierunku.

Po dłuższym i bezowocnym poszukiwaniu mały Stefan Mierkiewicz powrócił do Domu Rzemieślniczego na Al. Marcinkowskiego. Dwaj jego koledzy nieustrudzenie bawili dziecko. Chłopcy przekonali się niestety, że zostali przez nieznajomą podstępnie okradzeni.

Wypadek ten świadczy wymownie o potrzebie wysyłania dzieci pod dostateczną opieką, gdyż podobnie, jak nastąpiło skradzenie wózka dziecięcego, mogło nastąpić także uprowadzenie dziecka.

Jak się w dalszym ciągu dowiadujemy, podstępne kradzieże wózków dziecięcych mnożą się. Sprawczynią kradzieży jest zapewne ta sama kobieta.

Przed kilku tygodniami kilka dziewczynkę, wiozących dziecko, zaczęła na ul. Szkolnej nieznana kobieta. Zważyła ona dziewczynki do pewnej cukierkarni i poleciała im wyjęcie dziecka z wózka. Jednej z dziewczynek dała kopertę i poleciała jej, by oddała ją właścicielce cukierkarni, gdyż jest tam 50 złotych.

Nie podejrzywająca podstęp, dziewczynka oddała im się, by wykonać polecenie nieznajomej, która w tym czasie zbiegła ze skradzionym wózkiem.

W obu sprawach przeprowadza dochodzenia komisariat IV na ul. Krętej. (kl)

dziele remisowała „Ostrovia” z reprezentacją Pabjanie 2:2.

— Sprawcę kradzieży lisa srebrnego pewnej obywatelce belgijskiej w pociągu na trasie Poznań — Ostrowo ujęto. Okazał się nim zawodowy złodziej kolejowy, którego aresztowano.

— Wojewódzka komisja budowlana badała rozpoczęte prace koła nadbudowy gmachu sądu okręgowego. Roboty murarskie są w pełnym toku.

— Jarmark czwartkowy był niezwykle ożywiony. Na rynku panował przez cały dzień taki tłok, że z trudem można było się przecisnąć. Nie brakowało oczywiście przyjeźdźców Żydów-straganiarzy, którzy wywieźli z miasta sporo grosza, a zostawili w nim na rynku dużo śmieci i brudu. Rynek wyglądał wieczorem jak pobożewisko.

— X zlot okręgu XIII ostrowskiego K. S. M. odbędzie się 18. bm. w Raszkowie. Na zlocie, który ma być manifestacją uczuć katolickich młodzieży, nastąpi oddanie okręgu pod opiekę Najśw. Serca Jezusowego.

— Nieruchomość p. Stanisława Strzyżka przy ul. Zębcowskiej nabyła p. Maria Pawlicka.

— \* **Srem.** Po dokładnym zbadaniu rzeczowym i rachunkowym ofert na budowę stacji transformatorowej i miejskiej sieci elektrycznej, komisja przetargowa przychyliła się do oferty firmy „Strzała” w Poznaniu, która opiewa na sumę około 37 i pół tysiąca złotych za wszystkie prace łącznie. Stosownie do uchwały rady miejskiej przedłoży komisja umowę tymczasową z daną firmą zarządcy miasta do zatwierdzenia i podpisania. Projekt umowy nie przewiduje zmian w ogólnej sumie oferty, ale zawiera zmianę yco do jakości materiałów i rozpiętości sieci, zastrzegając zarazem pewne warunki ulgowe (spłata ratalna) przy przeprowadzaniu przez firmę instalacji wewnętrznej u konsumentów prądu. (sm)

— \* **Trzemeszno.** Kurs gotowania i zapraw urzędza Katolickie Stow. Młodzieży Żeńskiej w dniach od 16 sierpnia do 16 września. Koszt kursu wynosić będą dla druchen miejscowych 15 złotych, dla zamiejscowych 20 zł. Zgłoszenia przyjmuje skarbniczka p. Czwojdzakówna Janina w składzie obuwia, przy ul. św. Jana 18, do dnia 10 sierpnia.

— Przesiedlony został do Ostrowa profesor gimnazjalny p. Józef Czerwiński. Jest on znanym i głośnym prowodyrem „sanacyjnym”, który wstąpił się rozbić wiece Stron Narodowego w listopadzie 1930 r., w czasie którego kilka osób zostało rannych.

**APOLLO** SZCZYR HUMORU DOWCIPU I ŚMIECHU  
**OSTATNI ROMANS KRÓLA** W rolach głównych: **Anna NAEGLE** **Cedric HARDWICKE**  
 Od soboty 10 sierpnia br. Seanse 5 — 7 — 9 — Najrozkoszniejsza komedia sezonu, która odnosi na wszystkich ekranach świata niebywałe triumfy — **SALA CHŁODZONA**  
 W nadprogramie: Przepiękny dodatek „Micki przy cholce” —

— \* **Falszywie oskarżył.** Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę Jana Sójka, skazanego przez sąd okręgowy w Starogardzie na 4 miesiące aresztu z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, za fałszywe oskarżenie przodownika Mańkowiaka przed jego władzami przelożonymi. Na rozprawie Sójka nie stanął, gdyż przebywa obecnie w Gdańsku, żona zaś jego wezwania przyjąć nie chciała. Sąd apelacyjny w Poznaniu w osobie sędziego dr. Cypriana po rozpatrzeniu tej sprawy wyrok sądu i instancji zatwierdził. (k)

— \* **Kradzież płaszcza.** Przed sądem grodzkim w Poznaniu stanął 24-letni Lucjan Prasalski (Marsz. Focha 67), oskarżony o kradzież płaszcza.

5 marca 1935 r. Prasalski, po powrocie z wojska, udał się do świetlicy „sanacyjnego” związku organizacji młodzieży pracującej (O. M. P.), której był członkiem. Po chwilowym pobycie w świetlicy zabrał jeden płaszcz męski na szkodę Stanisława Karwatki i wyszedł. Drugiego dnia został zatrzymany na ulicy przez poszkodowanego, który zawiadził policję.

Na rozprawie do winy się przyznał, twierdząc, że po powrocie z wojska nie miał w czem chodzić i dlatego płaszcz przywłaszczył. Sąd skazał go na 3 miesiące aresztu z zawieszeniem wykonania kary na lat 3. (k)

— \* **Za napad na policję w Gdyni.** Sąd apelacyjny w Poznaniu rozpatrywał sprawę Wacława Fabicha z Gdyni, oskarżonego o czynną napaść na posterunkowych, których przy pomocy swych przyjaciół dotkliwie pobił.

Dwaj posterunkowi P. P. z Gdyni w czasie nocnej służby obchodzili tor kolejowy, by przeszkodzić kradzieży węgla. W ciemności zauważyli trzech osobników. Ukryli się za wałem kolejowym, by ich śledzić. Jeden z osobników odkrył kryjówkę policjantów, rzucił się na nich z całym impetem i począł ich bić. Kamieniem zaś trzymanym w ręku zadał cios jednemu z posterunkowych w oko. Posterunkowi pałkami obezwładnili napastnika i odprowadzili go do pobliskiego domu, gdzie ulokowali go w prowizorycznym areszcie. Na pomoc uwiezionemu przybiegli towarzysze i umożliwili mu ucieczkę. Sąd okręgowy w Gdyni skazał najbardziej zapalczywego napastnika Wacława Fabicha na jeden rok i 6 miesięcy więzienia. Sąd apelacyjny w Poznaniu karę tę obniżył do 8 miesięcy więzienia. (k)

**Z WIELKOPOLSKI**

— \* **Bydgoszcz.** Pośrednictwa pocztowe w kilku punktach miasta zaprowadziła od 1 sierpnia dyrekcja poczty. W pośrednictwach pocztowych będzie można nabyć znaczki i druki pocztowe, nadać korespondencję zwykłą i zagraniczną oraz listy polecane. Pośrednictwa pocztowe mieszczą się przy ul. Chrobrego 23 w kiosku p. Hayduka, przy ul. Gdańskiej 154 w składzie papieru p. Kamińskiej, na placu Poznańskim w składzie papieru p. Jaworskiej i na Rynku Welnianym 6 w składzie tytoniu p. Masełkowskiej.

— **Pociągami bez biletu** jechał staly mieszkaniec Bydgoszczy Florjan Rogoziński. Na widok wchodzącego do wagonu kontrolera Rogoziński uciekał wzdłuż stopni do innego wagonu. W tym czasie miał pociąg ekspres i wskutek dużego pędu powietrza Rogoziński spadł ze stopni, zni-

kając cudem śmierci. Ciężko potłuczonego przewieziono do szpitala powiatowego w Bydgoszczy.

— **Motocyklowe zawody** o mistrzostwo Polski oraz mecz Polska — zagranica odbędą się już jak donosiliśmy 14 i 15 bm. Bydgoszcz przygotowuje się starannie do tych zawodów. Tor przerobiono gruntownie, tak że według opinii znawców tego rodzaju tor znaleźć można tylko w Anglii. Niema natomiast podobnego nawet w Niemczech, mimo, że sport motocyklowy stoi tam na wysokim poziomie. Od poniedziałku dopuszczone są już na torze treningi przyjeźdźców i miejscowych zawodników. Zgłoszonych zostało około 60 motocyklistów. Z powodu spodziewanego dużego przyływu publiczności budowano dodatkowe trybuny.

— \* **Gniezno.** Pod koła samochodu osobowego, kierowanego przez Wincentego Zielenkę, wpadł na ul. Witkowskiej usiłujący przejść przez jezdnię 6-letni Henryk Konieczny (Kawiary 13). Chłopca odstawiono do szpitala, a po opatrunku do domu.

— **W areszcie osadzono** Marjana Szwabika z Gniezna (ul. Lecha 13), który zgłosił się w tut. więzieniu celem odbycia trzydniowego aresztu za Florjana Józwiaka.

— **Jadący na rowerze** Jerzy Magoński (ul. Mieczysława 22) najeżdżał 10-letniego Horsta Karguta; chłopiec doznał złamania nogi.

— **Rower, pozostawiony** na ulicy bez dozoru, skradziono na ul. Trzemeszkiej 32, Stanisławowi Macieszczykowi. W nadleśnictwie Głorzyny skradziono z mieszkania nadleśniczego Juliana Kaczmarczyka angielskie siodło wartości 250 zł.

— \* **Inowrocław.** Zapowiedziane już od szeregu dni wielkie zawody eliminacyjne modeli latających oraz zawody baloników z napisem LOPP, odbędą się w niedzielę, dnia 11 sierpnia na lotnisku L. O. P. P. w Inowrocławiu, począwszy od godziny 15-tej. W zawodach modeli latających bierze udział około 20 zawodników, po ukończeniu specjalnego kursu z 30 modelami latającymi, osobiście wykonanymi w modelarni Obwodu Miejskiego L. O. P. P. na miasto Inowrocław. W zawodach może brać udział całe społeczeństwo. Obwodowi Miejskiemu L. O. P. P. na tem zależy, aby w zawodach baloników brali udział kuracjusze oraz młodzież szkolna. Baloniki z napisem L. O. P. P. w cenie po 50 groszy za sztukę nabywać można już poprzednio na ulicach miasta oraz po południu na lotnisku. Wyznaczono kilka nagród za najdalszy lot.

— **Ubiegłej niedzieli** bawili na Kujawach J. E. ks. biskup Laubitz z Gniezna, który przybył na uroczystość złotych godów kapłańskich ks. prob. Laskowskiego do Orłowa. W kościele orłowskim, po odśpiewaniu przez chór „Veni Creator”, przemówił J. E. Ks. Biskup, wyrażając Jubilatowi uznanie za pracę dla dobra kościoła i narodu. Ks. Prymas Hlond przysłał Jubilatowi życzenia oraz nominację na radcę duchownego. Dekret nominacyjny odczytał ks. dr. Brasse. Jubilat odprawił mszę św., a ks. proboszcz Wierzbicki z Kościelca wygłosił okolicznościowe kazanie. Po odśpiewaniu „Te Deum”, ks. radca Laskowski, wzruszony uroczystością chwili, złożył wszystkim serdeczne dzięki. Z pieśnią „Boże w dobroci” odprowadzono zasłużonego Jubilata do domu. Po obiedzie J. E. ks. biskup Laubitz wyjechał do Głinnia Wielkiego, odwiedził Płonkovo, a później zatrzymał się w Inowrocławiu. Dostojny Pasterz odwiedził Farę, obejrzał plac pod budowę Domu Katolickiego i po spoczynku podwieczorku u ks. kan. Jaśkowskiego, wyruszył w dalszą drogę do Gniezna.

— **Woznica Teodor Makowiecki** z hurtowni Bukowskiego w Inowrocławiu, wjeżdżając wozem naładowanym skrzyniami, na podwórze firmy, uległ wypadkowi. Makowiecki siedział na wysoko ponakładanych skrzyniach i gdy wóz znalazł się pod bramą, doznał powożący zgniecenia klatki piersiowej.

— **Nieszczęśliwemu wypadkowi** uległ onegdaj 12-letni Jan Bednarek z Poznania, przebywający

od kilku tygodni na kolonii wakacyjnej w zakładzie Focha w Inowrocławiu. Gromada dzieci, korzystając z chwilowej nieuwagi opiekunów, którzy w tym czasie przebywali na obiedzie, zabawiła się wesoło, wdrapując się na drzewo. W pewnej chwili Jasio Bednarek wskutek niezręcznego manewru spadł ze znacznej wysokości z drzewa na ziemię i doznał złamania lewej ręki w okolicy przegubła.

— **Do szpitala powiatowego** w Inowrocławiu przywieziono w stanie bezprzytomnym niejakiego Teodora Suszta, zamieszkałego w Inowrocławiu przy ul. św. Ducha, który napił się jodyny, chcąc przerwać pasmo swego życia. Powodem desperackiego kroku było to, że Suszta od dłuższego już czasu pozostawał bez pracy, a mając na utrzymaniu rodzinę, nie mógł jej ani sobie zabezpieczyć choćby najskromniejszej egzystencji. Zamachu samobójczego dokonał bezrobotny w swem mieszkaniu podczas nieobecności żony. W szpitalu wypompano desperata żoladek i po krótkiej kuracji Suszta powraca do zdrowia.

— **Niezmani złodzieje** włamali się w nocy ze środy na czwartek do mieszkania p. Karowa w Gębicach. Rabusie otworzyli sobie okno, przez które weszli do wnętrza pokoju, przylegającego do sypialni. Złodzieje wylamali drzwi w szafie, skąd zabrali wszystkie garderobe damską i biżuterię, przechowywaną przez pp. Karówów dla dorosłych córek. Szkodę obliczono na przeszło 500 zł. Po włamywaczach niema śladu.

— **Za kradzież trzech noży** od kultywatora, które następnie usiłował sprzedać, zasiadł na ławie oskarżonych przed sądem grodzkim w Inowrocławiu 14-letni syn robotnika Edward Cuder ze Słofska, pow. inowrocławski. Sąd skazał chłopca na karę upomnienia.

— \* **Jarocin.** Pielgrzymka do Częstochowy pod przewodnictwem ks. Domka, zorganizowana z ramienia Bractwa Różańcowego Panien, wyjeżdża z Jarocina 12 września. Koszty przejazdu III klasą wynoszą 13 zł od osoby. Zapisy przyjmuje do dnia 4 września p. Fr. Świdarska pod Ratuszem.

— **Na dokończenie budowy** nowego kościoła odbędzie się w niedzielę, 11. bm. zabawa w parku księcia Radolina.

— \* **Oborniki.** Napadnięty i dotkliwie pobity został niejaką Józef Nowak z Nowolosońca przez Bernarda Panka i Bartola. Nowak odniósł kilka niebezpiecznych ran na głowie. Sprawcami napadu zajęła się policja.

— **W wyniku ostrego strzelania** Zw. Podoficerów Rezerwy, w którym udział brały zespoły wszystkich miejscowych towarzystw przysposobienia wojskowego, nagrodę wędrowną zdobył zespół Tow. Powstańców i Wojaków w Obornikach.

— **Kradzieży większej ilości żyta, owsa i pszenicy** z pgi majetności Popówka dokonali Franciszek Kudlak i Michał Chytry z Popowa.

— \* **Koźmin.** Sąd grodzki skazał Ed. Jeskiego z Izbicna na 6 miesięcy więzienia za kradzież. Za to samo przewinienie skazani zostali Ludwik Czapała z Głównina na miesiąc więzienia i Zmysłony z Bugaju na tydzień z zawieszeniem.

— **Nacelnik poczty** p. Wojciechowski przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Mogilna. Stanowisko nacelnika objął p. Buczyński z Miedzochodu.

— **Akademię** z okazji rocznicy „Cudu nad Wisłą” organizuje 15. bm. o godz. 12 w sali p. Grodzkiej Tow. gimn. „Sokol”. Tegoż dnia odbędzie się zabawa latowa w ogrodzie p. Grodzkiej, na której sokoli i sokolice popisywać się będą ćwiczeniami, gimnastyką na drążkach i przyrządach oraz tańcami polskimi. Przygotować będzie orkiestra 70 p. p. z Pleszewa. Jeżeli pogoda dopisze, przypuszczalnie należy, że ogród nie zdoła chyba pomieścić wszystkich uczestników.

— \* **Ostrów.** Najlepsi piłkarze ostrowscy wyjeżdżają w niedzielę, 11. bm. do Kalisza, gdzie rozegrają zawody międzymiastowe. W ub. nie-

— **Zyda** do swego domu przyjął mistrz piekarski p. Władysław Knast. Jest on z zawodu cholewkarzem, nazwiskiem Sruł Ajsik i pochodzi z b. Kongresówki.

— **Założone** zostało w Trzemesznie towarzystwo nocnego bezpieczeństwa „Irena” centrala w Poznaniu. Narazie Tow. zatrudnia 2 stróżów. Nadzór ma p. Edmund Gola w charakterze organizatora i kontrolera.

— **Strzelanie** żniwne urządziło w ub. niedzielę Bractwo Kurkowe w Trzemesznie w miejskim parku „Baba”. Pierwszym zwycięzcą żniwnym został mistrz rzeźniczy p. Andrzej Marchlewicz, II posiadziciel nieruchomości p. Mieczysław Brzeziński.

— **Nieszczęśliwemu wypadkowi** uległ właściciel ziemski p. Wincenty Semrau w Popielewie pod Trzemesznie, który odbudując spalone budynki, chciał skontrolować prace. Nagle zarwał się z nowo wykończonym sklepieniem, spadając z 4-metrowej wysokości. Podczas upadku odniósł bardzo dotkliwie obrażenia, tak że stracił przytomność i mowę. P. Semrau mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej przytomności ani mowy narazie nie odzyskał.

— **Zebrańie „Sokola”** odbyło się 5. bm. w sali p. Talagowej. Sprawozdanie z uroczystości poświęcenia sztandaru zdał drh. prezes i skarbnik. Dalej zdał prezes obszernie sprawozdanie ze zlotu okręgowego we Wrześni. Omówiono również sprawę występu „Sokola” w Gnieźnie w dniu 11. bm. Po załatwieniu kilku spraw organizacyjnych hasłem „Czołem” zakończono zebranie.

**Z POMORZA**

— \* **Toruń.** Ostatnio niejaką Zofia K. usiłowała sobie odebrać życie przez wypicie większej ilości roztorwu nadmanganianu potasu. Nieodosła samobójczyńie karetką pogotowia przewiozła do szpitala miejskiego, gdzie zastosowano odpowiednie zabiegi lekarskie. Życiu desperatki nie zagraża niebezpieczeństwo.

— **Ubiegłej nocy** policja przytrzymała 2 podejrzanych osobników: 31-letniego Alfreda Kuczerskiego i 37-letniego Stanisława Szczypińskiego. Podczas rewizji znaleziono przy nich narzędzia złodziejskie, ja kpiłniki, wytrychy itp. Złodziei osadzono narazie w areszcie policyjnym.

— **Na wniosek** wojewody pomorskiego prokurator sądu okręgowego w Grudziądzu zarządził aresztowanie i osadzenie w więzieniu śledczym byłego starostę powiatu działdowskiego dr. Adama Twardowskiego. Dr. Twardowski jest obwiniony o dokonanie poważnych nadużyć finansowych. Narodowe „Słowo Pomorskie”, które podało szczegóły niebawem tej afery na polecenie sądu grodzkiego uległo konfiskacji.

— **Ostatnio** odbyło się zebranie członków koła toruńskiego Związku Pracowników Poczty i Telegraficznych, na którym wybrano nowy zarząd z p. Witkowskim jako prezesem na czele.

— **Przed** kilku dniami powstał pożar w zabudowaniach gospodarskich rolnika Gustawa Wendta w Silnie pod Toruniem. Pastwa pomieniła padła stodoła, w której złożono 40 fur żyta i inne tegoroczne zbiory ogólnej wartości 7200 zł. Dochodzenia ustaliły, że zachodzi tu wypadek z zemsty osobistej.

— **Podezas** spływu kajakowego do Morza Czarnego zmarł w Galaczu znany toruński fotoreporter i sportowiec s. p. Roman Szczerbowski.

— **W** ubiegły czwartek pociąg pasażerski wyruszył w dalszy objazd Pomorza. Wystawę zwiędziło około 6000 osób.

— **Sąd** grodzki skazał Rozalię Kocieniewską i jej synowa Martę na karę kilku tygodni więzienia za znieważenie policji państwowej.

— **Kupiectwo** toruńskie z wielkim zainteresowaniem śledzi przebieg zataru polsko-gdańskiego, wskutek którego ruch tranzytowy statkami na Wiśle spadł do minimum. Trzeba zaznaczyć, że import niektórych towarów do Torunia odbywał się wyłącznie przez Gdańsk. (z)

# RUCH KOBIECY

## Organizacje wolnomularskie a kobiety

(Na marginesie komunikatów KAP'a)

Katolicka Agencja Prasowa publikuje ostatnio bardzo znamienne wiadomości dotyczące akcji łóż masonskich wśród kobiet. Dotychczas przeważał naogół pogląd, że masoneria nie interesuje się kwestją kobiecą, że do organizacji swoich ściśle ekskluzywnych, kobiet nie dopuszcza. Z dużą więc uwagą należy odnieść się do faktu, że na odbytym właśnie 51 Kongresie Wolnomularskiej Ligi Nauczania utworzono specjalną komisję dla uświadamiania kobiet. Członkowie kongresu dyskutowali nad kwestją ustosunkowania się kobiet do aktualnych kwestyj politycznych i socjalnych w poszczególnych państwach. Wyłoniła się między innymi sprawa przeprowadzenia równouprawnienia politycznego kobiet we Francji.

Komisja, wychodząc z założenia doświadczeń, poczynionych w Hiszpanji, zalecała członkom swoim jak najdalej idącą ostrożność. W zasadzie loże masonskie przychylają się już do przyznania kobietom równouprawnienia, nie chcą jednakże, aby podobnie, jak w Hiszpanji przeprowadziły głosami swoimi kandydatów stronnictw prawicowych, pragną przeprowadzić przedtem odpowiednie uświadomienie rzesz kobiecych. Obecnie dyskutuje się nad formą agitacji wśród kobiet.

Wiadomo przecież, że konstytucje masonskie, w szczególności loże anglosaskie nie dopuszczają kobiet do swoich ośrodków, a Wielka Loża Francji gromadzi kobiety w lożach adaptacyjnych. Chodzi więc o to, aby dla kobiet z inteligencji znaleźć możliwość większego wtajemniczenia i większej możliwości przeprowadzenia wśród nich propagandy laicyzmu, czyli światopoglądu bezreligijnego.

Dla mas przewiduje się nauczanie i wychowanie bezreligijne za pośrednictwem szkoły i instytucji pozaszkolnych.

W tej dziedzinie wspomniana komisja do spraw kobiecych na 51 kongresie współdziała z wszystkimi innymi wydziałami Ligi Nauczania. Już ubiegłej zimy instytucja ta zorganizowała nocne ugrupowanie p. t. „Akcja laicka i demokratyczna wśród kobiet”. Dowodem, że loże masonskie w chwili obecnej zdają sobie doskonale sprawę ze znaczenia kobiet w życiu społeczeństw, jest fakt, że referentem spraw powyższych na 51 Kongresie był Gaston Martin, działacz masonski wysokiego stopnia, który dowodził gorąco, że główny wysiłek organizacji będzie skierowany obecnie ku walce o kobietę. Cała akcja masonska koncentruje się więc obecnie na tem, aby kobiety uświadomić w kierunku areligijnym i propagować wśród nich bezwyznaniości.

KAP zwraca uwagę, że do tego samego celu zmierza również propaganda szkolnictwa koedukacyjnego.

W walce o duszę kobiety loże masonskie nie zapominają również o wpływie ojców rodzin. O ile więc ma-

ją do czynienia z „wtajemniczonym”, wówczas wywierają na niego nacisk, aby córki swoje wychowywał w bezwyznaniości, zwalczając w nich skłonności mistyczne prowadzące do pozytywnego ustosunkowania się do religji. Młodzież żeńska, zarówno w domu rodzinnym, jak i w szkole powinna być otoczona atmosferą wolnomysłną, któraby je ogarniała już od wczesnego dzieciństwa. Przedewszystkiem należy

bronąć kobietom wstępowania do organizacji katolickich i pracy na terenie tych stowarzyszeń. Jaknajwcześniej powinny kobiety zapisywać się do związków submasonskich. Oto wskazania 51 Kongresu Wolnomularskiej Ligi Nauczania.

Podając powyższe do wiadomości publicznej „Kap” zwraca uwagę, że we Francji przygotowuje się obecnie planową i systematyczną akcję, zmierzającą do opanowania kobiet wszystkich sfer przez wpływy wolnomularskie. — Akcja ta ma następnie rozszerzyć się na inne kraje. J.

## Wynik konkursu sprawności gospodarczej

W pismach warszawskich podaje pani M. Karczevska szczegóły o wyniku II międzyszkolnego konkursu sprawności gospodarczej.

Czytamy: „Konkurs odbył się w Państw. Szkole Pracy Domowej przy pl. Trzech Krzyży 18 przy udziale czterech zawodniczek z następujących szkół: Seminarjum Nauczycielek Gosp. w Pniewach, I Miejska Szkoła Rękodzielnicza w Warszawie, Szkoła Zawodowa im. Gen. Zamoyskiej w Warszawie, Państwowa Szkoła Zawodowa w Częstochowie.

Jury składało się 12 osób; z tych 8 oceniało wykonanie, notując popełniane błędy według zgóry ułożonej punktacji, a 4 notowały czas poszczególnych momentów czynności.

Konkurs odbywał się jednocześnie w 2-ch salach: w jednej gotowanie i zmywanie, w drugiej pranie i prasowanie. W związku z tem jury stanowiło dwie grupy, liczące po 6 osób w każdej grupie. Po dwie asystentki czuwały nad porządkiem i przygotowywały sprzęt przed rozpoczęciem każdej czynności.

Ogólna suma punktów w czterech zadaniach wynosiła 400, za każdy błąd popełniony odejmowane były punkty karne i w rezultacie jedna zawodniczka otrzymała 341 punktów, druga 331, trzecia 349 i czwarta 295.

Laureatką konkursu została p. Cabanówna ze Szkoły częstochowskiej, której przyznana została nagroda prze-

chodnia Rady N. G. W. K., a mian. zegar z orłem.

Uczennica otrzymała zegarek biurowy, ofiarowany przez Stow. Ziemiaków, i maszynkę do mielenia mięsa od Instytutu Gosp. Domowego.

Drugą nagrodę: teczkę z książkami i prenumeratę pisma „Pani Domu”, ofiarowane przez Związek Pań Domu, zdobyła p. Wieczorowska z Pniew, a trzecią — kartotekę od Młodych Ziemiaków — uczennica Szkoły Zawodowej im. Gen. Zamoyskiej.

Konkursistki okazały naogół dobre opanowanie ruchów, z nielicznymi wyjątkami pracowały spokojnie i zręcznie. Nie można było spodziewać się po nich wielkiej biegłości i precyzji w pracy, bo to można pozyskać dopiero po długotrwałej wprawie, ale w granicach jednorocznego przygotowania praca ich kształtowała się dodatnio.

Najbardziej wypadło prasowanie, które, poza błędami, wywołanymi osobistymi warunkami (nerwowość) wykazało jeszcze niski poziom techniki prasowania, co zresztą ujawniało się już na poprzednich konkursach. Przyczynę tego stanowi prawdopodobnie brak dobrze urządzonej pralni i prasowni w naszych szkołach i niesłuszne zaliczenie tego ważnego przedmiotu do liczby drugorzędnych.

Należy przypuszczać, że słaby wynik, otrzymany z prania i prasowania, przyczyni się do zwrócenia uwagi nauczycielek szkół gospodarstwa na ten przedmiot.

Szczegóły, dotyczące punktacji, przebiegu i wyniku konkursu, opracowane zostały przez przewodniczącą komisji p. Stefanję Szoberową bardzo dokładnie i rozestane szkołom, które okazały największe tą sprawą zainteresowanie.

Dn. 3 lipca b. r. na walnym dorocznym zebraniu R. N. G. W. K. zapadła uchwała rozszerzenia w roku bieżącym ram konkursów, które objęłyby następujące grupy: I — uczennice szkół jednorocznych gosp. domowego, II — uczennice szkół trzyletnich w III-im roku nauczania, III — absolwentki seminarjów, które ukończyły roczną praktykę, IV — uczennice szkół licealnych gospodarstwa wiejskiego.

Opracowanie konkursów dla 4-ch grup stanowi pracę niemałą i wywoła konieczność utworzenia dwóch grup w komisji, a mian.: a) gospodarstwa domowego i b) wiejskiego; osoby, interesujące się i pragnące zgłosić swą współpracę, będą mogły otrzymać informacje w sekretarjacie R. N. G. W. K. w Warszawie, Chmielna 29, I p. — od dnia 1 października r. b. między 13—14 godz.

M. KARCZEWSKA

## Z Tow. Ziemiaków Wlkp.

Drugie kwartalne zebranie znińskiego Koła Ziemiaków odbyło się pod przewodnictwem p. Kazimierzy Młickiej, która zaprosiła panie z Zarządu Koła na zebranie do Obudna, celem omówienia obchodu 25-letniego jubileuszu Towarzystwa.

Uchwalono następnie wspierać kolonję letnią dla dzieci bezrobotnych w Żninie, którą to sprawą obiecała zająć się osobiście p. dyr. Kittelowa.

Zebranie powyższe poprzedził kurs dje-tetyczny w Żninie, przeprowadzony przez p. prof. Morzkowską, w którym wzięły udział oprócz członkiń Tow. Ziemiaków także i panie z miasta oraz okoliczne właścianki. Słuchaczki dużo skorzystały tak z wykładów jak i pokazów przyrządzania potraw, i wdzięczne były niezmiernie p. Młickiej za zorganizowanie tak praktycznego kursu.

Na czerwcowym zebraniu szubińskiego Koła Ziemiaków przewodnicząca p. radczyni Ponikiewska z Chraplewa zdała sprawozdanie z Walnego Zebrania w Poznaniu, a następnie odczytano referat p. hr. L. Żółtowskiej „O nowoczesnych sposobach nawożenia sadów”.

Po załatwieniu spraw powiatowych Tow. Czytelnicy Ludowych, ustalono plan kursów praktycznych dla Włościanek, podczas omówiono kolonję letnią dla dzieci ze „Stellii” w Szubinie.

W pogadance gospodarczej p. Górską podała praktyczny sposób zaprawiania owoców w Wecku bez cukru.

Związek sodalicyj marjańskich urządza pielgrzymkę do Piekar i Krakowa do grobu Królowej Jadwigi w czasie od 21—23 IX. — Pielgrzymka wyruszyć może na warunkach najtańszego przejazdu koleją, o ile co najmniej 250 osób zgłosi się do udziału w niej. Przejazd w obie strony wraz z opłatą organizacyjną wyniesie 18 zł za III klasę, a 25,50 za II kl. Zgłoszenia osób zblizonych duchem do Sodalicyj przyjmować można bez przeszkody — lecz Związek Sodalicyj Marjańskich Poznań, św. Marcina 69 m. 17 prosi o najspieszniejsze zgłoszenia, najpóźniej do końca sierpnia.



Wywczasy

## Wypoczynek po pracy

Przez 6 dni w tygodniu narzeka się. I to z góry na wszystko. A więc ranne wstanie, wczesne, za wczesne. Śniadanie, połykane w pośpiechu, a więc niesmaczne, na ścisk w tramwaju, który danej chwili nie ma właściwego połączenia. Trzeba jeszcze pędzić... z teczką... Potem biuro! I znów temat do narzekania: kalka zużyta, maszyna ma defekt, szef jest w fatalnym humorze, koleżanki dokuczliwe. Roboty nie ubywa nigdy, raczej przybywa jej wciąż i z reguły przychodzi na myśl sto innych rzeczy! — Ale nie te właśnie, któremi w danej chwili zająć by się należało.

Dużo spraw wciska się więc w przerwę obiadową, ale naturalnie nie zdola ich się załatwić. A później — składy są zamknięte, no i — w wieczór generalne przemęczenie nie pozwala już na to, aby jakoś żyć dla samego siebie, aby użyć przyjemności. Więc przez 6 dni w tygodniu człowiek pracy wzdycha do niedzieli, a już szczytem marzenia jest jakieś 2-dniowe święto.

I zdawałoby się, że owa niedziela, czy święto spełnią wszystkie poklada-

ne w nich nadzieje — wypoczynku, swobody, zabawy i odprężenia.

A tymczasem...

Owa upragniona niedziela przynosi niejednokrotnie niesmak i zawód. Człowiek budzi się zawczasie, przymusza się do snu, który zjawić się już nie chce. Następnie ubiera się leniwie, lub nie ubiera wcale, krążąc po pokojach w negliżu, który sam w sobie o niezwykłej porze wytwarza atmosferę lenistwa i nieporządku. Właściwie nie wiadomo, co robić z całym, długim rankiem, który w dniu powszednie uformowany jest pracą i pośpiechem. Chcąc bowiem dogodzić swojej potrzebie wypoczynku odkłada się pójście do kościoła, na możliwie najpóźniejszą porę, ale potem narzeka się znowu na ścisk i przepelnienie na nabożeństwie ostatniem.

A potem — po obiedzie — jeszcze jest nudniej — gdyż dzień wlecie się, bez końca. Jakaś drzemka popołudniowa nie wypełni długich godzin dnia, a pobyt w cukierni, również przynosi zawód. Gdy wreszcie dzień się skończy — z ulgą myśli się o tem, że nazajutrz zacznie się znów dzień roboczy, który pochwyli człowieka w swoje tryby

i nie pozwoli mu myśleć całe 6 dni. Po spędzonej w ten sposób niedzieli pozostaje osad smutku i nudy w miejscu spodziewanego odprężenia.

Na czemże więc polega wypoczynek niedzielny? Przedewszystkiem na tem, aby było inaczej, niż przez 6 dni roboczych, ale aby było lepiej, nie gorzej. Anglicy wynaleźli specjalny termin, oznaczający zakończenie tygodnia. Week-end angielski — to spędzenie popołudnia sobotniego i niedzieli, a więc 24 godzin — na świeżem powietrzu. Forma spędzenia week-endu bywa różna, w zależności od warunków finansowych, komunikacyjnych, terenowych, i pory roku. Jednakże każda niemal rodzina angielska, tam przede-wszystkiem, gdzie członkowie rodziny pracują w biurach lub warsztatach stara się znaleźć dla siebie możliwość wydobycia się poza obręb miasta. Więc samochodami, autobusami, kolejkami, na rowerach, czy nawet pieszo dają wszyscy w lasy, nad jeziora, czy rzeki i tam rozkładają przygodne kampingi.

Kontakt z przyrodą, swoboda, zmiana warunków codziennych, wytwarzają razem atmosferę odmienną, zdrową

i radosną. Człowiek zapomina o biurze i jego troskach, znajduje zainteresowanie dla piękna, które go otacza, gimnastykuje, kąpie się, używa słońca i powietrza.

Wraca do biura wypoczęty, odświeżony, pełen miłych wrażeń, a w długich godzinach nudy, czy też w chwilach zdenerwowania pociesza się marmozem o najbliższej niedzieli!

Największym zapewne błędem ludzi pracujących zawodowo jest ograniczanie swojego wypoczynku wyłącznie do jednorazowego, w roku, kilkotygodniowego urlopu Wakacje te, choćby nawet najdłuższe — nie mogą wystarczyć organizmowi jako przeciwwaga niezdrowych, bądź jak bądź warunków, w biurze, warsztacie, czy magazynie. — Jak najczęstsze korzystanie z pobytu na świeżem powietrzu powinno być wytyczną dla wszystkich i to nie tylko wśród lata.

Kobieta pracująca miłsze czyni wrażenie na swoim otoczeniu, gdy wraca do pracy opalona, zarumieniona od wiatru, niż kiedy sztucznie podtrzymuje świeży wygląd pudrem i szmin-





Jego Królewska Mość lew na poobiedniej siesie.

## Niebezpieczeństwo morskiej żeglugi

**Źródło udręczeń — Groźny owoc — Potwór opoka-liptyczny**

Ładownia okrętowa — to pusty dźwięk dla laika, uświadamiającego sobie chyba tylko, że to owa tajemnicza czeluść, w której pograżony zostaje ładunek statku. Natomiast marynarz wie, że „ładownia” stać się może dla niego źródłem niesamowitych przygód i udręczeń.

„Wystrzegaj się zielonej kawy”, mawiał do mnie, czasu mej nauki, stary wilk morski — opowiada pewien oficer marynarki handlowej. — Ostrzeżenie to wydawało mi się śmieszne i osnute na tysiącu i jednym zabobonów marynarzy. Później jednak przekonałem się, że stary nie „bujal” i dziś wiem, dlaczego ładunek zielonej kawy, nie mniej jak guano, jest przez żalugi okrętowe tak bardzo zniechwalony. Oto zaduch wytwarzany podczas długich rejsów morskich przez tę kawę, przenika do wszystkich zakątków statku, dręcząc niechętnie nozdrza, odbiera ludziom apetyt, a często bywa tak straszny, że wywołuje poważne zachorzenia.

Ale są jeszcze inne „miłe” ładunki. Mrowie przechodzi marynarza, gdy dowie się, że ładować będą — owoce. Piękny owoc zwieszający się z drzew — to przecież idylla; a owoc na talerzu — rzecz apetyczna i chyba — nie groźna! A jednak... Gdy setki tonn jabłek i bananów lub daktyli zapelnia ładownie okrętową, to zdarzyć się mogą zgola nieprzewidziane ewenementy. Wiadomo przecież, że fermentujące owoce wytwarzają gazy trujące nie mniej groźne od różnych śmiertelnych chemikaliów... W związku z tem wynikały niejednokrotnie poważne katastrofy.

Niedawno temu, przy przewozie innego „niewinnego” ładunku, mianowicie partii szyn stalowych, do Buenos Aires, zdarzył się wypadek, że busola, ten najczulszy instrument okrętowy „zmieniła orientację”, unieależniając się od biegun magnetycznego, począł ulegać wpływowi stalowego ładunku. Nieoczekiwany bunt tego mia-

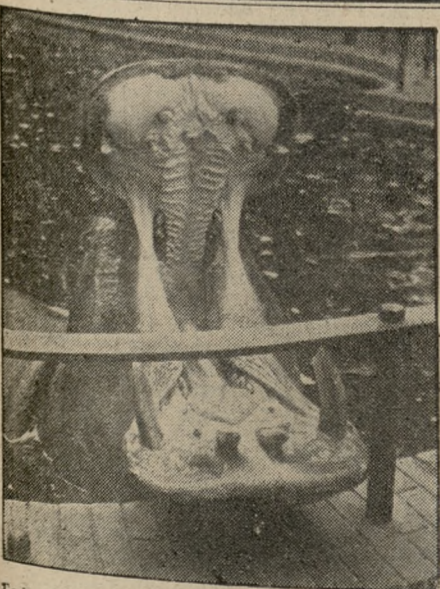
rodajnego przyrządu, szczęściem nie pociągnął tym razem za sobą tak oplakanych skutków, jak to miało miejsce ze statkiem „King Bleddyn”, który w podobnych okolicznościach natknął się na rafę podwodną w zatoce Table Bay opodal wyspy Robben. Wspomniany statek wiozący ładunek przedmiotów stalowych dla południowo-afrykańskich kolei, skutkiem „zdezorientowania” busoli przez nagromadzoną stal, stracił kurs i padł ofiarą strasznej katastrofy.

Do niebezpiecznych ładunków zaliczyć także należy: cebule, nawozy sztuczne i — ser. Na ten temat mogliby opowiedzieć trzej oficerowie s/s „Suffok”, których nie dalej jak miesiąc temu, cudem prawie wydobyto pół — żywych z pośród ładunku setek skrzyń sera. — Nie ulega wątpliwości, że zboże w ziarnie, zwłaszcza pszenica, spowodowało już nie mniejszą ilość katastrof okrętowych, niż skały podwodne, cyklony lub zderzenia. Ziarno w workach uważane jest naogół jako ładunek „dobry”: jest towarem czystym, a jego załadowanie nie przedstawia trudności i nie zabiera dużo czasu. Natomiast ziarno „łuzne”, w masie tysięcy tonn drżące pod pokładem, jest wprost jakimś nieobliczalnym apokaliptycznym potworem! Cóż bowiem znaczą mocne dębowe zapory wbudowane w ładownie, a rozdzielające ładunek na pomniejsze partje — kiedy w czasie gwałtownego sztormu mogą one łatwo być rozbite w drzazgi, przez masy napierającego ziarna, i wtedy rozpoczyna się „falowanie” na wzór i podobieństwo rozhukanego morza! A gdy do ładunku pszenicy przeniknie przez jakąś szczelinę woda, to ziarno pocznie pęcznieć, i już żadna siła w świecie procesu tego nie powstrzyma. Wówczas los statku jest przesądzony: najbliższym jego miejscem postoju, to — dno morskie! Kr.

## Olbrzymy pralaszów

W najbliższych dniach wyrusza ekspedycja amerykańska do zatoki Maracaibo (Wenezuela w Południowej Ameryce) dla poszukiwania nieznanych dotąd małpoludów, które kilka lat temu odkrył był pewien badacz francuski.

W marcu 1929 r. świat naukowy poraz pierwszy dowiedział się o nieznanej zupełnie odmianie małpoludów. Podróżnik francuski dr. Loys zorganizował był wielką wyprawę do pralaszów, położonych nad zatoką Maracaibo. Po powrocie swym złożył on niezmiernie ciekawe sprawozdanie. Kiedy razem z swymi ludźmi posuwał się wzdłuż rzeki Katatumba, spostrzegł nagle wśród gałęzi pewnego drze-



Tak ziewać potrafi tylko — hipopotam

wa dwoje dziwnych zwierząt, w których de Loys rozpoznał zupełnie nowy gatunek małpoludów. Zwierzęta te widocznie dotąd nie widziały jeszcze człowieka, gdyż nie objawiały żadnego strachu, raczej ciekawość. W obawie, że cenne te okazy znikną mogą w lasach, podróżnik francuski zastrzelił samca, podczas gdy samica uciekła. Sfotografował on swą zdobycz i polecił odnieść do obozu. Nie udało mu się jednak wywieźć swej zdobyczy z pralaszów, gdyż ekspedycja stała się pastwą napadu dzikich Indian. Podczas ucieczki de Loys porzucił musiał całą zdobycz swej wyprawy, a ocalała jedynie fotografia ubitej małpy. Od tej pory nie udało się poraz wtóry odnaleźć drugiego egzemplarza tych olbrzymich małpoludów.

Od czasu do czasu pojawiają się także pogłoski o olbrzymich małpoludach, żyjących w pralaszach wyspy Borneo. Krajowcy opowiadają wręcz fantastyczne historie o tem zwierzęciu, które według ich opowiadań jest jeszcze o wiele większe od najpotężniejszego goryla. Dotąd jednak jeszcze żaden Europejczyk nie zdołał zobaczyć tego olbrzyma leśnego. Największą odmianą małp, jaką stwierdzono na Borneo, jest Orang-Utan, który wprawdzie osiąga tylko wysokość 1,40 metrów, lecz z powodu rozłożystych ramion i niezmiernie rozwiniętej muskulatury wydaje się być znacznie większym. Wobec ludzi zachowuje się on dość spokojnie, skoro jednakże zostanie zaatakowany i niema możliwości ucieczki, broni się zapamiętale.

Największymi niewątpliwie okazami małp są goryle, które osiągnęły do 2,50 metrów wysokości i 6 ctn. wagi. Ciało ich jest przytem ogromnie muskularne, to też posiadają one wręcz olbrzymie siły. Spotkanie z tym olbrzymem pralaszów nie należy do żadnych przyjemności. Podróżnicy opowiadają, że zaatakowany goryl zgryzł ludź strzelby, jakgdyby była z papie-

ru. Kły ich są jak straszliwe, że nawet krwiożerczy lampart woli im przezornie schodzić z drogi, wiedząc, że w walce z gorylem z pewnością ulegnie. Przeciwnika obejmuje goryl swymi olbrzymimi łapami i zgniata mu klatkę piersiową. To też niejedyn myśliwy, który z odwagą poluje na lwy i tygrysy zatrwoży się, gdy poraz pierwszy stanie oko w oko z gorylem. Zwierzę to zaczyna pięściami bębnić na potężnej swej klatce piersiowej, tak iż odgłos rozlega się po całej okolicy, a skoro przejdzie do ataku, nie pozostaje nic innego, jak tylko pewnym strzałem położyć je trupem, albo ratować się szybko ucieczką.

Nie tak olbrzymie, ale dla człowieka także niebezpieczne są pawiany, które gromadnie atakują człowieka. Długie ich na 4 do 6 cm kły zadają potrafią cios śmiertelny swej ofierze i mogą się mierzyć z kłami ich największego wroga, lamparta. W i P.

## Niezwykły pomysł senatu francuskiego

Jest więcej niż prawdopodobne, że nie wszyscy senatorowie francuscy będą zadowoleni z niezwykłego postanowienia kilku ich kolegów prawników, którzy, chcąc zaoszczędzić płacenia podatków lekarzowi przydzielonemu do wyższej izby francuskiej, orzekli... że senat — równa się domowi obłąkanych. Lekarz, o którego chodzi, przydzielony do senatu posiada w pałacu Luksemburskim skromny gabinet i apteczkę domową, by w razie potrzeby, udzielił pierwszej pomocy członkom senatu. Kilka dni temu, urzędnik skarbowy zwrócił się do lekarza z nakazem, by wykupił on osobny patent za swą działalność w senacie. Podobne postępowanie — sprzeciwiające się długoletniej tradycji, gdyż dotąd żaden lekarz senatu podatku tego nie opłacał, skłoniło doktora do szukania pomocy u swych senatorskich pacjentów. Po dłuższej dyskusji, w której brali udział najwybitniejsi prawnicy, należący do izby wyższej, postanowiono, że stanowisko lekarza senatu równa się stanowisku lekarza w szpitalach i domach obłąkanych — a ci we Francji nie płacą podatków. S. F.

### 2 WYCIECZKI

## do WIEDNIA

15. VIII. — 22. VIII. . . . . zł. 95.—  
15. VIII. — 29. VIII. . . . . zł. 125.—  
(paszport, wiza, przejazd) Tg 1512

Zaopis i informacja: **WAGONS LITS/COOK** Poznań Br. Pierackiego 12

## Historja kanarków

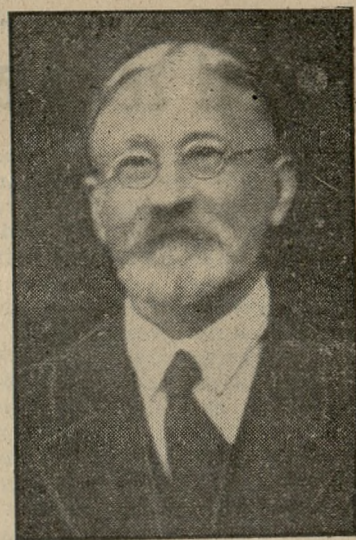
Skąd pochodzą nasi „cytrynowi” ulubieńcy, których kaskady złotych trelów wnoszą promień radości życia do ponurych poddaszy?

Nazwa Wysp Kanaryjskich zdawałaby się wskazywać na ich pierwotną ojczyznę. Żyjący na wolności na wyspach Kanaryjskich, Azorskich oraz na Maderze gatunek kanarków, posiada upierzenie koloru zielonego, na wzór czyżków. Naukowa nazwa kanarka jest „Serinus Canarius” i zaliczony on został do rodziny żeb. Ptak ten, nieco mniejszy od hodowanego u nas kanarka domowego, żyje na drzewach i krzakach w okolicach górskich, do wysokości 1800 mtr. Nie jest bojaźliwy i bliskości człowieka się nie lęka. Żywi się ziarnami i nasionami, lecz nie gardzi też roślinami salatowymi, figami a okazynie spożywa także niektóre owady. Po zdobyciu w 1497 r. wspomnianych wysp. Hiszpanie znaleźli upodobanie w pięknym śpiewie miejscowych zielonych ptaszków i uznając ich zdolność do wychowania domowego, przesiedlili je do swojego kraju. Tam, gdy się przekonano, że hodowla „canariusów” nie przedstawia poważniejszych trudności, poczęto ptakami temi uprawiać ożywiony handel.

„Edukacja” i uszlachetnieniem kanarków w szerokim zakresie zajmowali się głównie mnisi klasztorni i w krótkim czasie „kanariusy” stały się tak ulubione i modne, że nie mogło ich zabraknąć w żadnym dworze szanującego się „Granda”, nie mówiąc już o dworze królewskim, gdzie, zjawianie się z oswojonemi „cukrowymi ptaszkami” (tak zwano powszechnie kanarki) należało poniekąd do ceremonjału dworskiego.

Handel kanarkami kwitł przez przeszło sto lat, przyczem Hiszpanie eksportowali ptaki te do wszystkich kulturalnych krajów Europy, stosując chytrą metodę wysyłania tylko śpiewających samców, podczas gdy wywóz samiczek był, celem zachowania monopolu handlowego, surowo zabroniony. Taki stan rzeczy przetrwał do końca XVI wieku. Aż, jak głosi podanie, pewnego razu, okręt wiozący ładunek kanarków-samców, rozbił się u wybrzeży wyspy Elby i kanarki znalazły się na wolności, kojarzyły się z miejscowemi żebami i czyżkami, stając się dla Włochów mile widzianymi gośćmi. Odtąd handel temi skrzydlatemi śpiewakami począł przechodzić w ręce Włochów. Skutkiem kojarzenia się z innymi gatunkami żeb, kolor włoskich „canario” był już wybitnie petrokaty i żółty. S. F.

## W sześćdziesięciolecie urodzin



W dniu 10 bm. obchodzi znany i zasłużony działacz narodowo-społeczny, p. Stefan Rowiński w Ostrowie 60 rocznicę urodzin.

Solenizant urodził się w Mirkowie pod Kępem; do gimnazjum uczył się w Ostrowie. Już na ławie szkolnej rozpoczął pracę narodową w tajnym, ściganym przez władze pruskie, Tow. Tomasza Zana. Za udział w pracy narodowej został p. Rowiński odsunięty przez Niemców po pisemnej maturze od dalszego egzaminu i uwięziony. Dopiero w dobie odrodzonej Polski w r. 1920 otrzymał p. Rowiński zewnętrzna satysfakcję za przesładowanie przez szkołę pruską. Polski już zakład wręczył Mu uroczyste świadectwo dojrzałości.

Wydalony z gimnazjum, udał się p. R. do Krakowa, a później do Lipska na akademję handlową. W ruchu studentckim zajął odrazu miejsce wybitne — zwłaszcza w lipskiej „Unitas”. Tam na wychodźstwie, wśród Polonii, założył również „Sokoła”.

Powróciwszy do Ostrowa, przejął p. Rowiński po śp. Leitgebrze księgarnię i wydawnictwo jedyne w ówczes na północną część Wielkopolski pisma narodowego „Gazeta Ostrowska”. Rozwija wszechstronną działalność polityczno-społeczną. Jest członkiem tajnej Ligi Narodowej. Gorliwie zajmuje się do dziś „Sokołem”. Szczególniej umiłowaną dziedziną była i jest praca Jego oświatowa w T. C. L.

W chwilach przełomu jest członkiem Rady Ludowej i komisarycznym pierwszym polskim burmistrzem m. Ostrowa. Później był członkiem magistratu — dziś radnym miasta i przewodniczącym radzieckiego Klubu Narodowego. Długie lata był radcą Izby Rzemieślniczej, obecnie jest radcą Izby Przemysłowo-Handlowej. Posiada order „Polonia Restituta” i „Krzyż Niepodległości”.

Oby Solenizant długie jeszcze lata swego pracowitego żywota mógł poświęcić pracy ku pożytkowi Polski! (os)

### WYGNANO ŻYDÓW Z GDAŃSKA

Na dorocznym jarmarku gdańskim, zwarte grupy nar.-socjalistów napadały na straganarzy Żydów, wnosząc okrzyki przeciwydowskie. Napastnicy zniszczyli stragan i towary i pobili straganarzy. Kilku napastników aresztowano, jednakże następnie wypuszczono z aresztu, ponieważ, jak twierdzi „Der Danziger Vorposten”, nie popełnili oni czynu karygodnego. Naskutek tej akcji wszyscy straganarze Żydzi zwinęli swe stoiska i opuścili teren jarmarku.



Żołnierz chiński, zjadający z apetytem swą porcję ryżu.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Trudności ze spłatą długów rolniczych

Opinia kół rolniczych przychodzi do przekonania, że solenne zapewnienie czynników oficjalnych, iż dekrety oddłużeniowe z października 1934 r. zamykają ostatecznie zagadnienie oddłużenia w Polsce — nie da się ziszczyć. Kola rolnicze do tego wniosku dochodzą na następującej drodze:

Przedewszystkiem zwraca się uwagę, że tylko niewielki odsetek zadłużonych rolników zapłacił kwietniową ratę z tytułu długów uporządkowanych z mocy samego prawa. Wnioskowanie, iż jest inaczej, na podstawie braku wniosków do sądów w sprawie o wyegzekwowanie jednej zaległej raty, byłoby błędne. Rozpoczęcie takiej sprawy bowiem pociąga za sobą wydatki, podczas gdy znaczna część wierzycieli spodziewa się, iż przeczekawszy termin drugiej raty (1 października 1935 r.), można będzie przystąpić do wyegzekwowania całych sum dłużnych na podstawie dawniej uzyskanych tytułów.

A spłata raty październikowej przedstawia się w chwili obecnej dość wątpliwie:

Kola rolnicze obliczają ratę półroczną na 86 miljn. zł, w czym 53,5 miljn. zł wynosi spłata na kapitał długu. Ponieważ spłata tej całej kwoty przypada na październik, więc oczywiście należy się liczyć z tem, że rolnictwo może ją osiągnąć jedynie z realizacji zbiorów. W tym przypadku kredyt zaliczkowy i zastawowy nie odegra większej roli, ponieważ ogromna część tego zadłużenia obciąża mniejszą własność, dla której przeznaczono tylko 10 miljn. zł, i ponieważ sumy pochodzące z kredytów znajdują przeznaczenie na pokrycie wielu innych jesiennych potrzeb rolnictwa.

Wobec tego, przy cenie 10 zł za kwintal żyta, koszt obsługi prywatnego zadłużenia na jesieni wymagałby realizacji około 8,6 miljn. q żyta, to jest tyle, ile wynosi — według obliczeń W. Nowickiego — przeciętne roczne zapotrzebowanie miejskie i nierolnicze na rynku krajowym.

Realizacja takiej ilości zbiorów w okresie do 1 października — jedynie dla celów obsługi jednego typu zadłużenia rolniczego — nie mogłaby pozostać bez ujemnego wpływu na kształtowanie się cen, co z kolei musiałoby zwiększyć potrzebną na ten cel ilość zboża. Z tej racji kola rolnicze uważają za konieczne ogłoszenie jednorocznej karencji w zakresie długów rolniczych, pragnąc na tej drodze zapobiec masowym licytaczom majątków i gospodarstw wiejskich w okresie jesiennym i zimowym.

Kola przemysłowe i handlowe, w których interesy moratorium byłoby bezpośrednio, stanowczo wypowiadają się przeciwko karencji, słusznie wskazując na niemożność ponoszenia przez

się tak ogromnych ciężarów na rzecz oddłużenia rolnictwa. Kola „miejskie” nie bez słuszności wskazują na niebezpieczeństwa, jakimi groziłoby udzielenie rolnictwu moratorium, przyczem trafnie podnoszą wagę okoliczność, iż udzielenie moratorium w niczem nie poprawiłoby położenia rolnictwa — na dłuższą metę.

## Ceny w Polsce i innych krajach

Niskie ceny artykułów żywnościowych, wysokie — artykułów przemysłowych

Ceny artykułów żywnościowych w Polsce utrzymują się nadal na niższym poziomie, niż w wielu innych państwach. Wyjątek stanowią tu cukier (który jest w Polsce droższy niż w Anglii, Austrii i Stanach Zjednoczonych), ryż (droższy niż w Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Francji, Niemczech), poza tem także artykuły jak kawa, herbata, kakao etc.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ceny hurtowe niektórych artykułów żywnościowych w główniejszych państwach kształtowały się w końcu czerwca r. b. w złotych następująco (zauważyć tu jeszcze należy, że gatunki poszczególnych artykułów np. kawy nie są we wszystkich krajach identyczne), za 100 kg.: mąka pszenica: Polska 23,00, Anglia 30,31, Austria 64,91, Czechosłowacja 58,36, Francja 52,47, Niemcy 60,65, Włochy 64,14, Stany Zjednoczone 45,86; ziemniaki: Polska 3,75, Anglia 14,77, Austria 11,57, Czechy 29,84, Francja 19,75, Niemcy 10,25; za 1 kg.: wół (żywa waga) Polska 0,58, Austria 1,22, Czechy 1,05, Francja 1,30, Niemcy 1,75, Włochy 1,27; Stany 1,38; wieprz (żywa waga) Polska 0,66, Austria 1,46, Czechy 1,70, Francja 1,26, Niemcy 2,00, Stany 1,06; mięso wołowe: Polska 1,15, Anglia 1,74, Austria 2,01, Czechy 1,99, Francja 2,10, Niemcy 3,27, Włochy 2,29, Stany 2,06; mięso wieprzowe: Polska 0,92, Austria 2,01, Czechy 1,94, Francja 1,80, Niemcy 2,88, Stany 2,73; masło: Polska 2,30, Anglia 2,69, Austria 4,03, Czechy 3,43, Francja 2,59, Niemcy 5,42, Włochy 3,94; cukier: Polska 1,21, Anglia 0,46, Austria 1,20, Czechy 1,25, Francja 1,25, Niemcy 1,39, Włochy 2,67, Stany 0,61; ryż: Polska 0,50, Anglia 0,21, Austria 0,47, Czechy 0,34, Francja 0,22, Niemcy 0,41, Włochy 0,57; kawa: Polska 3,25, Anglia 0,89, Austria 7,55, Czechy 4,84, Francja 0,76,

Objektywnie mówiąc, trzeba raczej przyznać i jednej i drugiej stronie. Nie można dopuścić do masowych egzekucyj nieruchomości wiejskich; puszczanie pod młotek kilku milionów gospodarstw jest prosto nie do pomyślenia. Z drugiej jednak strony trudno ogołacać przemysł i handel z resztek kapitałów obrotowych. Rzeczywiście sytuacja prawie bez wyjścia! Czynniki rządowe zapewne wynajdą jakąś środkową drogę wyjścia, która zapewne nikogo nie zadowoli.

wiał się w lipcu następująco (w tys. tonn — w nawiasie różnica w porównaniu z czerwcem): rynki środkowo - europejskie 91 (— 7), skandynawskie 288 (plus 19), bałtyckie 6 (— 4), zachodnio - europejskie 142 (plus 20), południowo - europejskie 183 (plus 35), pozaeuropejskie 23 (— 5), w m. Gdańsk 28 (bez zmian), węgiel okrętowy 46 (— 4). Na podkreślenie zasługuje wzrost wywozu na wszystkie rynki zachodnio-europejskie oraz południowo - europejskie, przyczem wywóz do Włoch oraz do Jugosławii wzrósł po 14 tys. tonn. Przeladunek węgla w portach wzrósł o 75 do 670 tys. t., przyczem w Gdyni przeladowano 486 (plus 64) tys. t., w Gdańsku zaś 184 (plus 11 tys. tonn).

(k) Podawanie terminów przywozu towarów sezonowych. Często zdarzają się wypadki niewykupienia przez importerów pozwoleń przywozu na t. zw. towary sezonowe. W związku z tem centralna komisja przywozowa zwróciła się za pośrednictwem izb przemysłowo-handlowych do zainteresowanych kół gospodarczych, wzywając, by w przyszłości w podaniach o pozwolenie na przywóz w rubryce „dodatkowe wyjaśnienia” wskazywano termin, do którego przywóz danego towaru jest dla importera aktualny. Postępowanie takie ułatwia dalsze usprawnienie techniki wydawania pozwoleń przywozu.

(k) Zlecenia pocztowe. Według oświadczenia min. poczt i telegrafów częściowa zapłata weksli, nie przeznaczonych do protestu, zostanie uwzględniona w nowych przepisach o zleceniach pocztowych, które już są w opracowaniu.

(k) W sprawie zbytu owoców. W celu usprawnienia obrotu owocami krajowemi Stowarzyszenie wielkopolskich producentów owoców zamierza nawiązać bliższy kontakt z kupcami branży owocowej i informować ich o źródłach nabycia towaru, zaś producentom wskazywać rynki jego zbytu. W związku z powyższem Wielkopolska Izba Rolnicza wzywa wszystkich producentów owoców, mających na sprzedaż owoc, nadający się do hurtowego obrotu handlowego, tj. jednolity i w większych ilościach, aby zawiadomili o tem Stowarzyszenie wielkopolskich producentów owoców (Poznań, ul. Mickiewicza 33), podając dokładnie odmiany owoców, jego jakość, ilość itp. Wielkopolska Izba Rolnicza wzywa również producentów owoców, aby w swym własnym interesie współpracowali ze Stowarzyszeniem wielkopolskich producentów owoców i dostarczali mu potrzebnych informacji o transakcjach sprzedaży owoców.

(k) Gdańsk i wielkopolski rynek żywa. Otwarcie granicy celnej przez senat wolno-

miasta dla bydła i trzody chlewnej nie sprowadzi na poznańskim rynku żywa szczególnych komplikacji, a to z uwagi na to, że wyłącznym dostawcą na rynek gdański bydło i trzody chlewnej jest rolnictwo i handel pomorski Wielkopolska (aż w tych dostawach udziału nie brała. ZA)

(k) Gdańsk i wielkopolski rynek żywa. Otwarcie granicy celnej przez senat wolno-

## KRONIKA GOSPODARCZA

### Długi państwowe zwiększyły się

Według danych min. skarbu ogólna suma długów państwowych osiągnęła na dzień 1 lipca rb. kwotę 4 806 106 tys. zł wobec 4 691 647 tys. zł na 1 stycznia rb., wzrosła więc o 114 459 tys. zł. Tak znaczny wzrost zadłużenia tłumaczy się zwiększeniem długów wewnętrznych z 1 346 233 tys. zł na 1 stycznia do 1 498 610 tys. zł w dniu 1 lipca rb. czyli o 150 377 tys. zł. Natomiast długi zagraniczne spadły równocześnie z 3 345 414 na 3 309 496 tys. zł t. j. o 35 918 tys. złotych.

Wzrost zadłużenia wewnętrznego rozkłada się zarówno na długi emisyjne, które zwiększyły się o 106 759 tys. złotych do 1 498 610 tys. zł, jak i na inne długi, które wzrosły o 13 618 tys. zł do 377 276 tys. zł.

W dziale wewnętrznych długów emisyjnych widzimy przedewszystkiem — wzrost emisji biletów skarbowych ze 190 705 do 299 945 tys. zł, a więc o przeszło 109 miljn. zł. Zadłużenie z tytułu 3% renty ziemskiej wzrosło z 16 105 tys. do 20 870 tys. zł, 5½% pożyczki budowlanej serja II z 35 421 tys. do 50 000 tys. zł, a więc o przeszło 14 579 tys. zł, 10% pożyczki (z 2 319 do 823 tys. zł) i 4% pożyczki inwestycyjnej (z 22 841 do 17 969 tys. zł). Inne pozycje wykazują niewielkie tylko zmiany. W grupie długów wewnętrznych niemisyjnych wzrosło zadłużenie w P. K. O. z tytułu wymiany papierów w walutach obcych z 73 286 tys. na 99 628 tys. zł, powstało też nowe zadłużenie, mianowicie wobec magistratu m. st. Warszawy w wysokości 19 000 tys. zł.

Jeśli chodzi o długi zagraniczne, to zadłużenie z tytułu pożyczek emisyjnych spadło z 926 239 do 903 406 tys. zł w związku z dokonaniem spłat rat amortyzacyjnych. Zadłużenie wobec rządów państw spadło z 2 094 539 do 2 081 454 tys. zł, co tłumaczy się częściowo spłatą długów, częściowo zaś dalszym lekkim spadkiem walut w niektórych krajach wierzycielskich, jak w Wielkiej Brytanji, Stanach Zjednoczonych, Holandji i we Włoszech. Wreszcie w dziale zadłużenia zagranicznego, długi polikwidacyjne po byłej monarchji

austro-węgierskiej utrzymały się na niezmienionym poziomie 324 636 tys. zł.

### PODATKI I OPŁATY

(p) Odsetki od podatku od placów. Według obowiązujących przepisów ustawowych, wniesienie odwołania od wymiaru państwowego wzgl. komunalnego podatku od placów, nie wstrzymuje obowiązku zapłaty tych podatków w terminach określonych temi przepisami. W razie wniesienia odwołania kary za zwłokę przypadają od terminów płatności, a nie od daty otrzymania przez płatników decyzji na odwołanie. Zainteresowani zwrócili się w pewnym wypadku do N. T. A., zarzucając władzom skarbowym pobieranie zbyt wygórowanych odsetek, względnie kar za zwłokę, które różnią się w pojęciu skarbowem nieco od odsetek. N. T. A. rozstrzygnął w sprawie L. Rej. 85 64/32, że władze skarbowe w razie odroczenia płatności podatku na prośbę płatników, udzielonego bez zastrzeżeń, nie powinny pobierać od zaległości kar za zwłokę, lecz niższe odsetki za odroczenia. (1)

### Z KRAJU

(k) Sytuacja walutowa. Na wczorajszych giełdach walutowych nie zanotowano poważniejszych zmian. A więc w dalszym ciągu dewiza na Amsterdam utrzymywała się na niskim poziomie z tendencją wciąż nieco słabszą. W przeciwieństwie do niej dewiza na Londyn, jakkolwiek nie zwykowała, miała jednak tendencję mocniejszą. Kursy florena zbliżone są do dolnego punktu złota, o ile się przyjmie, że Bank Niderlandzki oddaje sztaby złota. Przy oddawaniu monet złotych, dolny punkt złota jest jeszcze niższy. Popyt na funta jest w dalszym ciągu duży, nietylko ze strony Holandji, lecz również i Francji. Dewiza na Nowy Jork miała tendencję nieznacznie słabszą. Pozostałe dewizy nie wykazywały poważniejszych zmian.

(k) Wzrost wywozu węgla w lipcu. Wywóz węgla kamiennego w lipcu r. b. — w związku z większą o 5 liczbą dni roboczych — wzrósł w porównaniu z czerwcem i wyniósł 807 tys. tonn w czerwcu r. b. 753 tys. tonn, w lipcu r. ub. 775 tys. t. Według danych prowizorycznych, wywóz na poszczególne grupy rynków przedsta-

### Krótkie informacje gospodarcze

— Ruch statków w porcie gdynińskim w lipcu b. r. wyniósł 805 jednostek o łącznej pojemności 805 775 tonn, z czego na wejście przypada 403 statki o pojemności 402 002 tonn, na wyjście — 402 statki o pojemności 403 773 tonn. Bandera polska zajęła drugie miejsce z ilością 111 statków o pojemności 126 027 tonn. Pierwsze miejsce zajęła bandera szwedzka.

— Obrót portu rybackiego w Gdyni w lipcu b. r. osiągnął 1 282 770 kg, przewyższając obrót czerwcowy 6-krotnie; z tej ilości na połowy bałtyckie przypada 43 170 kg, na połowy na Morzu Północnem 66 000 kg i na import 1 173 600 kg.

— Przesyłki towarów masowych do Łotwy będą poddawane uproszczonej odprawie celnej, a mianowicie bez wyładowywania ich.

— Sowieckie zakłady hutnicze w Pierwo-Uralsk rozpoczęły produkcję stali i narzędzi stalowych dla robót wiertniczych w kopalniach złota i miedzi.

— W najbliższym czasie mają być podjęte starania o nawiązanie stosunków handlowych między Rumunją i Sowiecami.

— Włochy zawarły z Holandją i Indjami Holenderskimi układ, ułatwiający spłatę należności z wzajemnych obrotów handlowych.

— Wprowadzenie monopolu importu węgla i metali we Włoszech podyktowane było koniecznością popierania wywozu towarów włoskich oraz ochrony waluty przez zmniejszenie ujemnego salda w bilansie handlowym.

— Między Irakiem i Rzeszą Niemiecką doszło do zawarcia umowy handlowej.

— Portugalia wprowadziła reglamentację towarów importowanych z zagranicy wobec krajów, które utrudniają w sposób sztuczny przywóz towarów portugalskich lub starają się narzucić Portugalji ujemny bilans handlowy.

— Stany Zjednoczone sużyły na politykę „nakreślenia koniunktury gospodarczej” w okresie od 1 kwietnia 1935 r. do 30 lipca b. r. okragło 10 miliardów dolarów

### Z ZAGRANICY

(z) Bank Francji obniżył stopę dyskontową z 3½ do 3 proc. Krok Banku Francji, uczyniony w chwili ujawnienia się pewnej opozycji przeciwko nowej polityce gospodarczej rządu, świadczy o tem, iż rząd Francji — niezależnie od napotykaných trudności — pragnie konsekwentnie kontynuować politykę, mającą na celu powrót do normalnych warunków.

(z) Długi państwowe Rzeszy. Według ostatecznych obliczeń, niemieckie długi państwowe wynoszą przeszło 19 miliardów marek, czyli są około 8 razy większe, niż całkowite zadłużenie państwowe Polski. Z powyższej sumy, którą źródła niemieckie szacują w przybliżeniu, przypada na zadłużenie krótkoterminowe około ½ całego długu.

(z) Rosja sowiecka wznawia eksport pszenicy. Na międzynarodowym rynku pszenicznym duże wrażenie wywarła wiadomość o powrocie, po 2-letniej przerwie ZSRR w charakterze sprzedawcy pszenicy na rynek. Przy tej sposobności maklerzy giełdowi przypominają katastrofalne skutki, jakie wywołał w latach 1930/31 sowiecki dumping zbożowy. Obecne oferty sowieckie nie noszą narazie znamion polityki dumpingowej. Poza tem zaofiarowano ze strony ZSRR niewielkie ilości tego artykułu, ze względu na zwiększone zapotrzebowanie wewnętrzne w Rosji. Próbkę pszenicy sowieckiej odpowiadającą wymaganiom co do jakości. Dokładne zbadanie jakości towaru będzie jednak możliwe dopiero po nadejściu większych transportów. Ogólnie sądzą, że Sowiety przystępują do wznowienia eksportu pszenicy w celu uzyskania dewiz, które mają być użyte na zakup kauczuku oraz innych artykułów.

(z) Obniżka cel dodatkowych na zboże w Czechosłowacji. Z dniem 10 bm. zostają obniżone na przeciąg jednego miesiąca dodatkowe opłaty celne od następujących zbóż: pszenicy (z 6 kc. na 2 kc.), żyta (z 24 na 21 kc.), jęczmienia (z 26 na 25 kc.) i owsa (z 21 na 20 kc.). Dodatkowe opłaty celne od świń i bydła pozostają niezmiennymi, natomiast dla tłuszczu surowego i wędzonego zostają obniżone z 240 lub 300 kc. na 150 względnie 200 kc. w okresie od 1 bm. do 31 października br.



# Niedziela na boiskach piłkarskich

O godz. 17 „Ujpesti” i „Warta” na boisku „Warty” przy ul. Rolnej.

W niedzielę rozpoczynają się w klasie A, B i C rozgrywki o mistrzostwo naszego okręgu, które potrwają w pierwszej serii w klasie A do 20 października, w klasie B, którą podzielono na 5 grup do 10. 11, w klasie C, która ma 11 grup do 13. 10.

Klasa A. O godz. 11 na boisku własnym w Dębcu gości K. P. W. drużyna „Polonji” leszczyńskiej, zespół odmłodzony i grający ambitnie. Drużyna gospodarzy po ukończonych wiosennych rozgrywkach wykorzystwała wolne terminy i rozegrała zawody towarzyskie, osiągając na ogół dobre wyniki, z czego można wnioskować, że jest w niezłej formie. Zwyciężyć winni jednak gospodarze.

O godz. 11 na stadionie miejskim rozegra „HCP” spotkanie z benjaminkiem klasy A „Olimpią”. Kierownictwo klubu fabrycznego postanowiło rozgrywać w przyszłości swoje zawody w klasie A na stadionie miejskim, dając przez to zespołowi swemu możliwość przyzwyczajania się do trawiastego terenu. Olimpijka nie łatwie będzie miała zadanie i wątpić należy, czy zdola opór stawić silnemu zespołowi klubu fabrycznego.

W klasie B odbędą się w Poznaniu następujące spotkania: O godz. 11 na boisku własnym „Korona” II — „Poznania”, na arenie lazarskiej „San” — „Stella” Gniezno. Zawody ostatnie będą po niedzielnej zwycięstwie „Sanu” nad „HCP” II duże zainteresowanie. „Warta” gra o godz. 11 na boisku własnym z „Pogonią” Poznań. O tej samej porze na stadionie przy Cybinie „Cybina” i „Polonja” Główna oraz na boisku przed stadionem „Legja” i „Czarni” Poznań.

O godz. 14 „Sparta” i „Dyskobolja” Grodzisk na arenie.

O godz. 16 na arenie lazarskiej „Unja” Poznań i „Pentatlon”, w Starołęce na boisku własnym „Blask” i „KPW” II.

Na prowincji: o godz. 11 w Lesznie na własnym boisku „Polonja” II — „Rawicki Kl. Sp.”.

O 16 w Lesznie „Sokół” Leszno — „Sremski Kl. Sp.”. Sokół wylosował na pierwsze spotkanie silnego przeciwnika, więc nie łatwie będzie miał zadanie.

W Kościanie „Kościański K. S.” — „Unja” II Kościan, derby lokalne.

W Szamotułach „Szamotulski Kl. Sp.” — „HCP” II.

Klasa C. O godz. 9 na stadionie przy Cybinie „Cybina” II „Poznania” II. O 11 w Górczynie przy dworcu lazarskim „Admira” II — „Pentatlon” II. Spotkanie „Sparta” II Poznań — „Czarni” II Poznań, nie odbędzie się z powodu wycofania się „Czarnych”.

O godz. 14 przed stadionem „Sokół” Jezyce — „Pogoń” Środa; na boisku własnym „HCP” III — „Warta” III.

O 15 na boisku własnym „Orkan” Fabianowo — „Stella” Żabikowo oraz „Korona” III — „Pogoń” II Poznań na boisku Korony.

O godz. 15.30 przed stadionem „Legja” III — „San” II. Zawody „Britania” — „Polonja” Poznań nie odbędzie się, wobec dyskwalifikacji „Polonji”, zdobędzie „Britania” 2 punkty bez gry.

Na prowincji: O godz. 11 w Środzie „Z. S.” Środa — „Unja” Swarzędz.

O godz. 14 w Kościanie „Kościański Klub Sportowy” II — „Pogoń” — Śmigiel.

O godz. 14.15 w Lesznie „Sokół” II — „Sokół” I Rawicz.

O godz. 15 we Wronkach Z. S. — „Szamotulski Kl. Sportowy” II, w Grodzisku „Dyskobolja” II — „Sokół” Wolsztyn, w Środzie „Legja” — „Naprzód” Poznań, w Reszkowie „Reszkowianka” — „Z. S.” Wieruszów.

O 16 w Wągrowcu „Nielba” — Concordia Murowana - Goślina, w Opalenicy „Sokół” — „Polonja” Nowy Tomyśl, w Wolsztynie „Czarni” — „Korona” Bukowiec, w Mosinie „Sokół” — „Z. S.” Luboń, w Czempiniu „Czempiński K. S.” — „Kania” Gostyń, w Ostrowie „Naprzód” — „Sokół” II Kępno, w Kępnie „Polonja” II — „Wiktoria” Ostrzeszów.

W Zbąszyniu „Obra” — „Promień” Opalenica.

Spotkania ligowe w niedzielę: w Warszawie „Warszawianka” —

„Garbarnia”, sędziuje p. Głowacz z Poznania, w Krakowie „Cracovia” — „Polonja”, sędziuje p. Szymba — Lwów, we Lwo-

wie „Pogoń” — „Ruch”, sędziuje p. Schneider z Krakowa, na Śląsku „Śląsk” — „Legja”, sędziuje p. Słowikowski — Kraków.



Groźny moment pod bramką „LKS” w meczu z „Ujpesti”, w którym zwyciężyli jak wiadomo Węgrzy 4:1. — Herbstreich główkuje. W niedzielę o godz. 17 mistrz Węgier „Ujpesti” gra w Poznaniu z „Wartą”.

## Punktacja w wioślarstwie

W ogólnej punktacji wszystkich tegorocznych regat pierwsze miejsce zajmuje:

1. Warszawskie T. W. Warszawa 287,5 p., 2. AZS Poznań 285 p., 3. Bydgoskie T. W. 242 p., 4. R. C. Frithjof Bydgoszcz 204 p., 5. Kolejowy K. W. Bydgoszcz 190 p., 6. Klub Wioślarski z r. 1904 Poznań 103 p., 7. Klub Wioślarski „Wisła” Warszawa 98 p., 8. AZS Kraków 95 p., 9. Klub Wioślarski Toruń 86 p., 10. WKS Smigły Wilno 85 p., 11. R. V. Germania Poznań 84 p., 12. Ruder Verein Grudziądz 81,5 p., 13. PTW Tryton Poznań 79 p., 14. Kaliskie T. W. 69 p., 15. WKS „Proсна” Kalisz 61 p., 16. AZS Warszawa 56 p., 17. Policijny K. S. Kalisz 54 p., 18. Tow. Wiośl. Włocławek 47 p., 19. Klub Wioślarski Gdańsk 32 p., 20. RKS Prąd Warszawa 31 p., 21. Tow. Wiośl. Plock 30 p., 22. WKS Grodno 24 p., 23. Policijny K. S. Bydgoszcz 17 p., 24. Klub Wiośl. „Syrrena” Warszawa 16 p., 25. Kujawski Kl. Wioślarski Włocławek 14 p., 26. Wojskowy Yacht Klub Włocławek 10 p., 27. AZS Wilno 9,5 p., 28. Chełmyńskie T. W. 8,5 p., 29. Tow. Wiośl. Polonja Poznań 6 p., 30. Wileńskie T. W. 4 p., 31. Klub Wiośl. „30” Kalisz 4 p., 32. Klub Wiośl. „Wisła” Grudziądz 3 p., 33. Klub Wioślarski „Gryf” Bydgoszcz 3 p., 34. RKS Tramwajarz Warszawa 1 p., 35. Klub Wiośl. KPW Tczew, 36. Między-

chodzie T. W. 1 p., 37. Koło Wioślarzy „Ognisko” Skarżysko 1 p., 38. Klub Wioślarski „Gopło” Kruszwica 1 p.

\*  
Polscy wioślarze przed mistrzostwami Europy. Wyznaczeni do reprezentowania Polski na wioślarskich mistrzostwach Europy, rozpoczynających się 16 b. m. w Berlinie, pracują obecnie jak następuje:

Krakowianie Verey i Ustupski oraz poznańska dwójka ze sternikiem (Kuryłowicz, Leporowski i Bacler) trenują w Bydgoszczy pod opieką kapitana sportowego P. Z. T. W., red. Długoszewskiego. Czwórka i dwójka bez sternika, rekrutująca się z wioślarzy warszawskich, skoszarowane zostały na przystani W. T. W. pod opieką kpt. Vettera.

Ekspedycja łodzi nastąpi w dniu 9 bm. Wioślarze wyjadą z Warszawy 10 lub 11 bm. Ekspedycji towarzyszyć będą z ramienia Związku: pp. Bojańczyk, Sporny, Loth i red. Długoszewski.

Poczynając od poniedziałku 12 b. m. wioślarze trenować będą na torze Grünau pod Berlinem od czwartku włącznie. W piątek odbędą się przedbiegi, w sobotę 17 bm. — biegi pocieszenia, a w niedzielę — finały.

W dniu 14 b. m. odbędzie się w Berlinie Międzynarodowy Kongres Wioślarski.

## Lecka atletyka

Kierownictwo sekcji K. S. „Warta” komunikuje zawodnikom, że narazie treningi odbywać się będą pod kier. kol. Biniakowskiego i prosi członków o pilne korzystanie z treningów. (kom.)

## Piłka nożna

Zawodowa drużyna wiedeńska SC „Wien” przyjedzie ponownie na tournée do Polski. Wiedzieńcy grać będą w dniu 15 bm. w W. Hajdukach z mistrzem Polski K. S. Ruchem, 17 bm. — w Częstochowie i 18 bm. — w Warszawie. W późniejszych terminach piłkarze wiedeńscy grać będą we Lwowie i Przemysłu.

Piłkarski mistrz Austrii, SC „Rapid” po powrocie z Warszawy, gdzie rozegrał dwa mecze z reprezentacyjnymi teamami Polski, zabiega o pozyskanie dla swej mistrzowskiej 11-tki dwóch polskich piłkarzy, mianowicie Włodarza z „Ruchu” i Kisielińskiego z „Cracovii”.

O powyższym donosi poniedziałkowy numer wiedeńskiego czasopisma „Sportmontag”.

Przed meczem Polska — Jugosławia. W dniu 18 bm. na przebudowanym boisku „Pogoni” w Katowicach odbędzie się międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Jugosławia.

Historja dotychczasowych spotkań obu reprezentacji przedstawia się następująco:

- 1922 r. — w Zagrzebiu 3:1 dla Polski.
- 1923 r. — w Krakowie 2:1 dla Jugosławii.
- 1931 r. — w Poznaniu 6:3 dla Polski.
- 1932 r. — w Zagrzebiu 3:0 dla Polski.
- 1933 r. — w Warszawie 4:3 dla Polski.
- 1934 r. — w Białogrodzie 4:2 dla Jugosławii.

Bilans spotkań wykazuje 4 nasze zwycięstwa i dwie porażki. Stosunek bramek wynosi 19:13 dla Polski.

Skład Jugosławii na mecz z Polską w Katowicach przedstawia się jak następuje: Glaser (Białogrodzki KS), Matosicz (Hajduk) — Higl (DSK Zagrzeb), inż. Arcentjewicz (Białogrodzki KS) — Gayer (H. S. K. Zagrzeb) — Lehner (Białogrodzki S. K.), Sipow — Zitkowicz (Zagrzeb) — Sekulicz (Jugoslawia Białogrod) — Fujantowicz — Glisovic (Białogrodzki SK). Rezerwowi: Spasicz, Zagorac, Preinl i Marjanowicz.

Kierownikiem ekspedycji jest adwokat Stoilovic, wiceprezes Związku Jugosłowiańskiego oraz kapitan związkowy inż. Simonowicz. Poza tem nieoficjalnie przybędzie p. Pavlicewicz, sędzia piłkarski.

Drużyna jugosłowiańska wyjedzie z Białogrodu 15 bm. i przybędzie do Warszawy 16 bm.

Stadion w Katowicach, na którym odbędzie się spotkanie może pomieścić ponad 20 tysięcy widzów.

Poznańska okręgowa komisja dyscyplinarna dla sędziów piłki nożnej ukarała po myśli art. 25 pkt. b. regulaminu Kom. Disc. p. Leracza Tadeusza „naganą” za wydanie sprzecznego z art. 8 przepisów gry w piłkę nożną orzeczenia na zawodach z roku ubiegłego w Łodzi LKS — Warszawianka.

Poza tem Kom. Dyscyplinarna ukarała p. Leracza Tadeusza po myśli art. 25 pkt. c. regulaminu Kom. Disc. trzymiesięczną

**Kamienie żółciowe** tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Zapobiegajcie ich powstawaniu stosując zioła **Cholekinaza H. Niemojewskiego.** nr 13 658

dyskwalifikacją za zezwolenie na opatrwanie bramkarza na boisku podczas zawodów „Legja” — „Pogoń” Lwów o mistrzostwo ligi.

## Obóz sokoli

Gniazdo sokole Poznań IV — Łazarz, urządziło dla swych członków 14-dniowy obóz letni w Promnie. Wzięło w nim udział 14 druhów oraz 11 chłopców. Część wyruszyła na obóz pieszo, reszta koleją. Czas spędzony na obozie pozostanie napewno na długo w pamięci uczestników. Uprawa-



Goście członkowie i „oboźniacy” przy wspólnej kawie na zakończenie obozu. W środku siedzi prezes gniazda drh. M. Dołatkowski.

no różne gry sportowe: koszykówkę i siatkówkę nie zapominając o gimnastyce.

Nie brak było również pomysłowości, wykonano bowiem śliczny stół w ziemi, upiękaszony w środku godłem sokolim oraz napisem w okolo. Przy stole zasiedli w ubiegłą niedzielę goście, członkowie gniazda z drh. prezesem Dołatkowskim na czele oraz „oboźniacy” przy wspólnej kawie, wydanej na zakończenie obozu. Wieczorem cała brać sokola powróciła znów do Poznania, wesola i wypoczęta, obiecując sobie na przyszły rok urządzić znów obóz, tym razem już 4 tygodnie. Sprawne kierownictwo obozu spoczywało w rękach naczelnika gniazda drh. Pokorskiego, zapobiegliwym gospodarzem był drh. Bartkowiak. Słowa uznania należą się drh. prezesowi gniazda M. Dołatkowskiemu oraz drh. drh. Sarnowskiemu, Maciejewskiemu T. i Lawniczakowi, którzy przez zorganizowanie tego obozu, umożliwili druhom i młodzieży spędzenie dwóch tygodni na świeżym powietrzu wśród beztrudnego i miłego nastroju.

## OO. Jezuitci wracają na Pomorze

W następnych dniach sprowadzają się do Torunia, Gdyni i Grudziądza OO. Jezuitci Szczegółów co do wielkości poszczególnych stacyj i działalności OO. narazie brak. W Grudziądzu idą starania w kierunku zwrotu ks. ks. Jezuitom kościoła pojezuickiego, przylegającego do ratusza miejskiego, który powstał z przebudówki klasztoru.



Kościół pojezuicki w Grudziądzu

W Grudziądzu osiedlili się Jezuitci w połowie 17 w., ciesząc się moralnym i materialnym poparciem magnatów polskich, mianowicie Działyńskich i Czapskich. Jezuitom należały prócz rozmaitych realności w Grudziądzu majątki ziemskie, jak Jablonowo, Kamień, Świerczyn, Klódka i Iwanki. Po pierwszym rozbiorze nastąpiła sekularyzacja zakonu jezuickiego, przyczem rząd pruski skonfiskował cały majątek OO. Roku 1774 kolegium Jezuitów w Grudziądzu, którzy utrzymywali na wysokim poziomie znajdujący się zakład naukowy, liczyło jeszcze 14 członków.

## Przechadzka po Ogrodzie Zoologicznym

Oglądamy nowości! W woljerze wśród gawiedzi ptasiej spostrzegamy poważnego, dużego ptaka, podobnego nieco do bociana. Jest to tantalus (T. loculator) — mieszkawiec rzek południowo- amerykańskich. U brzegów ich poluje w rannych i wieczornych godzinach na ryby, raki, młeczaki a nawet mniejsze ssaki i ptaki. Od bocianów naszych różni go kształt jego dzioba, dalej rogowa płyta na głowie oraz inne ubarwienie. Kolor dzioba bowiem jest żółto-bronzy, nogi są niebieskawo-szare, a skrzydła i ogon czarne. W niewoli jest to ptak bardzo zgodny i z nie-małym zainteresowaniem zajmuje się innymi ptakami. — Tuż obok widzimy purpurowe i zielone ibisy z nad Amazonki. Pierwsze mają upierzenie ciemno-czerwone, a zewnętrzne pióra niebiesko-czarne, drugie, upierzenie czarne z odblaskiem zielono-metalicznym. Ptaki te zamieszkuje moczary rzeki Amazonki. Tu w namule szukają swoim zagiętym i giętkim dziobem za mięczakami, rączkami itp.

Mamy i nowych przedstawicieli z rodziny kur czubaty... jest bowiem mitu i hocko... z dziewiczych lasów Środkowej i Południowej Ameryki. Żyją na drzewach. Tu się karmią różnymi owocami i tu się gnieźdzą. Jedne budują sobie specjalne gniazda, inne używają naturalnych dziupli.

A teraz kilka słów o reniferach. Jest to jedyny gatunek jeleni, zaprzyjaźnionych z człowiekiem — ba nawet bez niego nie-mógłby istnieć mieszkawiec dalekiej północy. Renifer nie tylko żywi Eskimosa, lecz odziewa go i pomaga mu przewozić ciężary. (Ren potrafi w godzinie przebyć 1½ mili geogr. z ciężarem 100 kilo). Renny zamieszkuje rozległe przestrzenie północy. Żyją w trzodach; latem na otwartych polanach

# SUDOR w płynie „Ap. Kowalski” usuwa POT

ng 12533

Wyststrzegać się naśladownictw.

— zimą w lasach. Głównym ich pożywieniem jest porost. (Cladonia rangiferina). Zakupiona przez Ogród Zoologiczny mała trzoda czuje się nieźle, tembardziej, że wybudowano dla niej ochronę przed gorącem... w formie dachu nad zagrodą.

Tam, gdzie bydy, spostrzegamy piękny okaz wołu tybetańskiego t. zw. Yaka. Jak ren dla Lapończyka, tak yak dla Tybetańczyka jest alfa i omęga w życiu... daje pożywienie, odzież no i również jest jego koniem roboczym. Bardzo cenią tubylcy ognny yak. Sprzedają je Turkom na wyrób odznak wojennych i honorowych dla dygnitarzy. Yak zamieszkuje wysokie góry Centralnej Azji — jako forma udomowiona i dzika. Często rozgrywa się między dwiema rasami krwawe walki — w które zazwyczaj wkroczyć musi i człowiek, w obronie swego przyjaciela domowego.

Tak, jak niemiłymi gośćmi są niedźwiadki malajskie w plantacjach kakawowych — tak miłymi są w zwierzyńcach. Ile dowcipu i humoru zdradza ich figlarny pyszczek. Są to zwierzęta zawsze wesołe i ruchliwe, to też nietrudno zgadnąć — kto, jak nie one są ulubieńcami zwiedzających. Pochodzą z Indyi, Sumatry i Borneo, gdzie objadają się owocami... Pamiętajcie więc, mili goście o tem, żeby przynieść dla nich jakiś owoc.

Mało kto ze zwiedzających zatrzymuje się przed woljerą dla ptaków drapieżnych — a szkoda — przecież tu nauczy się odróżniać orła od myszołowa i sepa od kondora. Również mało kto zajmuje się sowa, puhaczem, gawronem czy krukiem. A ilu potrafi opisać kruka, czy myszołowa! Każdego gawrona, kawkę czy wronę nazywa krukiem... każdą sowę puhaczem,

mniejsze zaś ptaki drapieżne — jastrzębiemi. Spieszmy więc do naszego ogrodu zoologicznego, gdzie uczymy się zoologii i spędzamy mile wolny czas.

Dr. W. R a k.

## Nowy przyrząd amerykański dla telewizji

Nowy system, mogący znacznie rozszerzyć rozwój telewizji i uprzyścić używanie rozmów „oko w oko”, w których mówiący w dwóch różnych odległościach od siebie miejscowościach, będą mogli równocześnie rozmawiać i patrzeć na siebie. Przedłożono w tych dniach jak donosi prasa amerykańska, komisji federalnej dla rozwoju komunikacji telefonicznej. Przyrząd składa się z kabla, umieszczonego na razie między N. Jorkiem a Filadelfią. Umożliwia on telewizję za pośrednictwem drutu. Nowy kabel przesyła równocześnie transmisję 200 rozmów telefonicznych, gdy

dotychczas, zaprowadzonym systemem „Multiplex” maksymalnie można było nadawać naraz trzy rozmowy. Rząd amerykański zamierza oddać nowy kabel z dn. 1 stycznia 1936 r. dla użytku telefonicznego, a 1 marca dla telewizji. Transmisja nie telewizji przy pomocy drutu będzie miała — zdaniem prasy — doniosłe znaczenie dla Stanów Zjedn., gdyż w obecnym czasie Goświadczeń telewizyjnych transmisja obrazów drogą radiotelegraficzną ograniczała się do 20 mil na wyżej.

S. F.

Pech.

Sędzia: — Już znowu tutaj? Czy nie mówiłem pod sąd, że nie chcę go tutaj więcej oglądać!

Oskarżony: — Tak, panie sędzio. Ale policjant nie chciał w to uwierzyć. (Le Rire)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Już ukazała się książka

DR. ST. CELICHOWSKIEGO

## „WYPRAWA ZBĄSZYŃSKA“

WSPOMNIENIA UCZESTNIKA

i jest do nabycia w administracji „Głosu”, Poznań, św. Marcin 65, II, między godz. 10 i 13

Cena 2 zł 50 gr.

Cena 2 zł 50 gr.

**Z NIVEA**  
*na powietrze i słonce!*

Krem NIVEA chłodzi przyjemnie podczas upałów. Olejek NIVEA zaś chroni ciało w pochmurne dni przed zbyt nagłym ochłodzeniem.

Krem NIVEA zł 0,40 do 2,60  
Olejek NIVEA zł 1,00 do 3,50

W DOMU; W SPORCIE  
**KREM NIVEA**  
PIELĘGUJE SKÓRĘ

**PEBECO Spółka Akcyjna w POZNANIU**

Dnia 7 sierpnia 1935 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana siostra, kuzynka, bratowa, szwagierka i ciocia, ś. p.

## Marja Parowiczówna

emeryt. nauczycielka  
przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm. o godz. 17-ej w Buku ul. Dworcowa 6.

W imieniu strapionej rodziny  
**z Parowiczów Zofja Richterowa**

Poznań, Rzepeckiego 25. Pg 5 147-55.418

**Cukropekt**  
daje w ciągu 8 minut marmoladę galaretkę!

Paczka zł 0,80 gr. starcząca na 4 funty marmolady. Do nabycia w drogeriach i firmie H. Borkowski Gdańsk.

Gdy eleganckim pragniesz być, noś bieliznę marki **OPUS**

a gdy oszczędnym pragniesz być, noś bieliznę marki **OPUS**

albowiem koszule i kołnierzyki marki **OPUS** wyrabiane są z pierwszorzędnych materiałów i wyróżniają się swą trwałością.

Władysław hr. Potulicki  
właściciel dóbr i wieloletni prezes Zarządu Firmy Altesse-Wisła S. A. w Krakowie

przeżywszy lat 57 po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami zasnął w Panu dnia 7 sierpnia 1935 r. w Żmigrodzie.

Zwłoki przewiezione zostały do Krakowa. Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odprawione zostanie w sobotę, dnia 10 bm. o godzinie 11 rano w kaplicy na cmentarzu rakowickim, poczem nastąpi eksportacja wprost do grobu rodzinnego, na który to smutny obrzęd zaprasza Krewnych. Przyjaciół i Znajomych

Dyrekcja Firmy „Altesse-Wisła” S. A.  
Tg 1513  
w Krakowie.

Zaraz do wydzierżawienia  
**SKŁAD CENTRUM**  
w Poznaniu, ul. Nowa  
Szczegółowych informacji udzieli osobiście „THE GENTLEMAN” 27 Grudnia 4

Powróciłem  
**Docent Dr. Żuralski**  
Lecznica prywatna Telefon 31-34

## NOC WENECKA

w sobotę, dnia 10 sierpnia rb.  
w Puszczykowie w ogrodzie Mandlowej.

Wielka iluminacja ogrodu  
**Różne atrakcje i niespodzianki**  
Premjowanie 3 najlepszych par tanecznych  
Pociąg o godzinie 2 i autobusy do dyspozycji  
2 ORKIESTRY 2

**POŃCZOCHY NAJTRWALSZE** tylko z firmy „PANI” Aleje Marcinkowskiego nr. 13.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-linowy milimetr 50 groszy

Żnak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811  
i t. d. = 1 słowo.  
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

## 1. DOMY-PARCELE

**Las i woda**  
w okolo parcel budowlanych ktore sprzedaje tani Biuro Parcelacyjne majetności Kobyłepole. — Poznań, pl. Nowomiejski 5 m. 18 tel. 19-12. dz 5 483

**Parcele**  
willowe Jezyce 4 oraz 6 złotych metr. dogodnie warunki. Informator Skarbowy 1. Telefon 46-46. dzg 27 969

**Administrację domów**  
przyjmie rutynową administrację. Zgłoszenia Kurjer Poznański dzg 28 076

**Dom**  
w Krótoszynie, cena 18 000 sprzedam. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia Krótoszyn, Słodowa 1 lub Poznań, Działyskich 7, m. 22. dzg 28 394

**Dom**  
3 morgi dobrej ziemi sprzedam. Adres Kurjer Poznański dzg 29 025

**Parcele**  
Konińska 11. Niegolewskich 18, m. 1. dzg 29 035

**Parcele — Sołacz**  
wysoko położone sprzedam. Oferty Kurjer Poznański dzg 28 965

**Dom**  
nowy składem przy tramwaju 18 000 sprzedam Ratajczak, Poznań Jezuitska 12. dzg 29 061

**Kupię willę**  
lub dom w Poznaniu za gotówkę. Oferty ze szczegółowym opisem i podaniem ceny i warunków za płatność proszę składać Kurjer Poznański dzg 28 728

**Gospodarstwo**  
tanio sprzedam lub zamienie na dom spowodu samowozu, 85 morg dobrej ziemi, inwentarz żywy, martwy, elektryczność, budynki murowane blisko kolei przy szosie, poczta Miasteczko, n. Notecia, Grabówno, pow. Wyrzysk. Fr. Tużnik. dzg 29 160

**Kamienica**  
centrum Gniezna, 5 składów, dochód 8.340 — 80.000. Gwiałkowa, Gniezno, Mieczysława 1. dzg 29 221

**Dom**  
piętrowy restauracja — oficyna — plac do budowy — na prowincji przy ruchliwej ulicy sprzedam. powód stonki rodzinnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański dzg 29 213

**Dom**  
nowobudowany, wpłaty 12 000. — resztę amortyzacja. Bloch, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 15. dzg 29 183

**Kamienicę**  
nowa bez hipotek sprzedam za gotówkę dochód 10 500 zł, cena 85 000 zł. Pośrednictwo wykluczone. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 192

**Kamienicę**  
obszernym ogrodem, wolna stępl. podatków, dochód 12 000. — sprzedam 75 000, przejęcie amortyzacji. Oferty kupujących Kurjer Poznański dzg 29 198

## 2. PIENIĄDZ

**Pożyczki Narodowej**  
obligacji poszukuje. Poznań, Poznańska 52, m. 4. dzg 28 925

**Pożyczki**  
poszukuje 3-4 tys. zaraz na przeciąg 3 mies., oprocentowanie według umowy nie wygórowanej do przedsiębiorstwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański dzg 29 201

## 3. LETNISKA I UZDROWISKA

**Letniska**  
komfortowe w Poznaniu z towarzyszeniem brzyd, uprasza adres, cenę, pani z 7-letnią córeczką. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 067

**Majątek**  
8 km Poznań przyjmuje tanią na sezon i na stałe. Dwa pokoje umeblowane utrzymaniem lub bez od 15 tanio. Telefon 20-67. dzg 29 099

## 6. OZENKI

**Panna**  
lat 24, własności 10 000 poszukuje znajomości panów celu matrymonialnym, gotówka 4 000. — Oferty Kurjer Poznański dzg 29 027

**Dyrektor**  
państw. gimnazjum, lat 36, przyzwoity, posłubi młodą, kultu, ainal, inteligentną miłą powierzoną, sprawa traktuje poważnie. Dyrektora obowiązuje obie strony. Pośrednictwo "ozony mile widziane. Oferty Kurjer Poznański dzg 28 961

**Kawaler**  
wysoki blondyn, lat 32 stanowisko kierownicze, nieruchomością 20 000, dochodem rocznym 7 000, religijny, bez narogów, materialnie niezależny, a również genną osobę, o wrodzonych talentach charakteru i umysłu. Oferty z fotografiami składać można zaufanie pod sztyra dzg 29 060 Kurjer Poznański.

## 7. SPRZEDAŻE

**Sprzedam**  
skład kolonialny. Przybyszowa, Września, Rynek 15. ng 13 648

**Na cały świat**  
wysyłam swoje pianina, fortepiany Największa, najlepsza fabryka w Polsce B. Sommerfeld, Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 13 048

**Motor**  
stały 220, 3 KM z rozrusznikiem i tablicą. Szamarzewskiego 11, m. 2. dzg 29 019

**Cukiernię**  
skład pieczywa sprzedam. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 020

**Składak**  
nowy sprzedam. Grotgera 3. — Informacje portier. dzg 28 970

**Linoleum**  
4x1 mtr., szafonierka, stol owalny. Fabryczna 13, m. 4. dzg 28 985

**Mleczarnia**  
w Poznaniu tani do nabycia. — Zgłoszenia do Kurjera Pozn. dzg 28 988

**Piec**  
węglowy kapelowy. Leon Lesniak. Fr. Ratajczaka 20, podwórzu. dzg 28 513

**Meble**  
tylko

**Fabryka Mebli**  
Rynek Śródecki i Żydowska 4. dg 3 377

**Meble**  
poleca najkorzystniej  
**K. Bakoś, Stary Rynek 51**  
dg 3439/40

**Pianino**  
zagraniczne korzystnie. Prusa 20 — 18. dzg 28 712

**Meble**  
specjalność kuchnie  
najtaniej skład fabryczny. Poznań, Półwiejska 22, podwórzu dg 8473

**Pianino**  
tanio. Podgórna 14, skład instrumentów. dzg 29 048

**Kajak**  
dwuosobowy wycieczkowy. Telefon 29-40. dzg 29 082

**Radjogramofon**  
dla większej sali, kawiarni, ogrodu itp., okazja, sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. dzg 29 127

**Skład cukierków**  
owoców dobrze zaprowadzony, pokój i kuchenka spowodu choroby korzystnie sprzedam. Adres Kurjer Poznański dzg 29 009

**Meble**  
najtaniej poleca  
**Baranowski**  
Poznań Podgórna 13 Pz 3227/8

**Skład**  
papieru spowodu choroby tani sprzedam. Adres Kurjer Pozn. dzg 29 159

**Maszynę**  
do pisania. Kościuski 3, m. 5, III dzg 29 151

**Maszyna**  
pisania biurowa. Marcina 15 — m. 5. dzg 29 150

**Dom**  
Pleszewie, doskonałe utrzymanie, 2 składy, dochód roczny 3 500. — cena 29 000 zł. Zgłoszenia agencja Kurjera Poznańskiego, Pleszew. ng 13 671

**Skład rzeźniczy**  
dobrze prosperujący przy ruchliwej ulicy Gniezna maszyną z zapędem elektrycznym sprzedam zaraz. Blizszych informacji udzieli skład cygar w Gnieźnie, Rynek 4. ng 13 667

**Mleczarnię**  
miasto powiatowe korzystnie sprzedam. Kłos, Gniezno, Lecha 4. dzg 29 229

**Gospodarstwo**  
200 ziemi pszennej, budynki masywne, inwentarze kompletne, sprzedam. Kłos, Gniezno, Lecha 4. dzg 29 228

**Mleczarnię**  
zabudowaniem kompletnym urządzeniem okazynie sprzedam Gwiałkowa, Gniezno, Mieczysława 1. dzg 29 219

**Gospodarstwo**  
58 morg pszennej, prywatne, przy Gnieźnie, okazynie sprzedam Gwiałkowa, Gniezno, Mieczysława 1. dzg 29 220

**230 morg**  
pszennej pod Gniezmem sprzedam korzystnie. Gwiałkowa, Gniezno, Mieczysława 1. dzg 29 218

**Wózek**  
dziecięcy w dobrym stanie sprzedam. Ulica Kościelna 40, m. 7. dzg 29 212

**Żaglówkę**  
o pow. żagla 10 mtr. kw. tegoż roczna stocznia oddam za bezcen. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 179

**Motor ropny**  
„Bolindera“ 20 KM i inne maszyny okazynie do sprzedania. Wiadomość „Par“, Kraków, Rynek 46 pod „Bolindera“. Pg 5149-70.92

**Skład**  
narożnikowy, eleganckie urządzenie, bez towaru, punkt od 30 lat zaprowadzony na wodki, papierosy również inna branża — blisko Starego Rynku. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 182

**Wyszynk**  
piwa i wódek śródmieście sprzedam. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 177

**Samochód**  
sportowy okazynie.

**Podwozia**  
na mleczarki.

**Aluminiujm**  
200 kg. Mylna 10. dzg 29 170

**Zarząd Miejski**  
w Mosinie ogłasza sprzedaż budynku po gazowni, budynku gminnego w b. gminie Pożogowo i ziemi o obszarze 1.37.50 ha — również w b. gm. Pożogowo. Zainteresowani zechcą się zgłosić w Zarządzie Miejskim celem uzyskania bliższych informacji. dg 3507

**Wóz**  
reklamowy osie patentowa. Górna Wilda 48. dzg 29 210

**Koń**  
7 lat, kasztan 1,70 m. Górna Wilda 48. dzg 29 208

## 11. KUPNA

**Linoleum**  
używane 12 metrów Oferty Kurjer Poznański dzg 28 976

**Piec**  
kaflowy przenosny kupie. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 000

**Role**  
parę morg z przepięwym strumykiem i do tego staw Oferty Kurjer Poznański dzg 28 500

**Kupię**  
tanią za gotówkę dobrą złotą bransoletę, ewtl. wysadzana. — Oferty Kurjer Pozn. nr 13 656

**Meble używane**  
wszelkie kupuje. Woźna 16. Nowy Dom Komisyjny, Tel. 17-40. dzg 29 056

**Rehpicznerka**  
młodego rasowego pieska. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 081

**Skład**  
papieru lub inny gdzie gimnazjum żeńskie. Zgl. Kurjer Pozn. dzg 29 158

**Rury**  
do centralnego ogrzewania kupie. Oferty Kurjer Pozn. dzg 29 233/4

**Gieźarówkę**  
dobrym stanie kupie. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 231/2

**Wagi**  
decymalnej 150—200 kg poszukuje. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 188

## 12. DO WYNAJĘCIA

**Mieszkanie**  
dwupokojowe umeblowane tani. Adres Kurjer Pozn. dzg 28 718

**Pięciopokojowe**  
komfortowe, kompletne odnowione, jasne II, placącym zgóry udogodnienia. Zgłoszenia Skarbowa 4, m. 12. dzg 29 008

**5 pokoi**  
i piętrowo, 2 balkony, piece zaraz. Wyspińskiego 15, portier. dzg 29 021

**Mieszkanie**  
komfortowe 6 wielkich pokoi blisko Starego Rynku II odstapie bez kosztów i wrzesnia, telefon 18-31. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 082

**Pokój**  
z kuchnią do wynajęcia. Szlag, ul. Wilczak, Walińska. dzg 28 968

**Pięciopokojowe**  
120 centrum, czteropokojowe 80, trzypokojowe 55, dwupokojowe 38. Młyńska 4 — 2. dzg 29 078

**Czteropokojowe**  
Marcinkowskiego, pięciopokojowe Słowackiego

**„Jur“**  
Piekary 26, tel. 18-86. dzg 29 068

**Pięciopokojowe**  
I. piętro wolne. Długa 3 (Zielone Ogródki). dg 3503

**6 pokojowe**  
w śródmieściu I p. od wrzesnia Blizszych wiadomości Marsz. Focha 146, m. 5. dzg 29 088

**Trzypokojowe**  
komfortowa słoneczna willa Łaminute od Focha, gospodarz. — Oferty Kurjer Poznański dzg 29 109

**Pokój**  
kuchnia Światłana 33, zaraz wydzierżawie. Gwarsancja wymagana. dzg 29 142

**Matejki**  
mieszkania słoneczne 4 pokoje IV 5 pokoi II zaraz. Oferty Kurjer Poznański port. 2377

**Pięciopokojowe**  
I komfort słoneczne piece. Chelmońskiego 8, właściciel. dzg 29 131

**4 lub 5 pokoi**  
i jeden mały, kuchnia, łazienka, pokój dla dziewczyny, spiżarnia, komfort I piętro nowy dom. Górna Wilda 48. dzg 29 211

**2**  
pokoje z kuchnią centrum do wynajęcia. Gospodarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański dzg 29 197

**13. SZUKA MIESZK.**

**2—3**  
pokojowe od gospodarza poszukuje urzelnik bankowy od 1. 9. wzgl. później. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 029

**Stały**  
urzelnik państwowy trzypokojowego względnie czteropokojowego. Oferty z ceną do filij Kurjera Poznańskiego, Matejki 39. dzg 29 036

**Szukam**  
4 pokojowe mieszkanie z komfortem w śródmieściu wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański dzg 28 980

**3—4**  
pokojowe i piętrowo z balkonem punktualny płatnik, urzelnik, dwie osoby Podanie czynszu. — Oferty Kurjer Pozn. dzg 28 981

**15. POKOJE UMEBL.**

**Słoneczne**  
od zaraz. Marsz. Focha 64 — 5 dzg 29 007

**Przy Zamku**  
noblwy niekrepujący, elektryczność. Wały Jana III 11 — 4.

**Słoneczny**  
elegancki duży 1—2 osoby z utrzymaniem. Plac Sapieżyński 4 m. 4. dzg 29 031

**Duży**  
Skryta 1 — 5 dzg 29 002

**Dwuosobowy**  
Szkolna 9, m. 8. dzg 29 080

**Niekrepujący**  
słoneczny. Babińskiego 7 — 1. dzg 29 073

**Pocztowa**  
narożnik Kramarskiej 19/20 m. 8. dzg 29 094

**Półwiejska**  
2 — 6 (utrzymaniem) także dni. dzg 29 122

**Skryta**  
7 mieszkanie 1 jeden, dwuosobowy z utrzymaniem, bez — zaraz. dzg 3 135

**Pierackiego**  
17 — 9, dwuosobowy. dzg 29 108

**Elegancki**  
niekrepujący jeduosobowy, dwuosobowy. Marcina 56 — 6. dzg 29 149

**Klatka**  
próżny — częściowo. Orzeszkowej 16, górny dzwonek. dzg 29 141

**Niekrepujący**  
jedno-, dwuosobowy. Grudnia 10, m. 2. dzg 29 136

**Frontowy**  
większy jasny także małżeństwu kuchenka gazowa. Marciniak, Strzelecka 19. dzg 29 202

**Komfortowy**  
utrzymaniem, łazienka. Strzelecka 3 a. m. 6. dzg 29 200

**16. SZUKA POKOJU**

**Młode**  
małżeństwo pokoju 30 zł. centrum zaraz. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 033

**Poszukuję**  
klatki urzelnik państwowy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. dzg 28 971

**Pokoju**  
umeblowanego w śródmieściu I. II piętro, niekrepującego z oddzielnym wejściem telefonem poszukuje od zaraz. Oferty z cenami składać w Administracji Kurjera Pozn. pod dzg 29 054

**Małżeństwo**  
bezdzielne szuka pokoju próżnego lub umeblowanego od zaraz. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 066

## 17. LOKALE

**Skład**  
Św. Marcin, branza kapelusze, obuwie, cukierki lub inne sprzedam zaraz. Czynsz 150 zł Oferty Kurjer Poznański dzg 28 967

**Warszaty**  
wolne. Długa 3, gospodarz. dg 3502

**Skład**  
krótkich towarów, papieru, lub innej branzji ewtl. próżny poszukuje. Oferty Kurjer Poznański dzg 29 143

**Skład**  
z przyległym mieszkaniem, z ubikacją, przemysłowo-handlowym, nadający się na każdą branżę w pow. mieście we Wrzesni przy ul. Warszawskiej 32 od zaraz do wynajęcia. K. Kaliszewski, Wrzesnia, telefon 145. dzg 29 195

**Skład**  
na obuwie, krótkie towary. Górna Wilda 48. dzg 29 209

**18. DZIERŻAWY**

**Wydzierżawienie polowania**  
obszaru 258,75 ha gromady Strykonia, pow. Poznań odbędzie się dnia 20 sierpnia 1935 r. w szkole w Strykowie o godz. 16.30. Czas licytacji wyznaczono 1 godz. z trzech najwięcej dającym. Przewodniczący. dzg 29 188

**22. ZGUBY**

**Zgubiono**  
branzoletkę złoty łańcuszek rozgardy, 8. bm. południe od Spokojnej 12 do Grunwaldzkiej 53 przez Wyspińskiego, Marynarska — Reymonta. Zwrot za wynagrodzeniem Kulżyńska, Grunwaldzka, Hippodrom. dg 3504

**Zgubiono**  
z dworca na Kolejowa rekawicę szoferską lewą jeleniową. Proszę oddać za nagrodą Kolejowa 7 a. m. 12. dzg 29 026

**Teke skórzana**  
z książką domową oraz rachunki pozostawione w tramwaju nr. 1. dnia 8 sierpnia w drodze na dworzec. Znalezcie upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Romana Szymańskiego 1 — 4. dzg 29 187

**23. ROZMAITE**

**Fartuszki szkolne, wszelką bieliznę, pończoszki**  
poleca Fabryka Bielizny  
**J. Schubert**  
Poznań.  
**St. Rynek 76**  
Czerwony dom naprzeciw odwachu. Pz 4 956-31.35

**Pończochy, skarpetki**  
dobre tani tylko w firmie  
**„Haftopol“**  
Stary Rynek 6. (Wiankowa). Pr 4567-29.9

**Akuszzeria**  
Krajewska Strzelecka 2, przy Świętokrzyskim przyjmuje udziela porady pomocy. dzg 29 119

**Masło**  
deserowe 1/2 kr. 1.55 Becker Nast. A. Gośliński, 3 Maia 5, tel. 32-68. dzg 29 132

## programy radjowe

### WARSZAWA

**Sobota, dnia 10 sierpnia.**  
6.30 audycja poranna: 12.05 — dziennik południowy; 12.05 Beethoven: Hammerklavier, sonata b-dur; 13.00 chwilka dla kobiet; — 13.05 koncert zespołu salonowego z Krakowa; 14.30 nowości z płyt; 15.15 muzyka; 15.25 „Nasz handel morski“; 15.30 wesola audycja dla dzieci ze Lwowa; — 16.00 skrzynka techniczna; 16.15 pieśni w wykonaniu Marii Jarowej z Poznania; 16.30 krótki koncert kameralny w wykonaniu Jana Przybojewskiego; 16.50 — „Żywe kamienie“ z powieści Wacława Berenta; 17.00 „Dla naszych letników i uzdrowisk“ — koncert; 18.00 poradnik sportowy; 18.10 „Minuta poezji“ wiersz Jana Lechonia; 18.15 „Cała Polska śpiewa“; 18.30 przegląd „dawnin“; 18.45 muzyka; 18.45 muzyka; 19.30 „Nasze pieśni“ — odsłowa Wiktor Bregy; 19.50 pogadanka aktualna; 20.00 wiadomości radjowe; 20.10 wieczór Karola Namysłowskiego w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Namysłowskiego; 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 obrazki z życia Polski; 21.00 audycja dla Polaków z zagranicy; 21.30 „Święto gór“ — koncert; 22.00 wiadomości sportowe; 22.10 „Wielkopolska w przekroju“; — 22.30 muzyka.

**Niedziela, dnia 11 sierpnia.**  
8.30 audycja poranna; 9.20 tr. uroczystości „Święta Gór“ z Zakopanego; 11.10 mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego; 12.03 „W europejskiej dzielnicy Kairu“ W przerwie o godz. 13.00—13.20 Teatr Wyobraźni nadaje fragment z komedii „Syn marnotrawny“; 14.00 muzyka salonowa; 15.00 „Z braku paszy-kiszki“; 15.10 muzyka; 15.22 „Przebieg ryneków produktów rolnych“; 15.35 utwory na ksylofon z repertuarzeniem orkiestry; 15.45 reportaż wiejski; 16.00 koncert solistów; 16.45 „O reportażu w literaturze“; 17.00 „Dla naszych letników i uzdrowisk“ — koncert; 18.00 transmisja z obozu Ligi Morskiej i Kolonialnej nad Narocza; 18.15 „Troche humoru“ dla grzeszczących dzieci; — 18.30 „Cała Polska śpiewa“ — transmisja z Zakopanego; 18.45 „Na granicy lotewskiej“; 19.25 utwory wieloncelowe w wykonaniu Caspara Casado; 19.50 „W aucie policyjnym w Chicago“; — 20.00 transmisja fragmentu „Święta-Gór“ z Zakopanego; — 20.45 wyjątki z pism Józefa Pił-

sudskiego; 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 B. Schumann: Phantaisieclcke op 88; 21.20 „Na wesolej lwowskiej fall“ (ze Lwowa); 22.00 wiadomości sportowe; 22.20 „Nasza Marynarka gra“; — 23.05 muzyka taneczna.

**Chiromantka**  
wróży całego życia przeszłość, przyszłość. Kraszewskiego 1 — 13  
zdg 29 171

**Radjo**  
4 lamp. prad stały osobny głośnik, wbudowanym gramofonem nadający się dla lokali celem nadawania własnych koncertów. — Oferty Kurjer Poznański zdg 29 193

**24. NAUKA**

**Magister filozofii**  
zdolna wychowawczyni - korepetytorka poszukuje korepetycji w Poznaniu za mieszkanie i utrzymanie. Zgłoszenia „Magister Irina Cz.” Maj. Splawie p. Krzesziny pod Poznaniem. zdg 28 566

**26. SZUFA POSADY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Bufetowa**  
rutynowana, inteligentna, przyzwoita, dobre referencje szuka posady, także wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 699

**Posługi**  
praniem, gotowaniem, zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 815

**Inteligentna**  
Niemka poszukuje posady korepetytorki niemieckiej lub ekspedientki (kaucja). Oferty Kurjer Poznański zdg 28 955

**Urządnic gospodarczy**  
kawaler, lat 30 ukończona szkoła rolnicza, 9-letnia praktyka, z poleceniami, dobry organizator, poszukuje posady zaraz lub od 1. 10. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 28 918

**Poszukuję**  
posługi 1 lub 2 razy w tygodniu Oferty Kurjer Poznański zdg 29 012

**Wychowawczyni**  
długoletnia świadectwa, kocha dzieci, przyjmie posadę. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 411

**Żelazniak**  
młodszy szuka posady lub przedstawicielstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 028

**Gospośnia**  
poszukuje posady od 15. 8. do samotnej osoby. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 28 964

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszystkiego najchętniej do restauracji. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 984

**Panienska**  
młoda uczciwa szuka jakiegokolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 2 989

**Robotnik**  
młodszy bez rodziców szuka stałej pracy w rzemiołstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 055

**TEATRY**

Poznań, piątek, 9. 8.

TEATR POLSKI — Dziś „Przyjaciół domu”.

Sobota, 10. 8. „Teoria Einsteina”, gościnny występ Reduty Warszawskiej.  
Niedziela, 12. 8. „Teoria Einsteina”, gość. występ Reduty Warszawskiej.

TEATR LETNI w Zoologu: Dziś o godz. 8,30 rewja p. t. „Coraz Weselej”

**KINA**

Poznań, piątek, 9. 8.

APOLLO: „Pieśń zdobywa świat”.

CORSO: „Zabójstwo o świącie”.

GONG: „Świat idzie na przód”.

GWIAZDA: „Ich ostatnie spotkanie”.

METROPOLIS: „Sekretarka osobista wychodzi z zamaj”.

OSWIATOWE T. C. L.: — „W kraju ludożerców” oraz „6 godzin życia” — dramat.

RENAISSANCE: „Pojedynk ze śmiercią” i „Pieśniarz Warszawy”.

SFINKS: „Noc cudów w Lourdes”.

SŁOŃCE: „Niewolnica z Madalaj”.

ŚWIT: „Teraz i zawsze”.

TECZA-Lazarz: „Maskarada Miłości”.

WILSONA: „Samarang”.

**Poszukuje**  
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 992

**Panienska**  
inteligentna, początkująca branży piekarsko-cukierniczej poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 996

**Samotna**  
uczciwa poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 001

**Młynarz**  
poszukuje posady, chętnie w młynie parowym, może złożyć kaucję. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 063

**Kupiec**  
agronom, ogrodnik, pierwszorzędną silą włoży prace i kapitał w ogrodnictwo lub handel, przyjmie posadę lub dzierżawę. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 050

**Leśniczy**  
praktykował w lasach państw., wojskowej przy strzelcach gwardji, egzaminy polskie i niemieckie, doświadczony zarządca lasów hrabiowskich i 10 lat w państwowych, zamieszany, dzielny fachowiec, za dobre hodowanie szkółek i piękne kultury, wysokie pochwały, energiczny, zdrowy w sile wieku, żonaty, przyjmie też posadę samotnego, zna tartacznicztwo, rybołówstwo, eksploatację torfu, lubi bardzo hodować zwierzęta i trąbi wszystkie sygnały, chlubne świadectwa i wysokie rekomendacje może przedłożyć, poszukuje posady od 1. 10. lub zaraz. Łaskawe oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdg 29 083

**Gospodyni**  
w posadzie, szuka pracy od 15 w Poznaniu. Rzeczpospolitej 2 — 4. zdg 29 112

**Przyję**  
pranie, posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 110

**Dziewczyna**  
samodzielną, długoletnią świadectwami do dwóch starszych osób, lub jednej. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 139

**Pielęgniarka**  
szuka posady do niemowlęcia. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 29 132

**Szofer**  
doskonale włada językiem francuskim, poszukuje posady. Szamarzewskiego 10, m. 2. zdg 29 128

**Urządnic**  
gospodarczy, lat 28, praktyki lat 10, zamieszany rolnik, energiczny szuka posady od 1 października. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego. Gniezno 104. ng 13 668

**Praktyki rolnej**  
poszukuje młody rolnik ze średnim wykształceniem zawodowym roczną praktyką, trzeźwy, sumienny, za utrzymanie i skromne wynagrodzenie lub bez wynagrodzenia, od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 230

**Dziewczyna**  
czysta i pracowita poszukuje posady od 15 lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 222

**Dziewczyna**  
uczciwa w średnim wieku z gotowaniem poszukuje posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 29 178

**Ogrodnik**  
kawaler, lat 30, egzaminowany, dobry fachowiec, obecnie w posadzie, chciałby zmienić takową od 1 września lub 1 października rb. Oferty uprasza Kurjer Pozn. zdg 29 162

**Gospośnia**  
szuka posady do samotnych. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 29 190

**Drogerzystka**  
dyplomowana poszukuje posady samodzielnego na prowincji. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 189

**Dziewczyna**  
uczciwa z prowincji szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 29 186

**Inteligentna**  
bona z francuskim poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 29 196

**Książkowa-**  
bilansistka język polski i niemiecki, znajda sprawy podatkowe, procesowe i socjalne poszukuje posady. Prowadzi księgi godzinowo za 10 zł miesięcznie. Łask. zgłoszenia pod „Sumienna” do Kurjera Poznańskiego zdg 27 513

**Panienska**  
poszukuje posady jako pokojowa lub do obsługi gości. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 496

**Młoda nauczycielka**  
z dyplomem, muzykalna, szuka od nowego roku szkolnego posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 27 627

**Dziewczyna**  
z gotowaniem szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 28 773

**Asyst.-farm.**  
14 lat praktyki, najlepsze referencje poszukuje zastępstwa od 15. VIII do 15. IX lub od 1. IX do 30 IX. — Pamulski, Leszno Wlkp. zdg 28 434

**Dekorator**  
ekspedjent (blawatnik) dzielnicy, pensja 150.— szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 650

**Dwóch**  
braci z nieukończonym gimnazjum szukają odpowiednich posad.Zgłosz. Kurjer Poznański zdr 28 481

**Poszukuje**  
posady kasjerki, sierota z dobrze domu, na żądanie złoży kaucję bankową. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 28 701

**Gospodyni - kuchmistrzini**  
samodzielną szuka posady od zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 707

**Przychodnia**  
poszukuje posady z gotowaniem na cały dzień. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 666

**Portjerstwa**  
szukam, wszelka reparaacja, szofer-monter z zawodu. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 777

**Posługi**  
dobrem gotowaniem — bez uczciwa, czysta. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 774

**Wróciłem**  
**Dr. WŁ. SUWALSKI**  
specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie.  
Przyjmuje od 11,30—12,30, 3—5. dg 3 508  
Lecznica prywatna Cieszkowskiego 7.

**Krawcowa**  
dzielną poszukuje posady 1,50 dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 794

**Młodsza**  
bufetowa poszukuje posady także prowincja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 736

**Malarz**  
akademik poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 646

**Kompozytor - pianista**  
rutynowany (młody) repertuarem szuka posady do zespołu. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 649

**Służąca**  
z dobrymi świadectwami, szuka zaraz posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 651

**Służąca**  
młoda, uczciwa szuka posady, cokolwiek gotowania lub bez. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 652

**Inteligentna**  
osoba starsza poszukuje posady do jednej osoby, solidne referencje. Słowackiego 32 — 5. zdg 28 672

**Poszukuję**  
posady do wszystkiego na prowincji. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 716

**Służąca**  
z gotowaniem poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 828

**Portjer - garderobiarz**  
kaucja poszukuje pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 856

**Służąca**  
z samodzielnym gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 854

**Biurowy**  
szuka jakiegokolwiek zajęcia. — Oferty Kurjer Poznański zdg 28 853

**Uczciwa**  
samodzielną poszukuje posady od 15. 8. w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 849

**Służąca**  
do wszystkiego szuka posady od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 837

**Urządnic gospodarczy**  
kawaler, Szkoła Rolnicza, 4 1/2 letnia praktyka, poszukuje posady. Łaskawe oferty: Grzegorz Brzóska, Sieraków, Pierackiego 11. zdg 27 628

**Wychowawczyni**  
praktyka, dobre świadectwa, sycie, szuka posady, najchętniej na wsi. — Zgłoszenia pod adresem Grzeszkowiakówna Zofia, Środa, Św. Ducha 9. ng 13 655

**Ogrodnik - rybak**  
kawaler, lat 26, przyjmie posadę ogrodnika na majątek, gdzie może prowadzić hodowlę karpia. Zgłoszenia Poznań-Zabikowo, ul. Długa 49, Przewoźny. zdg 27 967

**Kucharka**  
wiejska z dobrem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 609.

**Uczciwa**  
poszukuje posługi, prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 772

**Urządnic**  
lat 33, kawaler, znający prace administracji samorządowej, sądowej, handlowe, ostatnio pracujący jako kasjer Kasy Skarbowej — posiadający dobre referencje, bezwzględnie sumienny, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia za skromnym wynagrodzeniem. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 673

**Niania**  
starsza poszukuje posady. Niedźwiedzińska u pp. Morawskich, Poznań, Nadbrzeźna 6. zdg 28 678

**Młody**  
emeryt kolejowy z lepszej rodziny poszukuje jakiegokolwiek zajęcia fizycznego, chociażby tylko za utrzymanie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 28 681

**Biuralistka**  
początkująca Polka znajomością niemieckiego i francuskiego, ukończona szkoła handlowa poszukuje posady. Wymagania skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 28 642

**Stenotypistka**  
biegła, 21 lat, znajomością książkowości ukończona szkoła handlowa, doświadczeniem i referencjami, szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 28 755

**Wróciłem**  
**Dr. WŁ. SUWALSKI**  
specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie.  
Przyjmuje od 11,30—12,30, 3—5. dg 3 508  
Lecznica prywatna Cieszkowskiego 7.

**Dziewczyna**  
z dobrem gotowaniem praniem, chętna, uczciwa i pracowita szuka posady od 15 sierpnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 605.

**Ekspedjentki**  
biurowej posady szuka inteligentna. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 600

**Panienska**  
do dzieci z syciem i lekkich prac szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 580.

**Egzaminowana**  
nauczycielka (Niemka) z maturą gimnazjalną i koncesją nauczania w Polsce z dobrymi świadectwami i referencjami szuka posady nauczycielki w dobrym domu polskim, który jej umożliwi dobrą kwaterację w języku polskim. Zgłosz. proszę skierować do administracji Deutsche Tageszeitung, Rawicz, Wlkp., Rynek 12/13. ng 13 082

**Pomocnik**  
fryzjerski, dzelny w swym zawodzie poszukuje posady. Oferty Szymański Leon, Zbąszyń, 17 Syczynia 3. ng 13 670

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Uczeń**  
do restauracji i składu kolonialnego potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 28 819

**Kelnerki**  
Starościeńska . zdg 28 900

**Fryzjer**  
Poznańska 26. zdg 29 011

**Dziewczyna**  
do wszystkiego. Waly Jana III, 11 — 4. zdg 29 015

**Podróżującym**  
zaprowadzonym w składach żelaza, fabrykach mebli, Poznańskie, Pomorze, Śląsk, oddamy dodatkowo, dobry artykuł na prowizje. Zgłoszenia tylko dobrych sił Kurjer Poznański zdg 28 977

**Kupię**  
dobrze używane kafle. Dobry piecownik potrzebny. Poznańska 33, Gospodarz. zdg 28 959

**Potrzebna**  
dziewczyna na cały dzień bez spania do wszystkiego. Adres wskazuje Kurjer Poznański zdg 28 956

**Fryzjer**  
wypomóżka. Golebia 10/11. zdg 29 064

**Gorzelnika**  
kawalera poszukuje się zaraz na stałe z dodatkową pracą w gospodarstwie lub na kampanie. Zgłoszenia z opisem świadectw i podaniem warunków pod Maj. Walecz. p. Wąbrzeźno (Pomorze). zdg 29 084

**Posługa**  
potrzebna. Wierzbicice 41 b — m. 20. zdg 29 103

**Fryzjerka**  
od zaraz. Wielka 17. zdg 29 100

**Czeladnik**  
stolarski na budowlę potrzebny. Jeżycka 16, Poznań. zdg 29 172

**Mulatka**  
**IDEALNY OLEJEK DO OPALANIA**  
ng 12 548

**Służąca**  
do wszystkiego zaraz. Zgłoszenia ul. Szamarzewskiego 13/15, m. 8 zdg 29 098

**Dziewczyna**  
przychodnia wieczorna zaraz. — Sniadeckich 20 — 3. zdg 29 096

**Fryzjerka**  
potrzebna. Św. Marcina 14. zdg 29 093

**2 uczni**  
elektromotorskich przyjmie Elektro-Metalia, Św. Marcina 63. zdg 29 125

**Służąca**  
uczciwa, zdrowa do wszystkiego. Strzelecka 31, skład łożek. zdg 29 117

**Pomocnik**  
krawiecki na pierwszorzędną pracę potrzebny. Adres Oredownik, Poznań zdg 29 095

**Uczeń**  
szwelski z utrzymaniem lub bez potrzebny. Mroczek, Poznań-Staroleka. zdg 29 092

**Samotnej**  
starszej pannie młodszej wdowie najchętniej wiejskiej skromna posługa, wżaman pokój od gospodarza. Adres Oredownik, Poznań zdg 29 116

**Fryzjerka**  
również prowincji, dobra siła żelazkowa, stała posada tygodniowo 25.— odpowiędź znaczek. — Oferty Oredownik, Poznań zdg 29 126

**Dziewczyna**  
czysta z gotowaniem bez spania zaraz potrzebna. Kawiarnia Zaremba, Aleja Marsz. Piłsudskiego 4. dg 3501

**Młodszy**  
pracownik z kaucją 100 zł potrzebny od zaraz. Oferty Oredownik zdg 29 065

**2 uczni**  
przyjme mogą być starsi lub inwalidzi. Rutkiewicz, mistrz obuwniczy Poznań, Półwiejska 22. zdg 29 051

**Młodzieniec**  
uczciwy obezany materiałami budowlanymi do sprawunków rowerem firmowym. Zyciorski i wymagania konieczne Oredownik zdg 29 047

**Dziewczyna**  
starsza dla starszej chorej potrzebna za utrzymanie i mieszkanie. Oferty Oredownik zdg 28 975

**Uczeń**  
fryzjerski z prowincji utrzymaniem potrzebny. Poznań-Osiedle Warszawskie, ul. Witkowska 21. zdg 28 968

**Humor zagraniczny**



— Jeszcze dobrze, że to mnie spotyka w ostatnim dniu wakacji!  
(Prager Presse.) S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co paltó — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter** Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata** na miesiąc sierpień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% powyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek, (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149